



Po kolizji uciekają z miejsca zdarzenia.

STRONA 15

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 43 (1040)

Rok XXI

ZAKAŻENIA

w urzędach, przedszkolach, szpitalu i ... na odwyku

Przybywa instytucji, których pracę destabilizują kolejne potwierdzone zakażenia koronawirusem. Do urzędu miasta w Pszowie, dołączył urząd gminy w Lubomi, kilka przedszkoli, a także wodzisławski szpital oraz Wojewódzki Ośrodek Leczenia Odwykowego i Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Gorzycach, gdzie w ciągu kilku dni wykonano 179 testów, a potwierdzone zakażenia uzyskało 27 pacjentów i 11 pracowników. Niestety zakażeń przybywa w całym powiecie. Przed tygodniem mieliśmy 246 aktywnych zakażonych na terenie powiatu. W tym tygodniu jest ich o prawie 200 więcej.

STRONA 3 i 4

WODZISŁAWSKIEMU STADIONOWI GROZI ZALANIE?

W ostatnich tygodniach wiele mówi się o planach modernizacji stadionu miejskiego przy ul. Bogumińskiej. Obiekt, który przed laty gościł piłkarzy ekstraklasy, dawno się zestarzał. Stąd potrzeba jego modernizacji. Tymczasem dyrektor MOSiR-u Centrum, który zarządza obiektem, przyznał, że nie wiadomo czy do niej dojdzie, bo stadion leży na terenie zalewowym i zgody na modernizację mogą nie wydać Wody Polskie. Mimo tej niepewności miasto chce wydać pieniądze na opracowanie projektu modernizacji.

Strona 5



Po wizji lokalnej: jest szansa na nową drogę?



Mieszkańcy osiedla Kopernika jej nie odpuszczają.

Strona 12

Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności w regionie!

Startujemy z pierwszym społecznym projektem medialnym na rynku spożywczym.

Zapraszamy do współpracy! Szczegóły str. 7



Linia kolejowa CPK jeszcze nie powstała, a samorządowcy już mają jej dość



Po kolejnych negocjacjach najbardziej są wkurzeni w Mszanie, Świerklanach i Jastrzębiu.

Strona 8 i 9

Policjant ze złamaną ręką po ulicznej awanturze o maseczki



STRONA 14

MIELIŚMY NAJNIŻSZE BEZROBOCIE W OSTATNICH 30 LATACH

STRONA 10

NA WILCHWACH ŻĄDAJĄ ODSTRZAŁU DZIKÓW

Ludzie mają dość zniszczeń. I boją się o własne zdrowie.



STRONA 13

ISSN 1508-8820



43

9 771508 882108

Gol bramkarza Gwiazdy w ostatniej minucie meczu SZYMON WĄTROBA TRAFIŁ NA WAGĘ REMISU.

STRONA 27

REKLAMA



SKARBNIK „Gorzycką Perłą”

Wyjątkowe wyróżnienie dla Bernadety Grzegorzek.

STRONA 2



Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Nowe
przykazanie

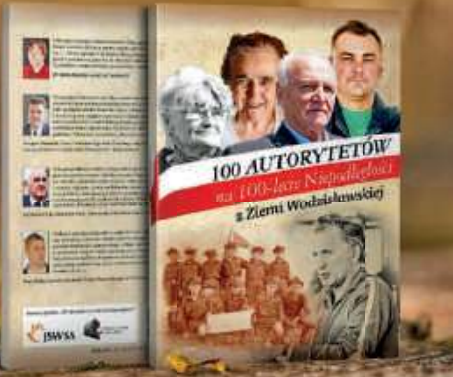
„Będziesz miłował siebie samego” – ot takie nowoczesne przykazanie miłości, którym kieruje się coraz większa rzesza rodaków w życiu społecznym i politycznym. Bo w rodzinnym może jeszcze nie, ale i na to – patrząc na doświadczenia z Zachodu – przyjdzie czas. A może już przychodzi. Egoizm. Kiedyś wytykany, będący powodem do wstydu przestaje być negatywnie postrzegany. Może sama nazwa zjawiska w dalszy ciąg kojarzy się źle, toteż się od niej odchodzi. Teraz zamiast egoizmu mamy rozmaite prawa do samorealizacji, prawa do nieograniczonego wyboru itp., itd. Coraz częściej współczesny człowiek argumentuje to mniej więcej w następujący sposób: „mój wybór, więc ja będę ponosił konsekwencje i nikomu nic do tego”. Co oczywiście jest dorbieniem ideologii do własnego egoizmu.

Otóż nikt z nas nie jest samotną wyspą. Człowiek jest istotą społeczną, żyje w rodzinie, społeczeństwie, państwie. Wszystko co robi, to jakich wyborów dokonuje, w mniejszym lub większym stopniu dotyka społeczność, w której żyje. I w ostatecznym rozrachunku to ta społeczność ponosi mniejsze lub większe konsekwencje egoistycznych działań jednostki. Dlatego kiedyś egoizm był wytykany. Dziś przestaje być. Przeszedł do kontry. Atakuje tych, którzy przeszkadzają w prawie do samorealizacji. Coraz więcej mamy przykładów kryzysu rodziny, socjolodzy mówią o powolnym rozpadzie społeczeństwa. Przypadek? Nie sądzę. Więcej „ja”? No to przegotujmy się na efekty.

REKLAMA

„100 AUTORYTETÓW
NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI
W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



21 października odbyła się gala związana z przyznaniem tytułu „Gorzycka Perła”. Wyróżnieniem tym uhonorowana została Bernadeta Grzegorzek, wieloletnia skarbnik gminy Gorzyce.

Emerytowana skarbnik
„Gorzycką Perłą”

GORZYCE Ze względu na sytuację epidemiologiczną, w uroczystości, która odbyła się w Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach (a nie jak dotychczas w sali widowiskowej DPS-u w Gorzycach), mogło wziąć udział niewiele osób. Niemniej gala miała godną oprawę. Przypomniano zasługi Bernadety Grzegorzki, która z Urzędem Gminy w Gorzycach była związana zawodowo od 1982 r. – Racjonalne planowanie budżetu gminy oraz właściwe i oszczędne gospodarowanie finansami publicznymi, przy równoczesnym dużym zaangażowaniu w pozyskiwanie środków zewnętrznych, pozwoliło i pozwala na systematyczny rozwój gospodarczy gminy oraz utrzymywanie mienia komunalnego w bar-

dzo dobrym stanie. Bernadeta Grzegorzka – jako skarbnik gminy – miała w tym zakresie swój niezaprzeczalny udział w realizacji dziesiątek kluczowych dla rozwoju gminy zadań – podkreślano podczas gali. Wnioskodawcą przyznania tytułu był wójt Gorzyc Daniel Jakubczyk.

– Jestem ogromnie wzruszona i wdzięczna. Chciałabym podziękować wójtowi Danielowi Jakubczykowi za wniosek, a kapitule za jego zaakceptowanie. Wielokrotnie byłam na galach Gorzyckiej Perły i nigdy bym nie przypuszczała, że sama zostanę uhonorowana tym zaszczytnym tytułem – powiedziała Bernadeta Grzegorzka, która w tym roku przeszła na emeryturę. – Pracowałam 38 lat w urzędzie



Bernadeta Grzegorzka została „Gorzycką Perłą” 2020

i myślę, że to dla mnie było szczególnym szczęściem. Miałam okazję poznać w tym czasie wielu zacnych ludzi i być w samym sercu wielu wydarzeń. Za to jestem bardzo wdzięczna – powiedziała laureatka tegorocznego wyróżnienia. (art)

WYJĄTKOWA WYSTAWA NA 110-LECIE
PARAFII WNIEBOWZIĘCIA

WODZISŁAW ŚL. Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Muzeum w Wodzisławiu Śląskim zapraszają na wystawę plenerową, której tematyką jest jubileusz – 110 urodziny kościoła, które przypadają 30 listopada. W ten dzień, w 1910 roku, nastąpiła konsekracja nowej świątyni, której dokonał kanonik wrocławski Wilhelm Frank.

„Osoby spoza Wodzisławia, myśląc i mówiąc o naszej świątyni, często nadają jej średniowieczne pochodzenie... a tymczasem nic bardziej

mylnego! Jak doszło do tego, że w miejscu piętnastowiecznego, zabytkowego kościoła stanął nowy budynek, kto był jego „ojcem chrzestnym” a kto architektem, jak wyglądało wnętrze nowo zbudowanego kościoła, kto był jego pierwszym duszpasterzem, a nawet jak prasa odbierała te rewolucyjne zmiany... o tym wszystkim dowiedzą się Państwo z naszej wystawy” – zachęcają organizatorzy wystawy.

Oprowadzanie kuratorskie po nowej wystawie odbyło się 16 października po porannej mszy świętej. O kościele, jego



Wystawę można oglądać przy kościele WNMP przy wodzisławskim rynku

architekturze i okolicznościach powstania opowiedział Sławomir Kulpa, dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śląskim.

Wystawa dostępna jest dla każdego o każdej porze, można ją zobaczyć przy kościele Wniebowzięcia. AgaKa

RZEZBĄ UCZCIŁ LUDZI
LOKALNEJ KULTURY

Rzeźba autorstwa Zygmunta Łacioka

WODZISŁAW ŚL. 15 października w dzielnicy Kokoszyce odsłonięto wyjątkową rzeźbę „Kokoszyckie Kwiaty Kultury”, autorstwa artysty Zygmunta Łacioka. Rzeźba pojawiła się dzięki inicjatywie m.in. radnego Rady Miejskiej, Eugeniusza Chłapka.

– Kokoszycczanie poprzez swoją pracę, zaangażowanie, pomysły, inicjatywy oraz spotkania integrujące różne grupy społeczne i różne pokolenia codziennie przyczyniają się do rozwoju naszego miasta. Poprzez takie małe, ale niezwykle ważne i potrzebne wspólnoty jak Kokoszyce, tworzymy nasz Wodzisław Śląski. Najlepszym uhonorowaniem działań kokoszycczan jest niezwykle rzeźba „Kokoszyckie Kwiaty Kultury” – powiedział obecny na odsłonięciu rzeźby prezydent Wodzisławia Śląskiego, Michał Kieca.

Rzeźba ważąca ponad 3 tony powstawała przez 10 miesięcy obok pracowni artystycznej Zygmunta Łacioka.

– Powstawała na podwórku, metodą warstwową, od stóp.

Była to bardzo mozolna praca, czasem warunki atmosferyczne nie pozwalały na jej kontynuację. Konstrukcja jest zbrojona metalowymi prętami, dlatego jest taka ciężka – mówi autor.

Rzeźbiarz zdradził też, kogo przedstawia jego dzieło. – To osoby z zespołu Kokoszycczanki, z koła gospodyń, nauczycielki, dzieci... Tak naprawdę jest tam każdy. Każdy z kokoszycczan może się tam odnaleźć. Były szkice, kilka projektów. Inspiracji szukałem w każdym spotkaniu z ludźmi tworzącymi w Kokoszycach kulturę – powiedział.

Rzeźbę „Kokoszyckie Kwiaty Kultury” można podziwiać w małym skwerku obok ośrodka zdrowia NZOZ Amicus w Kokoszycach. Jest odporna na warunki atmosferyczne. Wybór miejsca nie jest przypadkowy. To miejsce zasłużonych ludzi, miejsce pamięci dla kokoszycczan. Wmurowana jest tam też kapsuła pamięci. – To rzeźba dla pokoleń, a to miejsce jest dla nas wyjątkowe – mówi nam Zygmunt Łacioka.

AgaKa

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA
W RADLINIE

Do uzyskania pomocy uprawniona jest każda osoba fizyczna, która złoży pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej znajduje się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Radlinie, ul. Solskiego 15, 44-310 Radlin

Harmonogram przyjęć: pon. 12.30 – 16.30, wt. 12.30 – 16.30, śr. 09.00 – 13.00, czw. 12.30 – 16.30, pt. 09.00 – 13.00. Można umówić się pod numerem telefonu (osoby umówione korzystają z pierwszeństwa): 32 41 209 51.

Fundacja Obrony Praw Człowieka
Dura Lex Sed Lex

44-200 Rybnik, ul. Powst. Śl. 3 lok. 116
KRS: 0000477137

Finansowane ze środków budżetu państwa przekazanych przez Powiat Wodzisławski.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 2232**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0111**

Od minionej soboty cała Polska została objęta obostrzeniami czerwonej strefy. Nowe restrykcje dotyczą edukacji, gastronomii oraz osób starszych.

CAŁA POLSKA W STREFIE CZERWONEJ

REGION W związku z mocno rosnącymi w ostatnich dniach przypadkami osób chorych na Covid-19, rząd podjął szereg decyzji. Nowe obostrzenia mają na celu ograniczenie rozwoju pandemii. Od minionej soboty, 24 października cała Polska została objęta obostrzeniami czerwonej strefy. Wśród nich są m.in.: zajęcia zdalne w starszych klasach szkół podstawowych, obowiązek przemieszczania się osób poniżej 16. roku życia pod opieką rodzica lub opiekuna oraz ograniczenia w funkcjonowaniu lokali gastronomicznych.

Obowiązkowe maseczki
Na terenie całego kraju obo-

wiązuje nakaz zasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Maseczki są obowiązkowe zarówno w otwartej przestrzeni, jak i w zamkniętej. Usta i nos należy zasłaniać na m.in.: ulicy, chodniku, na parkingach, w sklepach, galeriach handlowych czy kościołach. Gdzie nie trzeba nosić maseczek? Przepisy regulują, że nie musimy ich zakładać na twarz w lasach, parkach czy ogrodach botanicznych.

Zmiany w edukacji
Rząd zdecydował się na wprowadzenie nowych zasad bezpieczeństwa w edukacji. Nauczaniem zdalnym dodatkowo zostały objęte klasy IV-VIII szkół podstawo-

wych. Wcześniej nauczanie zdalne obowiązywało – i nadal obowiązuje – w szkołach średnich i wyższych (z wyłączeniem zajęć praktycznych). Ponadto dzieci i młodzież do 16. roku życia w godzinach od 8.00 do 16.00 nie mogą same wychodzić z domu. W tym czasie mogą się przemieszczać wyłącznie pod opieką dorosłych. Zasada ta nie obowiązuje, kiedy dziecko idzie do szkoły lub wraca z niej do domu, a także w weekendy.

Seniorze ogranicz przemieszczanie się
Premier Mateusz Morawiecki apeluje do seniorów powyżej 70. roku życia, by zostali w domach. Mają ograniczyć prze-

mieszczanie się z wyłączeniem wykonywania obowiązków zawodowych, zaspokajania niezbędnych potrzeb życia codziennego i uczestniczenia w sprawowaniu kultu religijnego. Dodatkowo zapowiedział, że pomoc dla samotnych seniorów ma być świadczona przez nowo utworzony Korpus Wsparcia Seniorów, który ma składać się z wolontariuszy, harcerzy, wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Oprócz tego uruchomiona została specjalna infolinia – nr tel.: 22 505 11 11. Za jej pośrednictwem osoby starsze mogą poprosić o pomoc w czynnościach, które wymagają wyjścia z domu, a które utrudnione są przez pandemię.

Gospodarka i życie społeczne
W czerwonej strefie wprowadzono również ograniczenie liczby osób w placówkach handlowych do 5 osób na 1 kasę. Puby i restauracje zostają zamknięte dla klientów na minimum dwa najbliższe tygodnie. W tym czasie mogą sprzedawać jedzenie wyłącznie na wynos. Ponadto obowiązuje zakaz organizowania targów i kongresów, a wydarzenia sportowe mogą się odbywać tylko bez udziału publiczności. Działalność basenów, aquaparków, siłowni oraz sanatoriów zostaje zawieszona. Zakaz dotyczy też działalności

wesołych miasteczek i parków rozrywki. Wydarzenia kulturalne mogą się odbywać w strefie czerwonej na określonych warunkach. Zakazana zostaje organizacja wesel i innych imprez okolicznościowych. W zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć maksymalnie 5 osób. Wyjątkami są obowiązkowe, które wymagają większej liczby uczestników zebranych w jednym miejscu oraz grupy większe, niż 5 osób, które mieszkają razem. W transporcie publicznym może być zajętych maksymalnie 50% miejsc siedzących lub 30% liczby wszystkich miejsc.

oprac. (juk)

21 października odbyła się dezynfekcja budynku Urzędu Gminy w Lubomi, przez co do godz. 12.00 urząd był całkowicie nieczynny. To efekt tego, że u kilkunastu urzędników, w tym u całego kierownictwa, potwierdzono zakażenia koronawirusem. Zdrowi urzędnicy wrócili do pracy, ale urząd obecnie nadal pozostaje zamknięty dla bezpośredniej obsługi, za wyjątkiem konieczności spisania aktu zgonu.

Urząd Gminy w Lubomi zdziesiątkowany przez wirusa

LUBOMIA Pierwsze objawy koronawirusa miały pojawić się u zastępcy wójta Bogdana Burka, który pozytywny wynik otrzymał ponad tydzień temu. 17 października pozytywny wynik otrzymał z kolei wójt gminy Czesław Burek. – W poniedziałek wszyscy pracownicy urzędu zostali skierowani na wykonanie testów. Otrzymaliśmy już kilkanaście pozytywnych wyników – mówił nam w rozmowie telefonicznej wójt Lubomi, który podobnie jak jego zastępca trafił na kwarantannę (wójt do 27 października, zastępca do 26 października).

Zakażeni są m.in. skarbnik gminy, sekretarz gminy (w ciągu kilku miesięcy po raz drugi), a także kilkunastu innych urzędników niższego szczebla. Jak mówił wójt, większość zakażonych ma średnie lub nieco mocniejsze objawy, na szczęście nikt nie trafił do szpitala. Sam wójt, jak zdradza, miał lekkie objawy, podobne do przeziębienia. Później czuł się nieco osłabiony.

Jeśli chodzi o pracę urzędu, to wszelkie pisma i pozostałe dokumenty urzędnicy proszą wrzucać do plastikowej skrzynki podawczej, znajdującej się tuż za drzwiami Urzędu,

Przedszkola też z problemami
Koronawirusa potwierdzono również w Przedszkolu Publicznym w Lubomi. Od 20 do 30 października placówka jest zamknięta i odbywa się nauczanie zdalne. W podobne tarapaty wpadło również Przedszkole Publiczne w Syryni. Placówka poinformowała za pomocą mediów społecznościowych, że w przedszkolu stwierdzono 20 października w godzinach popołudniowych jeden przypadek zachorowania na SARS-Cov-2 wśród nauczycieli. Od 22 do 26 października przedszkole było zamknięte, a maluchy trafiły na nauczanie na odległość.

lub też kontaktować się drogą elektroniczną na adres elektronicznej skrzynki pocztowej

Urzędu Gminy Lubomia: lubomia@lubomia.pl

(art)

21 października jeden z pacjentów Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego działającego w Woje-wódzkim Ośrodku Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach uzyskał pozytywny wynik testu na koronawirusa. W ciągu dwóch dni od pracowników i pacjentów pobrano 179 wymazów do testów.

WOŁOİZOL w Gorzycach z koronawirusem

GORZYCE Pacjent Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, liczącego 214 łóżek w 7 izolowanych segmentach, miał objawy podobne do lekkiej grypy. Wykonano więc u niego wymaz i wysłano do testu na koronawirusa. Wynik okazał się pozytywny. Pacjent trafił do izolatorium. – Od marca nasz zakład jest izolowany od otoczenia, wstrzymane są odwiedziny, każdy nowy pacjent jest przed przyjęciem badany. Prawdopodobnie więc to któ-

ryś z pracowników bezobjawowych przyniósł koronawirusa do zakładu – mówi Sławomir Sito, dyrektor WOŁOİZOL w Gorzycach.

Jak dodaje, wcześniej zakład otrzymywał wyniki w czasie 6 godzin. Obecnie laboratoria są mocno obłożone, więc na wyniki jeszcze Zakład musiał czekać znacznie dłużej. Wyniki spływały przez kilka dni. W poniedziałek 26 października były już wyniki wszystkich wykonanych testów. Zakażonych okazało się

27 pacjentów i 11 pracowników. Wszyscy zakażeni pacjenci nie mieli objawów, albo były one lekkie. Dlatego zostali na oddziale, który został podzielony na dwie oddzielne strefy – dla zakażonych i dla zdrowych. Zakażeni pracownicy trafili na domowe kwarantanny.

Do tej pory placówka kilkakrotnie zmagająca się z koronawirusem na swoim terenie, raz na oddziale przyjęć i detoksykacji, raz u pacjenta, który był leczony na oddziale chirurgii

szpitala w Wodzisławiu, na którym jak się później okazało, pojawiły się zakażenia. Potwierdzone zakażenie miał również jeden z pracowników. Jak mówi dyrektor Sito, w tych przypadkach, dzięki stosowanemu procedurom, szybko udało się opanować sytuację epidemiczną. – Podstawą było szybkie testowanie. Nie czekamy na wymazobusy, bo nasi pracownicy sami potrafią wykonać wymazy – mówi dyrektor Sławomir Sito.

(art)

ORGANIZACJA RUCHU W REJONIE CMENTARZY NA 1 LISTOPADA

W związku z uroczystościami Wszystkich Świętych i Dniem Zadusznym na okres 30 października – 4 listopada, wprowadzono zmiany w organizacji ruchu przy niektórych cmentarzach. Ostatecznie jednak o tym, na jak długo zostaną wprowadzone, będą decydować administratorzy dróg.

Wodzisław Śląski:

- ul. Jodłowa – na całej długości zakazy zatrzymywania,
- ul. Bogumińska cmentarz komunalny – ruch jednokierunkowy od ul. Bogumińskiej do ul. Skrzyszowskiej
- ul. Marii Skłodowskiej-Curie – dwustronny zakaz zatrzymywania, ruch jednokierunkowy od ul. Bolesława Chrobrego (w rejonie kościoła);

Marklowice:

- cmentarz przy ul. Cmentarnej – całkowite zamknięcie drogi dla ruchu kołowego;

Radlin:

- cmentarz przy ul. Henryka Sienkiewicza – ruch jednokierunkowy na ulicach Sienkiewicza i Cmentarnej (na całym odcinku), na ulicy Sienkiewicza miejsca postojowe na wysokości cmentarza przeznaczone wyłącznie dla pojazdów osób niepełnosprawnych,
- ul. Kwiatowa – ruch jednokierunkowy od ul. mjr. Piotra Iwanowicza Rogożina w kierunku ul. Mariackiej;

Rydułtowy:

- cmentarz przy ul. Jacka – ruch jednokierunkowy wjazd od ul. Raciborskiej (od strony Rybnika), jednostronny zakaz zatrzymywania,
- cmentarz przy ulicy Franciszka Błachnickiego – zakaz wjazdu w kierunku cmentarza od strony ulicy Marcina Strzody, ruch jednokierunkowy na odcinku od parkingu przy ulicy Franciszka Błachnickiego do ulicy Marcina Strzody.

Pszów:

- ul. Niepodległości – ruch jednokierunkowy i zakaz zatrzymywania się na odcinku od ul. Bohaterów Westerplatte do ul. Ignacego Paderewskiego,
- ul. Polskiej Organizacji Wojskowej (ul. POW) – ruch jednokierunkowy od ul. Bohaterów Westerplatte do ul. Pawła Skwary;
- ul. Dolna – ruch jednokierunkowy od ul. Stefana Okrzei do ul. Krzyżowej;

Gołkowice:

- ul. Cmentarna – ruch jednokierunkowy od ul. Wyzwolenia do ul. Jana III Sobieskiego;

Godów:

- ul. Słoneczna – ruch jednokierunkowy od ul. 1 Maja do ul. Szkolnej;

Czyżowice:

- ul. Polna – ruch jednokierunkowy od ul. Dworcowej (przy posesji nr 15) do ul. Polnej (rejon posesji nr 40).

(red.)

Aktywne przypadki koronawirusa

POWIAT Na dzień 26 października potwierdzono ogółem 4565 zakażeń (w ciągu jednej doby od niedzieli 25 października przybyło 36 zakażeń), wyzdrowiało 4001 osób. Daje to 564 aktywnych zakażeń na terenie powiatu wodzisławskiego i Jastrzębia-Zdroju, w tym 123 na terenie Jastrzębia.

Na terenie powiatu wodzisławskiego aktywnych zakażeń jest 441. Przed tygodniem było ich 246. Obecnie aktywnych zakażeń jest 133 (w ciągu doby przybyło 11 nowych przypadków) na terenie Wodzisławia, 43 (w ciągu doby przybyło 2) na

terenie Pszowa, 52 na terenie Radlina, 64 na terenie Rydułtów (przybyło 2), 30 na terenie gminy Godów, 48 (w ciągu doby przybyło 1) na terenie gminy Gorzyce, 32 (w ciągu doby przybyło 1) na terenie gminy Lubomia, 7 na terenie gminy Marklowice i 32 na terenie gminy Mszana.

Hospitalizowanych pozostaje 33 mieszkańców powiatu wodzisławskiego i Jastrzębia. 2414 osoby pozostają w kwarantannie lub izolacji, w tym 2041 to mieszkańcy powiatu wodzisławskiego. Do tej pory wodzisławski Sanepid odnotował 77 zgonów z powodu COVID-19. **(ska)**

Urząd pracuje z ograniczeniami, część klas zdalnie

PSZÓW Choć urząd miasta pracuje już prawie normalnie, na razie burmistrz Czesław Krzystała nadal jest hospitalizowany w związku z zakażeniem.

W piątek 23 października w rozmowie telefonicznej burmistrz Czesław Krzystała przekazał nam, że nadal pozostaje w szpitalu w Raciborzu. Burmistrz jest osłabiony i mówi z trudnością, jednak przesyła mieszkańcom miasta słowa wsparcia i życzenia zdrowia. Na razie jednak nie wróci szybko do pracy. Do urzędu stacjonarnie wrócił już natomiast

jego zastępca Piotr Kowol.

W szkołach na dwa tygodnie wróciło nauczanie zdalne dla klas IV-VIII. Przedszkola i klasy I-III szkoły podstawowej będą funkcjonowały bez zmian. Dyrektorzy zapowiadają, że zajęcia będą odbywały się zgodnie z obowiązującym planem lekcji. Uczniowie starsi o wyznaczonych godzinach połączą się z nauczycielem danego przedmiotu zdalnie za pomocą aplikacji Microsoft Teams lub dziennika elektronicznego Librus. Szkoły udostępnią sprzęt komputerowy najbardziej potrzebującym go

uczniom. Młodszy uczniowie kontynuują edukację w szkole. Do dyspozycji mają również świetlicę oraz wyżywienie. Nieobecni nadrobią zaległości samodzielnie kierując się wskazówkami nauczyciela.

Uczniowie i ich rodzice mogą też na bieżąco korzystać z pomocy pedagoga lub psychologa szkolnego. W zależności od potrzeb wsparcie udzielane jest stacjonarnie w szkole lub on-line. **(ska)**

KORONAWIRUS w wodzisławskim szpitalu

WODZISŁAW ŚL. W Powiatowym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowie i Wodzisławiu Śl. znów pojawiło się ognisko koronawirusa. – Mamy potwierdzone przypadki osób zakażonych koronawirusem wśród pacjentów jak i personelu naszego szpitala – mówi dyrektor lecznicy Krzysztof Kowalik.

Jak wyjaśnia szef PPZOZ-u, pierwszy przypadek choroby odnotowano na początku minionego tygodnia. – Od razu przystąpiliśmy do

postępowania epidemiologicznego – mówi. Jak dotąd (stan na 26.10) potwierdzono zakażenie Covid-19 u 22 osób. Na tę liczbę składają się: 7 pacjentów oraz 15 pracowników lecznicy. – Zakażenia dotyczą przede wszystkim oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej. Niestety, pojedyncze przypadki pojawiają się również na innych oddziałach – mówi dyrektor Kowalik. Na razie szpital wstrzymał do odwołania przyjęcia pacjentów na oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej. **(juk)**

Zmarł honorowy obywatel Radlina miał 90 lat

RADLIN 24 października zmarł pochodzący z Radlina poeta, pisarz i tłumacz, Wiktor Bugła. W chwili śmierci miał 90 lat. „Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tym, że zmarł Wiktor Bugła. Łączymy się w bólu z rodziną i najbliższymi zmarłego. To ogromna strata” – sko-

mentował radliński magistrat.

Wiktor Bugła urodził się 4 października 1930 r. w Radlinie. Ukończył Gimnazjum w Rybniku oraz filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Poeta, tłumacz, prozaik, który swoją twórczością skupiał się na tematyce regionalnej, bliskiej Górnemu Ślą-

skowi. Znaczną część swych wierszy pisał po śląsku. Tłumaczył na polski wiersze wybitnego poety górnośląskiego Josepha von Eichendorffa. Podczas obchodów 15-lecia samorządności Radlina uhonorowany – jako pierwszy w historii – tytułem „Honorowy Obywatel Radlina”. Był nauczycielem. **oprac. (juk)**



Wiktor Bugła w chwili śmierci miał 90 lat

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

JAK DBAĆ O SIEBIE, BY UNIKNĄĆ CHOROBY NOWOTWOROWEJ?

Organizm to wieka fabryka komórek, które nieustannie rodzą się i obumierają. Biolog molekularny, prof. Jonas Frisén z Karolinska Institute w Sztokholmie zbadał, że przeciętnie co 10-15 lat zmieniają się wszystkie komórki człowieka, a niektóre, jak np. komórki wątroby, odtwarzają się już w cyklu rocznym. Całą tę fabrykę zarządza DNA, czyli umieszczony w każdym jądrze komórkowym związek chemiczny z grupy kwasów o charakterystycznej spiralnej budowie dwóch splecionych nitek. W nich zapisany jest kod człowieka, czyli niepowtarzalna dla każdego z nas sekwencja ponad 40 tys. genów.

Jeśli dobrze dbamy o naszą „fabrykę” i jeśli nasza sekwencja genów nie zawiera żadnego błędu, który możemy nieestety odziedziczyć po przodkach, to komórki działają się prawidłowo, zachowując ten sam kształt i funkcje poszczególnych organów. Wystarczy jednak nawet małe zakłócenie naszego „oprogramowania”, by komórki zaczęły się mnożyć w sposób niekontrolowany. Namnażają się w szalonym tempie, zmieniając kształt zdrowej skóry, jej siła czy płuca. Tak pojawia się nowotwór, który w swojej złośliwej formie zwanej też rakiem, zagraża naszemu życiu.

Nowotwory, czyli nadmiar komórek w jakimś organie, przybierają często widoczną formę guzów. Czasem są to naturalne zmiany wynikające z „eksploatacji” organizmu. Wówczas nowotwory nie są złośliwe i po ich chirurgicznym usunięciu nie ma ani śladu, ani żadnych konsekwencji zdrowotnych. Niestety, nie wszystkie nowotwory są łagodne, a bywa, że i te łagodne pozostawione samym sobie zmieniają się w złośliwe i zaczynają siać spustoszenie w organizmie.

Na raka, czyli na nowotwór złośliwy, choruje w Polsce prawie milion osób. Ta choroba zabija już 100 tys. Polek i Polaków rocznie. Statystyki umieralności na nowotwory złośliwe w naszym kraju są wysokie w porównaniu z innymi rozwiniętymi krajami, gdzie jest większa świadomość obywateli, jak uniknąć choroby i zapobiegać jej rozwojowi. Płacimy wysoką cenę własnego życia za lekceważenie zagrożenia i unikanie badań profilaktycznych, które są w naszym kraju dostępne za darmo.

Co robimy źle i jak to zmienić?

- 1** Lekceważymy pierwsze objawy. Większość pacjentów zgłasza się na badania profilaktyczne dopiero w III stadium choroby nowotworowej, a to obniża szansę na wyleczenie.
POZYTYWNA ZMIANA:
Sprawdzić kalendarz badań okresowych i zapisać się!
- 2** Palimy papierosy, e-papierosy, nadużywamy alkoholu, używek, a to może spowodować trwałe zaburzenia w DNA, których skutkiem jest rak. Palenie jest wymieniane jako najczęstsza przyczyna nowotworów złośliwych w tym raka płuca.
POZYTYWNA ZMIANA:
Rzucić palenie! Zrezygnować z groźnych używek!
- 3** Jemy niezdrowo, za dużo czerwonego mięsa, cukru, soli i tłustych potraw, za mało warzyw i owoców oraz produktów nieprzetworzonych. Tymczasem otyłość jest czynnikiem zwiększającym ryzyko zachorowania na nowotwór złośliwy. Pomocne strony z darmowymi poradami dietetyka: poradnia.ncez.pl oraz diety.nfz.gov.pl
POZYTYWNA ZMIANA:
Utrzymywać prawidłową masę ciała! Dieta! Pić dużo wody!
- 4** Nie ćwiczymy regularnie i mamy za mało ruchu, zwłaszcza na świeżym powietrzu, przez co mamy kłopoty z przemianą materii i z krążeniem. W efekcie może dojść do uszkodzenia naszego wewnętrznego „komputera”, jakim jest DNA.



- POZYTYWNA ZMIANA:**
Codziennie rano 20 minut gimnastyki ogólnej i jeden długi spacer przed snem!
- 5** Wystawiamy skórę na słońce i promieniowanie UV bez stosowania filtrów i często bez umiaru, a to sprzyja rozwojowi nowotworów skóry w tym czerniaka.
POZYTYWNA ZMIANA:
Stosować kremy z filtrami! W słoneczne dni nosić okulary przeciwsłoneczne z filtrem UV!
- 6** W wielu miejscach oddychamy powietrzem zawierającym szkodliwe cząstki stałe, smog. Wdychanie toksycznych substancji uderza w sam środek każdej komórki i sprzyja rozwojowi nowotworów.
POZYTYWNA ZMIANA:
Dbać o ekologię, o zdrowe powietrze! Zabezpieczyć się maseczką przed smogiem!

- 7** Niektóre infekcje wirusowe sprzyjają rozwojowi nowotworów, tymczasem można uniknąć zagrożenia szczepiąc dzieci przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, a dziewczynki przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV.

POZYTYWNA ZMIANA:
Zaszczep swoje dzieci!



Narodowa Strategia Onkologiczna

Oprócz emocjonalnych i medycznych aspektów każdej choroby, istotną rolę w obszarze publicznego zarządzania zdrowiem odgrywają też liczby. Pozwalają nadać pożądanym zmianom formę strategii i zaleceń dla jednostek opieki medycznej i dla pacjentów. Tak powstała Narodowa Strategia Onkologiczna, która opisuje kompleksową walkę z rakiem.

Jej trzy najważniejsze cele to:

- 1** uzyskać wzrost liczby pacjentów żyjących 5 lat i dłużej po zakończeniu leczenia onkologicznego (większość krajów OECD ma pod tym względem lepsze wskaźniki niż Polska);
- 2** zahamować wzrost zachorowań na raka (na razie, w ciągu 10 lat prognozuje się wzrost liczby chorych nawet o 28%);
- 3** zwiększyć wykrywalność choroby w jej początkowym stadium.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU Pracodawca Zdrowia:

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI**

NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ – WEJDŹ NA **www.planujedlugiezycie.pl**

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia

O konieczności przebudowy stadionu Aleja przy ul. Bogumińskiej w Wodzisławiu Śl. mówi się już od dawna. Może się jednak okazać, że o jakiegokolwiek modernizacji nie będzie mowy. Dlaczego?

STADION Z NOWYM PROBLEMEM

WODZISŁAW ŚL. Od lat nie wygląda dobrze i aż prosi się o kapitalny remont. Mowa o stadionie Aleja przy ul. Bogumińskiej w Wodzisławiu Śl. Od kilku miesięcy są prowadzone działania dotyczące wykonania projektu jego modernizacji. O postępach prac rozmawiano podczas październikowego posiedzenia komisji promocji, sportu i rekreacji.

Prace projektowe w przyszłym roku

W tegorocznym budżecie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wodzisławiu Śl. zabezpieczono środki finansowe na realizację dokumentacji technicznej modernizacji stadionu w wysokości 155 tys. zł. Ze względu jednak na pandemię prace rozpoczęto dopiero w czerwcu. Dlatego MOSiR wystąpił z wnioskiem do wodzisławskiej rady o umieszczeniu zadania w wieloletniej prognozie finansowej, ponieważ najprawdopodobniej nie zostanie ono w tym roku ukończone. Jak zapowiedział podczas obrad dy-



Postęp prac związanych z modernizacją wodzisławskiego stadionu referował podczas październikowego posiedzenia komisji promocji, sportu i rekreacji dyrektor MOSiR-u Bogdan Bojko

sławskiej rady o umieszczeniu zadania w wieloletniej prognozie finansowej, ponieważ najprawdopodobniej nie zostanie ono w tym roku ukończone. Jak zapowiedział podczas obrad dy-

rektor MOSiR-u Bogdan Bojko, po przeprowadzeniu ostatecznych konsultacji, wypracowaniu założeń i funkcji stadionu zostanie rozpisany przetarg na wybór biura projektowego. – Będziemy czynić starania, aby wyłonienie zespołu projektowego odbyło się jeszcze w tym roku, a wykonanie całego projektu w roku przyszłym – mówił pan dyrektor.

Wyniki wkrótce

Jak zauważył podczas obrad szef MOSiR-u, modernizacja stadionu to ważne zadanie wymagające wielu konsultacji i uzgodnień technicznych, społecznych, jak i związanych z możliwościami pozyskania środków zewnętrznych na jej realizację. – Oczekiwania co do modernizacji stadionu są bardzo duże. Nie tylko środowiska piłkarskiego, ale

również innych dyscyplin sportowych, które na terenie miasta są obecne. Także niezwiązani ze sportem mieszkańcy Wodzisławia Śl. oczekują ładnego i funkcjonalnego obiektu – mówił dyrektor Bojko. Do 16 października każdy z mieszkańców miasta miał szansę wypełnić internetową ankietę dotyczącą przyszłej modernizacji sportowego obiektu. Kwestionariusz składał się z siedmiu krótkich pytań. Mieszkańcy mieli możliwość wypowiedzenia się m.in. w takich kwestiach jak: czy modernizacja stadionu jest potrzebna, jeżeli tak, to czy wpłynie ona na wzrost zainteresowania sportem na terenie miasta oraz, czy wyremontowany obiekt ma służyć tylko piłce nożnej, czy także innym dyscyplinom i wydarzeniom sportowym. – Wpłynęło do nas ponad 900 wypełnionych ankiet. Jesteśmy właśnie na etapie ich opracowywania. Zostaną one niedługo dostarczone panu prezydentowi oraz



MOSiR planuje, że w przyszłym roku zostanie wykonany projekt modernizacji stadionu

radnym – zapowiedział dyrektor Bojko.

Ważna niewiadoma

Mimo że nie opracowano jeszcze wyników konsultacji społecznych, to podstawowe założenia nowej koncepcji zagospodarowania stadionu są znane. – Zmierzamy do tego, żeby był to obiekt nie tylko piłkarski, ale wielofunkcyjny – mówi szef MOSiR-u. Zapowiedział, że podczas modernizacji nie będzie przebudowywana płyta główna boiska, ponieważ jest ona w przyzwoitym stanie. Spełnia również wszelkie wymogi i standardy FIFA i UEFA. – Nie będziemy budować trybun powyżej 10 tys. miejsc siedzących. Uważam, że nie ma aż takiego zapotrzebowania. Nie zgromadzimy również odpowiedniej ilości

środków na taką inwestycję – zauważył pan dyrektor. Dodał, że do końca nie jest jednak przesądzone czy modernizacja w ogóle będzie miała miejsce. – Stadion leży na terenach zielonych. Nie wiemy, jak do tematu jego przebudowy podejść Wody Polskie. Współpraca z tą instytucją nie jest łatwa, a wręcz przeciwnie. Może się okazać, że nie dostaniemy zgody na jakąkolwiek modernizację i będziemy musieli wybudować stadion w zupełnie innym miejscu niż znajduje się on obecnie – zauważył dyrektor Bojko. – Mam nadzieję, że tak się jednak nie stanie – dodał. Tylko po co w takim razie miasto zamierza wydawać pieniądze na projekt, jeśli nie ma pewności, czy będzie w stanie zmodernizować stadion?

(juk)

REGULARNE BADANIA

ZWIĘKSZAJĄ

SZANSE NA PRZEŻYCIE

Organizm to mechanizm

Organizm działa sprawnie i długo nam służy, jeśli na niego dbamy. To znacznie bardziej skomplikowany i ważniejszy mechanizm niż np. samochód czy komputer. A czy poświęcamy mu dość uwagi? Jeździmy regularnie na przegląd techniczny swojego auta, a czy z taką samą regularnością i konsekwencją wykonujemy okresowe badania lekarskie?

Za nieaktualne badanie techniczne samochodu można dostać mandat, bo jeżdżąc niesprawnym pojazdem zagrażamy nie tylko sobie, ale także innym uczestnikom ruchu. Za brak badań lekarskich nie ma mandatów, a przecież ich lekceważenie jest bardziej szkodliwe dla człowieka i dla całego społeczeństwa, które płaci ogromne kwoty na leczenie zbyt późno wykrywanych chorób nowotworowych.

Nie ignoruj żadnego sygnału

Jak ważne są badania okresowe przekonała się boleśnie niejedna pacjentka. Np. Ewa powinna być osobą szczególnie świadomą zagrożeń, bo ukończyła medycynę. Nie pracowała w zawodzie lekarza, ale poświęciła się pracy społecznej na rzecz pacjentów, także tych onkologicznych. Zignorowała jednak własne badania profilaktyczne, a kiedy zdiagnozowano u niej nowotwór złośliwy było już za późno na skuteczną terapię.

Wiele chorób nowotworowych ma charakter ciichy zabójców. Rak jajnika rozwija się praktycznie bezobjawowo. Jest wykrywany u ponad 3,5 tys. pacjentek rocznie. Jego przyczyną jest dziedziczna mutacja w genach BRCA. Świadomość zagrożenia częściej mają młode kobiety, które wykonują badania genetyczne w tym kierunku, o ile wywiad rodzinny potwierdza ich obawy, że mogły taką skłonność odziedziczyć.

Kobiety w starszym wieku niestety rzadziej się badają i śmiertelność w wyniku nowotworów w tej grupie wiekowej jest najwyższa. Dlatego szczególnie panie



po 50. roku życia powinny pamiętać o regularnych wizytach u ginekologa i o wykonywaniu mammografii. Kobiety w wieku 25-59 powinny regularnie wykonywać cytologię. Wszystkie panie muszą regularnie samodzielnie kontrolować dłońmi stan piersi oraz okolic pach. Wszelkie zmiany, nieregularności lub nawet niewielkie podskórne zgrubienia wykryte podczas samobadania powinny skłonić do konsultacji ze specjalistą.

Męskie sprawy pod kontrolą

W Polsce raka prostaty wykrywa się u ponad 12 tys. mężczyzn rocznie. Nie każdy nowotwór gruczołu krokowego ma postać złośliwą z tendencją do przerzutów, ale każdy wymaga obserwacji i zastosowania leczenia. Im szybciej wykryty, tym łatwiej uporać się z nim przy pomocy środków i technik dostępnych we współczesnej medycynie.

Jedyną pewną diagnozę można usłyszeć podczas badania gruczołu krokowego przez urologa. Wykonuje się też badania krwi na wysokość stężenia białka PSA. Wcześniej jednak każdy pan powinien kontrolo-

wać częstość i sposób oddawania moczu. Wstawanie kilka razy w nocy do toalety, przerywany strumień czy krew w moczu to już są niepokojące sygnały, a bóle kostne mogą wręcz świadczyć o przerzutach.

Nie tylko badania przesiewowe

Każdy z nas w dowolnym momencie może zostać zaproszony na badanie w kierunku wczesnej wykrywalności nowotworów. Otrzymanie telefonu czy listu z informacją o możliwości odbycia takiego badania nie oznacza, że mamy raka. Oznacza natomiast, że z racji płci, wieku czy chorób współistniejących znaleźliśmy się w grupie ryzyka. Osoby z takiej grupy są poddawane badaniom przesiewowym. Ich celem jest wykrycie nowotworów na wczesnym etapie. To najskuteczniejszy sposób walki z tą chorobą, bo nowotwory wykryte w początkowym stadium choroby, kiedy nie ma jeszcze żadnych przerzutów, lecz się skutecznie znanymi i dostępnymi metodami. Dlatego zawsze warto skorzystać z możliwości uczestnictwa w badaniach przesiewowych.

Niemniej jednak każdy, kto czuje się zagrożony, a nie jest w grupie określonej jako grupa ryzyka, także powinien poddać się badaniom, na które skieruje go lekarz rodzinny.

Jeśli zadbamy o organizm jak o najlepszy mechanizm, będzie dobrze działał i długo służył naszemu zdrowiu.

Kalendarz obowiązkowych badań profilaktycznych

KOBIETA:

- mammografia (piersi) – raz na 2 lata (kobiety w wieku 50-69),
- cytologia (szyjka macicy) – raz na 3 lata (kobiety w wieku 25-59).

MĘŻCZYZNA:

- badanie prostaty per rectum u urologa – raz do roku po 50. roku życia, a panowie których bliscy chorowali na raka prostaty powinni badać się już po 40 roku życia

WSZYSCY:

- kolonoskopia – co 10 lat po 50. roku życia; w miarę potrzeby w wieku 40-49 lat, o ile bliscy krewni cierpią na raka jelita grubego; a co 2-3 lata wszyscy w wieku 25-49, jeśli w rodzinie występuje dziedziczny rak jelita grubego,
- prześwietlenie klatki piersiowej – po 40. roku życia raz na 3 lata,
- w przypadku wystąpienia niepokojących zmian na skórze – wizyta u dermatologa i dermatoskopia.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU PracoDawca Zdrowia:

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ REALIZOWANYCH W RAMACH PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH ZNAJDZIESZ NA STRONIE www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Sprawdzamy, jak idzie realizacja projektów, które mieszkańcy Wodzisławia Śl. wybrali w ramach budżetu obywatelskiego.

Są opóźnienia w realizacji społecznych projektów

WODZISŁAW ŚL. W połowie lutego oficjalnie ogłoszono zwycięskie projekty zgłoszone w ramach wodzisławskiego budżetu obywatelskiego. 4428 mieszkańców, którzy wzięli udział w głosowaniu, wybrało osiem pomysłów. W puli budżetu było 500 tys. zł. Całkowity koszt realizacji pojedynczego projektu nie mógł jednak przekraczać 100 tys. zł. Jak idzie realizacja projektów, które mieszkańcy wybrali? Okazuje się, że wystąpiły opóźnienia.

Osiem zwycięskich projektów

Przypomnijmy, że najwięcej głosów spośród 27 zakwalifikowanych do głosowania projektów uzyskał pomysł pn. Oświetlenie ozdobne w centrum Zawady. Inicjatywa, na którą oddano 862 głosów, zakładała umieszczenie nowych ozdobnych latarni parkowych wraz z kłozami ozdobnymi wzdłuż chodnika przy ul. Długiej. Z ilością 449 głosów na drugim miejscu uplasował się projekt pn. Aktywny Górnik. Dzięki temu miała zostać wybudowana i zmodernizowana

infrastruktura sportowo-rekreacyjna przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Radlinie II. Trzecim zadaniem, które planowano zrealizować w ramach wodzisławskiego budżetu obywatelskiego, był pomysł pn. Aktywny zakątek. Projekt otrzymał poparcie 446 osób i zakładał budowę miejsc rekreacji przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3. Z ilością 330 głosów miała zostać również zrealizowana inicjatywa pn. Wilchwiański plac zabaw. W efekcie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 powstanie nowy plac zabaw. Podobna infrastruktura powstanie również przy ul. Pałacowej w Kokoszycach. Na projekt ten zgłoszowało 253 mieszkańców. Kolejnym wygranym pomysłem, była inicjatywa pn. Wodzisławskie Dni Seniora 2020. Zgłoszowało na nią 203 osób. Na pomysł pn. Doświetlenie przejść dla pieszych z kolei oddano 78 głosów. W efekcie nowe punkty świetlne powstaną w rejonie niebezpiecznych przejść dla pieszych na terenie miasta. Ostatni projekt, jaki miał zostać zrealizowany, zakładał



W ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego przy ul. 26 Marca zamontowane zostały dwa znaki aktywne z pulsatorami LED oraz czujnikami ruchu pieszych, zestawem sterującym z komunikacją radiową i zasilaniem solarnym.

nasadzenia roślin ozdobnych w okolicy parkingu przy kościele pw. Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach. Na inicjatywę oddano 19 głosów.

Jedno zadanie zrealizowane

Jak przekazuje nam Mateusz Jamioła z wydziału dialogu, promocji i kultury w wodzisławskim magistracie aktualnie udało się w całości zrealizować tylko jedno zadanie. Chodzi o doświetlenie przejścia dla pieszych przy ul. 26 Marca, gdzie zamon-

towne zostały dwa znaki aktywne z pulsatorami LED oraz czujnikami ruchu pieszych, zestawem sterującym z komunikacją radiową i zasilaniem solarnym. Do końca października miasto czeka na opracowanie projektowe zadania dotyczącego wykonania oświetlenia ozdobnego w Zawadzie. W przypadku nasadzenia roślin ozdobnych w okolicy parkingu przy kościele pw. Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach opracowywana jest umowa na wykonanie zadania. – Wykonawca

zobowiązany będzie sporządzić projekt nasady w terminie dwóch tygodni od momentu podpisania umowy. Urządzenie terenu, czyli zakup i nasada roślin ma zostać wykonana do końca listopada – wyjaśnia Jamioła. Z kolei projekt pn. Wodzisławskie Dni Seniora 2020 zostało wycofane z realizacji na wniosek projektodawcy.

Są opóźnienia

Wodzisławski urząd zawarł już umowy na opracowania zadań: Aktywny Zakątek Radlin II, Aktywny Górnik, Wilchwiański Plac Zabaw, Plac Zabaw przy ul. Pałacowej w Kokoszycach. Termin ich realizacji upłynął jednak z końcem sierpnia i września. – Do pracownicy projektowych zostały wysłane upomnienia oraz wezwania o przesłanie dokumentu potwierdzającego złożenie opracowań w Starostwie Powiatowym – mówi Mateusz Jamioła. – Za niedotrzymanie terminów umownych zostaną naliczone kary, jednakże płatność kar może zostać odroczone – dodaje. Ma to związek z ustawą o szczególnych rozwiązaniach związanych

z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Wydział inwestycji wodzisławskiego urzędu wystosował w tej sprawie już prośbę o interpretację przepisów do radców prawnych.

Kolejnej edycji nie będzie

Budżet obywatelski, czyli inaczej budżet partycypacyjny to jedna z najskuteczniejszych praktyk mających na celu zaangażowanie mieszkańców w proces zarządzania miastem. Jest to zatem szansa na włączenie obywateli w proces decydowania o lokalnych wydatkach i tym samym sprawowania władzy w samorządach. W Wodzisławiu Śl. budżet obywatelski został przeprowadzony dwukrotnie: w 2015 r. i na przełomie 2019 i 2020 r. Czy w przyszłym roku również zostanie zorganizowany? – Patrząc na przedłużającą się procedurę tegorocznego budżetu obywatelskiego, nie jest planowana edycja na 2021 r. – informuje Mateusz Jamioła. (juk)

JESTEŚ OFIARĄ PRZESTĘPSTWA?

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem

Ośrodki na terenie całej Polski zapewniają bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną i materialną

Więcej pod numerem telefonu +48 222 309 900 oraz na www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI
www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

„Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości”

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA NOWO OTWARTA

MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA



WODZISŁAW ŚL.
UL. JASTRZĘBSKA 1
za McDonald's



CZTERY STANOWISKA:
• dwa z pianą aktywną
• dwa ze szczotką turbo piana

Samochodowa Myjnia Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności!

Startujemy z pierwszym społecznym projektem medialnym na rynku spożywczym

Szanowni Państwo,

Wydawnictwo Nowiny, jako wydawca tygodników **Nowiny Raciborskie**, **Nowiny Wodzisławskie**, **Magazyn Rybnicki**, **Nowiny Żorskie** i **Nowiny Jastrzębskie** oraz regionalnego portalu informacyjnego **nowiny.pl**, realizuje pierwszą edycję regionalnego społecznego projektu medialnego pn.: „Kupuję-Smakuję. Wybieram polskie produkty”.

Głównym celem naszego projektu jest promocja polskiej żywności i wzmacnianie wizerunku polskich producentów, wytwórców i sprzedawców – lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich.

TAKIEGO PROJEKTU JESZCZE NIE BYŁO!

Kompleksowy projekt medialny będzie realizowany w okresie **od listopada do Świąt Bożego Narodzenia 2020 roku**. Proponujemy więc Państwu możliwość komercyjnego uczestnictwa w tym wyjątkowym przedsięwzięciu. Tym samym prezentacja Państwa firmy dotrze do kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców całego Subregionu Zachodniego (500 tys. mieszkańców) różnymi kanałami informacyjnymi.

DO KOGO KIERUJEMY PROJEKT?

- Partnerzy strategiczni nie tylko z branży spożywczej
- Ogólnopolscy, regionalni i lokalni producenci, wytwórcy i sprzedawcy żywności
- Restauracje i firmy gastronomiczne
- Organizatorzy imprez i wydarzeń kulinarnych oraz Stowarzyszenia kulinarne
- Urzędy miast i gmin oraz instytucje wspierające rozwój lokalnego i regionalnego rynku branży spożywczej

GŁÓWNE DZIAŁANIA W RAMACH PROJEKTU – 5 FILARÓW

1. Działania redakcyjne: cykl publikacji dziennikarskich (artykuły, video, itp.) realizujących cele projektu poprzez treści informacyjne, edukujące, promujące patriotyzm konsumencki, osiągnięcia polskich firm, itp.
2. Działania promocyjne: publikacja prezenta-

cji partnerów strategicznych i producentów żywności w naszych mediach: gazetach (Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie), na portalu Nowiny.pl, w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn), na ekranach LED, w bezpłatnym magazynowym wydaniu oraz książeczce kucharskiej „Sekrety śląskiej kuchni” z przepisami kulinarnymi promującymi producentów

Wydarzenie „Kuchnia ON-LINE”: relacja na żywo (streaming on-line na Nowiny.pl i FB Nowiny.pl) oraz publikacja 5 odcinków video off-line z eventu polegającego na gotowaniu potraw świątecznych przez renomowanego kucharza, połączonego z lokowaniem produktów naszych partnerów.

3. Konkurs: „Sam kupuję i smakuję”: udostępnienie platformy internetowej na Nowiny.pl i w mediach społecznościowych dla społeczności subregionu zachodniego celem publikacji nadesłanych przez czytelników własnych filmów z gotowania potraw świątecznych z możliwością wygrania wartościowego sprzętu kuchennego!
4. Kampania promocyjna projektu w mediach tradycyjnych i mediach społecznościowych wraz z publikacją logotypów partnerów i producentów – projekt będzie promowany w największym w regionie radiu Vanesa FM, Raciborskiej Telewizji Kablowej RTK, Telewizji TVS, w naszych tygodnikach i miesięcznikach bezpłatnych oraz w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn).

**ZAPEWNIAMY
RÓWNIEŻ POMOC
W PRZYGOTOWANIU
PREZENTACJI**

nowiny.pl
kupujesz smakuje
Wybieram polskie produkty

LISTOPAD - GRUDZIEŃ 2020

PREZENTUJEMY:

- producentów polskiej żywności
- produkty regionalnych sprzedawców w nieszablonej kampanii medialnej

PROJEKT SPECJALNY

nowiny raciborskie nowiny wodzisławskie nowiny żorskie nowiny jastrzębskie MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl

Kreatywne biuro reklam zaprasza do współpracy!



Ewa Koczwara
SPECJALISTA DS. REKLAM



Monika Pilch
SPECJALISTA DS. REKLAM



Joanna Janik
SPECJALISTA DS. REKLAM



Marek Kuder
KIEROWNIK BIURA REKLAM



Roman Kędziński
SPECJALISTA DS. REKLAM

Skontaktuj się z nami już dziś i zamów prezentację!

tel. 32 415 47 27 w. 12, 13, 38, 48, 49
e-mail: reklama@nowiny.pl

Kuchnia-ON-LINE

Ugotujemy dla Was potrawy świąteczne z produktów naszych polskich producentów!

Konkurs!

„Sam kupuję i smakuję” – wyślij nam swój film z gotowania potraw świątecznych i wygraj bardzo wartościowy sprzęt kuchenny – już za tydzień szczegóły konkursu!



PATRONI MEDIALNI PROJEKTU:

nowiny raciborskie nowiny wodzisławskie nowiny żorskie nowiny jastrzębskie MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl



Samorządowcy rozczar

Samorządowcy w gmin Gorzyce, Godów, Mszana, Marklowice, Świerklany oraz miast Wodzisław Śląski i Jastrzębie-Zdrój na zaproszenie senator Ewy Gawędy zebrali się Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach, aby kontynuować rozmowy z przedstawicielami spółki Centralny Port Komunikacyjny. Rozmowy ponownie dotyczyły przebiegów Kolei Dużych Prędkości (KDP) do CPK.

POWIAT Zainicjowane przez senator Ewę Gawędę spotkanie odbyło się w formie hybrydowej, bo samorządowcy zgromadzili się w GCK w Gorzycach z zachowaniem rygorów sanitarnych, natomiast pozostali rozmówcy łączyli się poprzez transmisję internetową. Wśród obecnych na ekranie znalazła się też sama organizatorka – senator Ewa Gawęda, która została poddana kwarantannie po kontakcie z zakażonym koronawirusem starostą wodzisławskim Leszkiem Bizoniem.

Przedstawiciele CPK już na wstępie podkreślili, że mimo dotychczasowych rozmów i sugestii samorządowców, a także konsultacji z mieszkańcami, po konsultacjach z Jastrzębską Spółką Węglową konieczne są zmiany. Okazało się bowiem, że proponowane przebiegi linii przechodzą przez spore połacie terenu objętego szkodami górniczymi oraz przez tereny, na których planowana jest eksploatacja górnicza, jak Bzie-Dębina 2.

Pozostaje wariant wzdłuż A1

Projektanci podtrzymali wcześniejsze informacje, że niemożliwy jest przejście linii CPK przez Jastrzębie-Zdrój bez naruszenia złóż JSW, a jedynym możliwym wariantem jest linia wzdłuż autostrady A1.



Samorządowcy z regionu spotkali się w Gorzycach, gdzie odbyli wideokonferencję z projektantami CPK

Pojawiły się natomiast nowe warianty omijające Mikołów oraz pomiędzy Jastrzębiem a Wodzisławiem, powstałe m.in. w oparciu o sugestie Towarzystwa Entuzjastów Kolei, co zirytowało samorządowców. Taka trasa mocno ingeruje bowiem w strukturę gmin Świerklany, Mszana i Godów. Na prezentowanej mapce wariant wzdłuż A1 oznaczono kolorem czerwonym, natomiast nową propozycję (traktowaną mimo wszystko jako wariant awaryjny) nakreślono kolorem zielonym.

Kolejny raz w rozmowach z CPK troskę o mieszkańców

podkreślał wójt Mszany Mirosław Szymanek, który w słownej potyczce przedstawiał różne argumenty, aby kolej minęła jego gminę. – Patrząc na te propozycje, to niczym państwo nas nie zaskoczyli. Ludziłem się jeszcze, że przemysł państwa proponowane przez nas rozwiązania, ale widzę, że w ogóle nie bierzecie ich pod uwagę i prezentujecie wariant wzdłuż autostrady jako jedyny możliwy. Nie wiem, nad czym mamy dzisiaj dyskutować, natomiast ten wariant jest nie do zaakceptowania przez gminę Mszana i na pewno będziemy

protestować – powiedział wójt Mszany Mirosław Szymanek.

Wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju ponownie wyraził zdziwienie, że marginalizowany w pierwotnych założeniach wariant wzdłuż A1 jest obecnie najbardziej brany pod uwagę. – Myślę, że można opracować wariant, który mógłby biec na obrzeżu oddziaływania szkód górniczych w kierunku Pawłowic. Nie do końca podoba nam się wariant ślepego toru do Jastrzębia, bo nie wierzę w to, że możliwe będzie podróżowanie bez przesiadek do Katowic. Najbardziej interesuje nas dojazd do Katowic

w określonym czasie do 60 minut – podkreślił wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju Roman Foksowicz, zaznaczając, że według zapewnień wiceministra Marcina Horały na terenie Jastrzębia-Zdroju będzie znajdować się przystanek.

Kolej przez środek gminy

W rozmowach udział wziął także wójt Świerklan Tomasz Pieczka, bo nowo zaproponowany wariant dosłownie podzieliłby gminę na pół. – Popieram wójta Mirosława Szymanka odnośnie przebiegu linii, która dzieli zarówno Świerklany i Mszanę. Nie chcemy się stać bezludną wyspą – zaznaczył Tomasz Pieczka, wójt gminy Świerklany, apelując do przedstawicieli CPK o zmianę przebiegu trasy. Podniósł także argument, że gminy mają już sporo problemów ze zwrotami podatku od wyrobisk, a co za tym idzie brakiem inwestycji, które mogłyby zachęcać do osiedlania się. Na pewno nie zachęci do tego również wizja wyburzeń na trasie budowanej kolei dużych prędkości.

– Bardzo mocno niepokoi nas sposób prowadzenia konsultacji i sposób rozmowy z samorządowcami, bo bardzo często jesteśmy na pierwszej linii kontaktu z mieszkańcami i musimy odpowiadać na ich py-

tania – powiedział Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia Śląskiego. Prezydent Wodzisławia pytał również o możliwe wykorzystanie linii do ruchu lokalnego i transportowego. – Nawet przez chwilę nie wyobrażaliśmy sobie, że w ruchu w okolicach Jastrzębia-Zdroju będą konieczne jakieś odpryski. Niezależnie od wariantu, zakładaliśmy, że nie będzie to czysta linia KDP. Od początku zakładaliśmy, że będzie to linia, z której korzystać będą inne pociągi – podkreślili przedstawiciele CPK, zapewniając, że ruch lokalny w Jastrzębiu po sugerowanym torze jest możliwy i jest w zasięgu. Projektanci na czerwonym wariancie wskazali miejsce, gdzie znajdować ma się stacja Jastrzębie-Zdrój Centrum, a w odległości 5 km (już na terenie gminy Mszana) planowana jest stacja Jastrzębie-Zdrój Północ.

Co ze stroną czeską?

O preferowany punkt przecięcia granicy pytał wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk, natomiast projektanci zaznaczyli, że na obecnym etapie każdy wariant jest brany pod uwagę, zarówno punkt w zachodniej części gminy Godów, jak i bliżej jej centrum. Pojawiły się też pytania o zaawansowanie prac po stronie czeskiej. Przedstawiciele CPK podkre-

kompan

Sprzedaż i montaż kotłów i pomp ciepła

Racibórz, ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 98 31, kom. 660 512 658
email: sklep@kompan-raciborz.pl



SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

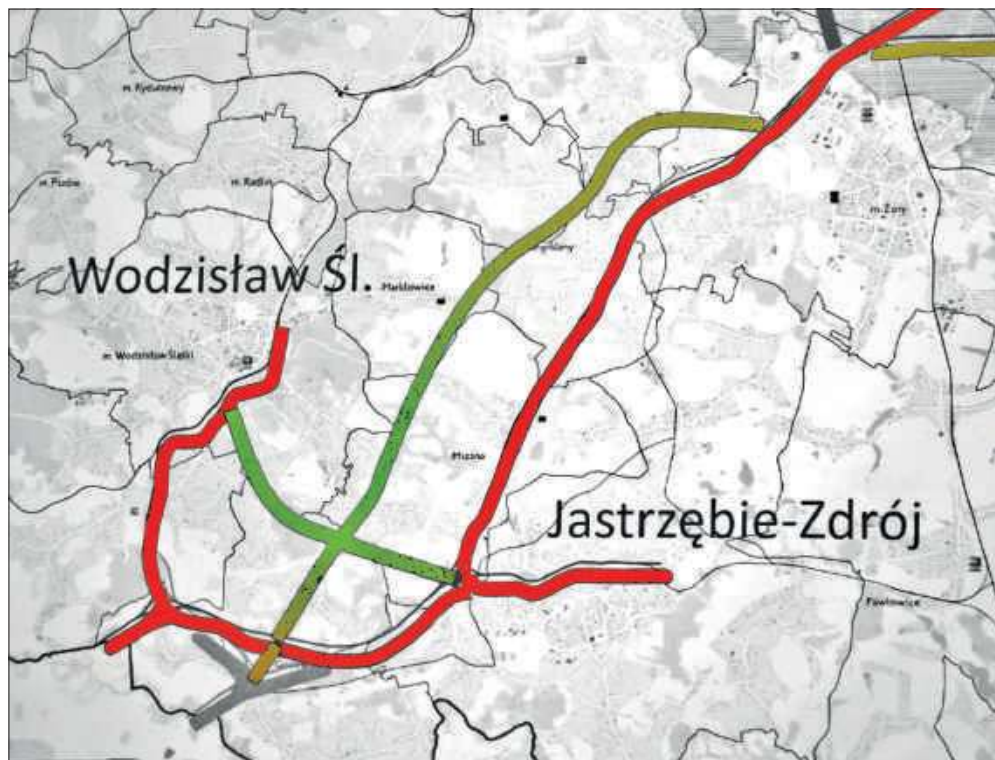
ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ, ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

rowani CPK



Mapka z dwoma wariantami przebiegu linii w regionie. Nowy jest wariant zielony, jednak najbardziej pod uwagę brany jest obecnie czerwony – wzdłuż autostrady i ze ślepych torów do Jastrzębia

ślili, że Czesi nie mają na razie studium wykonalności. Punkty graniczne, które obejmują przedstawione warianty nie zmieniają się, bo zostały zaakceptowane przez stronę czeską.

Strategiczne złoża nie mogą być zagrożone

Obecny online na spotkaniu poseł Adam Gawęda podkreślił konieczność kalkulacji tras nad obszarami obecnej i przyszłej eksploatacji. – Inwestycje spółek węglowych w te złoża sięgają kilkuset milionów złotych, a nawet kilku miliardów – powiedział poseł Adam Gawęda, przypominając, że wraz z wpisaniem węgla koksowego na listę surowców strategicznych, perspektywa działalności JSW się wydłużyła i ważne jest utrzymanie tego trendu, a co za tym idzie miejsc pracy. Budowa kolei dużych prędkości na złożu, które może być w przyszłości eksploatowane, skutecznie eliminuje takie plany eksploatacyjne.

Roman Fokszowicz kolejny raz pojął temat ewentualnych powiązań i oddziaływań planów CPK oraz programu Kolej Plus, do którego wniosek został złożony przez Marszałka Województwa Śląskiego. – Nasze prace są trochę bardziej zaawansowane. Konsultowaliśmy się ze spółkami węglowymi i okazało się kluczowym problemem, czego PKP PLK jeszcze nie robi – stwierdził

projektanci, podkreślając, że może okazać się, że linia CPK może okazać się jedynym możliwym dojazdem kolejowym do Jastrzębia-Zdroju. Jeśli natomiast w ramach programu Kolej Plus powstałaby linia od Jastrzębia na północ, będzie ona dobrze uzupełniać kolej dużych prędkości. Zdaniem CPK programy te nie wykluczają się wzajemnie, a uzupełniają.

Obecny online przedstawiciel JSW zapowiedział, że w ciągu proponowanej przez samorządowców linii w stronę Pawłowic planowane są osiadanania terenu rzędu 6 m. To jedyny obszar, który koliduje JSW w planach CPK.

Wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju polemizował jednak, bo proponowany przez Jastrzębie przebieg miał być odsunięty od obecnej linii 159 o ok. 1 km, co omijałoby tereny szkód górniczych. JSW argumentowała natomiast, że przesunięcie kolidowałoby z obszarem wydobycia powstającej kopalni Bzie-Dębina.

Szkody górnicze nowym argumentem

– Nie ma terenu w gminie Mszana, który nie byłby narażony na szkody górnicze – argumentował Mirosław Szymanek, wspominając, że pod gminą eksploatację prowadziło w szczytowym okresie 6 zakładów górniczych. Wójt podkreślił też, że nawet

przy budowie autostrady zastosowano specjalne podłoże i wzmocnienia, zabezpieczające drogę przed wpływami szkód górniczych. Projektanci wyjaśnili natomiast, że w swoich pracach sugerowali się planami oddziaływań spółek PGG i JSW, a także pracowali na Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego gminy Mszana. Wójt wyjaśnił jednak, że w studium znajdują się planowane oddziaływania, a nie ma tam ujętych szkód, które pojawiają się po eksploatacji już nieczynnych zakładów. Takie dane może posiadać Spółka Restrukturyzacji Kopalń, a mogłyby one wnieść zupełnie nowe informacje do projektów.

Przedstawiciele CPK zapowiedzieli, że wariant inwestorski będzie możliwy do wskazania prawdopodobnie za rok, ale do tego czasu odbędzie się jeszcze sporo rozmów, także ze stroną czeską. Zdziwienie może budzić stwierdzenie, że CPK jest obecnie na etapie poszukiwania odpowiednich wariantów, podczas gdy wskazuje na jeden – wzdłuż autostrady. W związku z tym samorządowcy czekają na kolejne kroki spółki, szczególnie zapowiedziane spotkania indywidualne z poszczególnymi gminami w terenie.

Szymon Kamczyk

TEKST SPONSOROWANY

Teatr SAFO zakończył teatralną trasę

Niedzielną prezentacją spektaklu „Jo był ukradziony” w reżyserii Katarzyny Chwałek-Bednarczyk rydułtowski Teatr SAFO działający przy Rydułtowskim Centrum Kultury „FENIKS” zakończył swój pierwszy teatralny objazd w ramach programu Teatr Polska. Spektakl można było zobaczyć w 8 miejscowościach: Gaszowicach, Czechowicach-Dziedzicach, Tarnowskich Górach, Raciborzu, Żorach, Gołkowicach, Rybniku i Jastrzębiu-Zdroju. Spektakl „Jo był ukradziony” przybliżył trudny i do niedawna przemilczany temat Tragedii Górnośląskiej.

Ze 115 spektakli zgłoszonych w bieżącym roku do programu, Komisja Artystyczna zarekomendowała do objazdów teatralnych 19 spektakli, które zaprezentują się w 79 miejscowościach. To niewątpliwe wyróżnienie dla teatru z Rydułtów, który w mijającym roku świętuje swoje 10-lecie. W teatralne trasy wyruszyły m.in. Teatr Lalek Guliwer z Warszawy ze spektaklem „Czy umiesz gwizdać, Joanno?”, Teatr im.



Stefana Żeromskiego z Kielc ze spektaklem „Wiśniowy sad” oraz Teatr „Baj Pomorski” z Torunia ze spektaklem „Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?”.

Zachęcamy do odwiedzenia strony programu: teatrpol-ska.pl, gdzie można znaleźć informacje o wszystkich spektaklach, które wyruszają w tegoroczną trasę wraz z datami prezentacji spektakli w

poszczególnych ośrodkach kultury. Prezentacje spektakli w ramach tegorocznej edycji odbywają się w okresie od 1 września do 30 listopada 2020 roku.

Program TEATR POLSKA jest organizowany od 2009 roku przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

REKLAMA

95 lat tradycji 1925 - 2020

Z okazji jubileuszu naszej Spółdzielni
Rada Nadzorcza i Zarząd
życzy swoim członkom, pracownikom,
klientom, partnerom handlowym
oraz sympatykom dużo satysfakcji
z pracy oraz pomysłności
i zadowolenia w życiu osobistym
i zawodowym.

„SPOŁEM”
PSS W WODZISŁAWIU ŚL.

Jaka była stopa bezrobocia i czy nadal wzrasta zatrudnienie cudzoziemców? Wodzisławski urząd pracy podsumował zeszły rok pracy.

MIELIŚMY NAJNIŻSZE BEZROBOCIE OD TRZYDZIESTU LAT

POWIAT Rynek pracy zmienia się dynamicznie. Nowe regulacje prawne, sytuacja gospodarcza i geologiczna kraju oraz rosnący postęp technologiczny – to tylko niektóre z czynników mające bezpośredni wpływ na jego kształt. – Zeszły rok był dla rynku pracy powiatu wodzisławskiego okresem rekordowo niskiego poziomu bezrobocia – mówiła podczas wrześniowej sesji rady powiatu Anna Słotwińska-Plewka, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) w Wodzisławiu Śl. prezentując sprawozdanie jednostki za miniony rok.

Prymusy pod względem stopy bezrobocia

Na koniec grudnia 2019 r. wodzisławski PUP odnotował 2316 osób bezrobotnych. W porównaniu do poprzedniego roku ta liczba zwiększyła się o 37 osób. Jak tłumaczyła dyrektor Słotwińska-Plewka, od maja do lipca zarejestrowanych bezrobotnych było jednak najmniej od 30 lat. – Według danych statystycznych, w czerwcu i lipcu stopa bezrobocia wyniosła 4,5%, a rok zakończył się wynikiem 4,8%. Taki sam poziom bezrobocia zanotowano w powiecie wodzisławskim ostatni raz w sierpniu 1990 r. – zauważyła. Pani dyrektor podkreśliła, że również wśród krajów Unii Europejskiej nasz kraj w ubiegłym roku należał do prymusów pod względem stopy

bezrobocia. Według statystyk w listopadzie stopa bezrobocia wyniosła 3,2%, co plasowało Polskę wśród trzech państw unijnych o najniższym bezrobociu. W całej Unii wskaźnik ten wyniósł 7,5%.

Pomoc przedsiębiorcom

Działania publicznych służb zatrudnienia w zeszłym roku koncentrowały się na realizowaniu zadań na rzecz wzrostu zatrudniania. Jak wyjaśniła dyrektor Słotwińska-Plewka, wykracza to poza tradycyjne rozumienie roli jednostki jako instytucji zajmującej się pośrednictwem pracy i wypłatą zasiłków dla bezrobotnych. – Pomoc pracodawcom w doborze kandydatów do pracy to priorytetowe zadania, które urząd realizował w 2019 r. – mówiła. Wyjaśniła, że w zeszłym roku szczególnie narażone na problemy ze znalezieniem pracownika były małe firmy, które stawiały na szybki rozwój i tworząc nowe miejsca pracy, spotykały się z barierą w postaci braku pracowników.

Bardzo dobry wskaźnik

Okazuje się, że wodzisławski PUP osiągnął w zeszłym roku jeden z najlepszych w województwie śląskim i jeden z najwyższych w kraju wskaźników zatrudnienia bezrobotnych, uczestniczących w subsydiowanych (dotacyjnych) programach. Aż 93,98% podjęło pracę po ich zakończe-

niu. – Osiągnięcie tak dobrego wskaźnika wymagało od pracowników urzędu skoordynowanej pracy z klientami: bezrobotnymi, pracodawcami oraz innymi organizacjami i instytucjami, by właściwie dopasować potrzeby każdej ze stron – wyjaśniała dyrektor Słotwińska-Plewka. Wymieniła, że w zeszłym roku na prace interwencyjne (pracodawca za zatrudnienie osoby bezrobotnej otrzymuje zwrot części kosztów) oddelegowano 251 osób, na staże – 413, szkolenia – 48, a na prace społeczne użyteczne – 49 osób.

Wzrost zatrudnienia cudzoziemców

W powiecie wodzisławskim w minionym roku zarejestrowano 2685 oświadczeń pracodawców zamierzających powierzyć wykonywanie pracy cudzoziemcom. Jak zauważyła szefowa wodzisławskiego PUP-u, liczba oświadczeń była większa niż rok wcześniej, co świadczy o dalszym wzroście zatrudnienia osób spoza Unii Europejskiej. – Badania potwierdzają, że imigranci zarobkowi nie stanowią zagrożenia dla lokalnych pracowników i uzupełniają zasoby na rynku pracy, a dobrze zarządzane migracje przyczyniają się do rozwoju gospodarczego – podkreśliła Anna Słotwińska-Plewka.

Aktywizacja osób



W trakcie wrześniowej sesji rady powiatu wodzisławskiego dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śl. Anna Słotwińska-Plewka mówiła o zadaniach z zakresu przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy realizowanych przez jednostkę w zeszłym roku.

niepełnosprawnych

Działania z zakresu pośrednictwa pracy skupiają się również na aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Jak wyjaśnia dyrektor Słotwińska-Plewka, ta grupa zawodowa znajduje się w tzw. szczególnej sytuacji na rynku pracy, dlatego ich aktywizacja wspierana jest środkami m.in. z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W 2019 r. urząd wydatkował z niego 171,3 tys. zł na: finansowanie stypendium z tytułu stażu, zwrot kosztów zatrudnienia pracowników pomagającym pracownikom niepełnosprawnym w pracy oraz na przyznanie osobie niepełnosprawnej środków na podjęcie działalności gospodarczej. (juk)

Kacik ZUS **BEATA KOPCZYŃSKA** **rzecznik regionalny ZUS** **Województwa Śląskiego**

W marcu 2021 ukończę 55 lat. 35 lat pracowałam na całym etacie plus 21 lat na pół etatu w drugiej szkole. Czy praca na półtora etatu ma wpływ na wysokość Nauczycielskiego Świadczenia Kompensacyjnego? Czy może jest ono wyliczane według jakiś innych wskaźników?

Wysokość świadczenia kompensacyjnego zależy od wielu parametrów, które zmieniają się w zależności od daty przejścia na to świadczenie np. wskaźników waloryzacji kapitału początkowego i składki oraz średniego dalszego trwania życia. Kwota kapitału początkowego i składki zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego wzrasta wskutek kolejnych waloryzacji. Świadczenie kompensacyjne obliczymy poprzez podzielenie kwoty (podstawy), od której obliczamy emeryturę, przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat. Średnie dalsze trwanie życia ustala się na podstawie specjalnej tablicy, obowiązującej w dniu zgłoszenia wniosku o świadczenie. Tablicę średniego dalszego trwania życia, co roku ogłasza Prezes Głównego Urzędu Statystycznego w Monitorze Polskim. Podstawa obliczenia emerytury, ustalonej zgodnie z art. 25 ustawy emerytalnej dla celów ustalenia wysokości świadczenia kompensacyjnego składa się z kwoty:

- składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem ich waloryzacji, zapisanych na Pani indywidualnym koncie w ZUS do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata świadczenia kompensacyjnego,
- zwaloryzowanego kapitału początkowego.

Jeśli jest Pani członkiem otwartego funduszu emerytalnego składki na ubezpieczenie

emerytalne zapisane na Pani koncie zwiększymy poprzez pomnożenie ich wskaźnikiem korygującym 19,55/12,22. Reasumując należy podkreślić, że wysokość nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego zależy m.in. od ilości środków zgromadzonych na Pani indywidualnym koncie w ZUS. Zachęcam Panią do skorzystania z porady doradcy emerytalnego, stanowisko to jest dostępne w każdej jednostce ZUS. Doradca wyjaśni Pani od czego zależy wysokość świadczeń, a dodatkowo wyliczy w kalkulatorze emerytalnym wysokość prognozowanego świadczenia w zależności od wskazanego przez Panią planowanego momentu zakończenia aktywności zawodowej.

Od 2014 r. pobieram rentę rodzinną po mężu. Wcześniej, w 2008 r. przeszedł na wcześniejszą emeryturę, a w 2013r., gdy ukończyłam wiek emerytalny, złożyłam wniosek o wyliczenie emerytury powszechnej. Miałam ją pomniejszoną o wcześniej wypłacone emerytury. Czy teraz dostanę wyrównanie i czy powinienam składać wniosek?

Przeliczenie będzie pani dotyczyło. Wyliczymy pani emeryturę jeszcze raz, bez pomniejszania podstawy. Sprawdzimy, co jest korzystniejsze: emerytura czy renta rodzinna? Jeśli emerytura to będziemy wypłacać ją i dostanie pani wyrównanie między tym, co pani otrzymywała, a nową wysokością emerytury. Jeśli nie – to dostanie pani informację, ile wynosi nowa wysokość emerytury i że nadal korzystniejsza jest renta rodzinna. W tej sytuacji dostaliby pani wyrównanie tylko za okres od miesiąca, w którym w 2013 r. przeszła na emeryturę powszechną do 2014, kiedy zaczęła pobierać korzystniejszą rentę rodzinną.

Studencie pilnuj, by nie przepadła ci renta

KRAJ Do końca października studenci, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS, mają czas na dostarczenie zaświadczenia z uczelni do wniosku o kontynuowanie wypłaty renty. Jeśli tego nie zrobią nie otrzymają pieniędzy za ten miesiąc.

Takiego zaświadczenia nie muszą przedkładać ci żacy, którzy w pierwszym zaświadczeniu złożonym do ZUS mieli wskazany całkowity okres trwania nauki w szkole wyższej (np. 5 lat). Pozostali muszą pamiętać o tym, by taki dokument złożyć w odpowiednim terminie, aby nie przepadła im wypłata renty rodzinnej za dany miesiąc.

Przypomnijmy, renta rodzinna przysługuje dzieciom do ukończenia 16 roku życia. Jeśli jednak nadal się kształcą mogą ją otrzymywać maksymalnie do 25 roku życia (lub do końca roku akademickiego, jeżeli osiągnięcie wieku przypada na ostatni rok studiów). – Edukację potwierdzają zaświadczenia ze szkoły lub uczelni. Zwykle są one wydawane na rok albo na programowy czas nauki. ZUS wypłaca rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Jeżeli uczelnia w pierwszym

zaświadczeniu wskaże całkowity okres trwania nauki (np. studia 5-letnie) ZUS będzie wypłacał świadczenie przez cały ten czas. Może jednak w każdej chwili skontrolować, czy student faktycznie studiuje. Natomiast, gdy w zaświadczeniu nie został wskazany całkowity termin trwania nauki, to aby renta była wypłacana bez przerwy, należy najpóźniej w ciągu miesiąca od ostatniej wypłaty złożyć do ZUS-u wniosek o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem o kontynuowaniu nauki.

– Na złożenie dokumentów żacy mają czas do końca października. Jeśli student złoży

zaświadczenie jeszcze w październiku, to otrzyma rentę rodzinną za ten miesiąc. Jeśli jednak spóźni się i dostarczy dokumenty później, czyli w listopadzie, to wypłata renty za październik przepadnie – dodaje rzeczniczka.

Osoby pobierające rentę rodzinną muszą też pamiętać, aby poinformować ZUS o wcześniejszym przerwaniu lub zakończeniu nauki. Brak takiej informacji spowoduje, że renta będzie nadal wypłacana i pobierana przez nieuprawnioną osobę. Nieśluszenie otrzymane świadczenie trzeba będzie potem zwrócić wraz z odsetkami. (red.)

AUTOPROMOCJA

**POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!**

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook

www.facebook.com/nowiny

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Kiedy dadzą zielone światło dla budowy nowej drogi?

Czy łącznik pomiędzy ul. Skrzyszowską i ul. Piaskową w Wodzisławiu Śl. powstanie? Na razie nie wiadomo. Pewne jest jednak to, że urząd pochylił się nad sprawą i zlecił wykonanie wariantowych rozwiązań inwestycji, o którą zabiegają mieszkańcy. Jedno jest raczej pewne. Ewentualne powstanie drogi to kwestia lat.



Mieszkańcy prezentowali zastępcy prezydenta Wojciechowi Krzyżkowi na mapach gdzie nowa droga miałaby przebiegać



Nowa droga miałaby biec w okolicach starej drogi – odnogi ul. Skrzyszowskiej (prowadzącej dziś do zapomnianego budynku socjalnego, dawniejszej siedziby otaczarni), w dużej części nasypem kolejowym, biegnącym nad dawnym zalewiskiem Sakandrów, na którym kiedyś znajdowała się linia kolejowa w kierunku nieistniejącej od prawie 20 lat KWK 1 Maja.



W wizji w terenie uczestniczyli mieszkańcy, a także radni oraz miejscy urzędnicy z zastępcą prezydenta Wojciechem Krzyżkiem na czele

WODZISŁAW ŚL. Po raz kolejny wracamy do sprawy budowy nowej drogi na dawnym torowisku, która miałaby połączyć ul. Skrzyszowską z ul. Piaskową. Inwestycji domagają się mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych, leżącego wzdłuż ul. Kopernika w Wodzisławiu Śl. – Tu nie chodzi o to, że ta droga powinna powstać. Ona musi powstać – mówi zdecydowanie jedna z mieszanek osiedla Kopernika Wanda Grzelak. 22 października odbyła się wizja w terenie, w której uczestniczyli mieszkańcy, a także radni oraz miejscy urzędnicy z zastępcą prezydenta Wojciechem Krzyżkiem na czele.

Odciażyć osiedlowe ulice

Przypomnijmy, że mieszkańcy żądają budowy nowej drogi, ponieważ wówczas, według nich, zmniejszyłby się ruch na ich drogach osiedlowych. Kierowcy przez osiedle skracają drogę z centrum Wodzisławia Śl. w kierunku wodzisławskiej dzielnicy Wilchwy i w drugą stronę. Najbardziej cierpią mieszkańcy ulic: Rodzinnej, Piaskowej i Syrokomli. – Nasze drogi osiedlowe zamieniły się w autostradę, którą kierowcy skracają drogę pomiędzy centrum miasta a Wilchwą – mówili podczas wizji mieszkańcy osiedla Kopernika. – Najgorzej jest w godzinach porannego i popołudniowego szczytu, choć

w pozostałych godzinach wcale nie jest o wiele lepiej – dodawali.

Droga po nasypie kolejowym

Aby ruch na osiedlowych drogach – na których obowiązuje strefa ruchu, a więc pojazdy mogą się tu poruszać z maksymalną prędkością 20 km/h, a pierwszeństwo na drodze mają piesi – się zmniejszył, Wanda Grzelak wraz ze 178 innymi mieszkańcami złożyła do miasta wniosek o budowę nowej drogi na dawnym

torowisku, która połączyłaby ul. Skrzyszowską z Piaskową. Droga miałaby biec w okolicach starej drogi – odnogi ul. Skrzyszowskiej (prowadzącej dziś do zapomnianego budynku socjalnego, dawniejszej siedziby otaczarni), w dużej części nasypem kolejowym, biegnącym nad dawnym zalewiskiem Sakandrów, na którym kiedyś znajdowała się linia kolejowa w kierunku nieistniejącej od prawie 20 lat KWK 1 Maja. By spełnić zadość żądanom mieszkańców, konieczny byłoby do wybudowania niemal

od podstaw odcinek drogi o długości około 1050 m.

Są pierwsze ustalenia

W trakcie wizji mieszkańcy wraz z miejskimi urzędnikami oraz zastępcą prezydenta Wojciechem Krzyżkiem przeszli terenami, na których nowa droga miałaby powstać. Pani Wanda Grzelak zauważyła, że droga byłaby fundamentem pod powstanie kolejnych dróg w tym miejscu. – Jeżeli wybudowalibyśmy tutaj tę drogę, to warto zaznaczyć, że miasto miałoby w przyszłości dochody z tej inwestycji – zauważył radny Jakub Elsner wyjaśniając, że rozwinęła się w tym miejscu np. infrastruktura mieszkaniowa.

Wojciech Krzyżek podkreślił, że aby droga powstała, najpierw musi zostać wykonana jej dokumentacja projektowa. – W pierwszej kolejności fachowcy muszą jednak wykonać dla nas wariantowe rozwiązania tej inwestycji z uwzględnieniem oczywiście państwa sugestii. Po wykonaniu analizy będziemy wiedzieć m.in. orientacyjne koszty budowy. Takie rozwiązanie będą rekomendował panu prezydentowi – mówił Wojciech Krzyżek. Mieszkańcy przystali na propozycje zastępcy, ale podkreślili, że zależy im aby rozmowy i prace w tej sprawie ruszyły jak najszybciej. – Jest to dla nas bardzo ważny temat – zaznaczyli. (juk)

Ta wiadomość na pewno ucieszy wszystkich mieszkańców Radlina, którzy korzystają z komunikacji zbiorowej. Już niedługo powstaną tam dodatkowe przystanki autobusowe.

Będą dodatkowe przystanki autobusowe

RADLIN – Mamy nadzieję, że nowa inwestycja przysłuży się naszym mieszkańcom. Zarówno młodzieży szkolnej, jak i pozostałym użytkownikom komunikacji zbiorowej – mówią radlińscy urzędnicy, zapowiadając jednocześnie pojawienie się nowych przystanków autobusowych na terenie miasta.

Jak przekazuje nam rzecznik prasowy radlińskiego urzędu miasta Marek Gajda, na prośby i wnioski samych

mieszkańców nowe przystanki pojawiają się wzdłuż ul. Rogozina. – Ich lokalizacja wynika również z licznego zagęszczenia ludności w tym rejonie miasta i sporymi odległościami między przystankami już istniejącymi – wyjaśnia. Gajda zauważa, że najbliższy przystanek znajduje się dopiero przy osiedlu Wrębowa w Rybniku. Autobusy Zarządu Transportu Zbiorowego z Rybnika rozpoczną zatrzymywanie się w

nowych lokalizacjach już od 19 października.

Marek Gajda zapowiada, że do końca roku pojawią się również dodatkowe przystanki w centrum, które zlokalizowane zostaną przy ul. Korfanteo na wysokości Willi Dyrektora, czyli kawiarni „Górnicza Strzecha”, zwanej popularnie NOT-em. – Tam jednak czekają na nas większe zmiany – mówi rzecznik prasowy. Wymienia, że wiązać się one będą z ko-

rektą lokalizacji przejścia dla pieszych przy sklepie Lewiatan. W efekcie wyjeżdżający z ul. Makuszyńskiego będą mogli bezpieczniej włączyć się do ruchu. Wykonane zostanie również dodatkowe oświetlenie i aktywne znaki z detekcją ruchu. Na nowych przystankach będą się zatrzymywać autobusy linii Zarządu Transportu Zbiorowego z Rybnika oraz Międzygminnego Związku Komunikacyjnego z Jastrzębia-Zdroju. (juk)



Do końca roku pojawią się dodatkowe przystanki przy ul. Korfanteo na wysokości Willi Dyrektora, czyli kawiarni „Górnicza Strzecha”. Wiązać się to będzie m.in. z korektą przejścia dla pieszych oraz montażem dodatkowego oświetlenia.

Mieszkańcy dzielnicy Wilchwy mają już dość problemów z dzikami. – Niech prezydent Kieca wreszcie coś w tej sprawie zrobi, bo zaczyna się robić niebezpiecznie – nie kryje zdenerwowania Karina Poltowicz, której dziki po raz kolejny w tym roku nawiedziły ogród domu przy ul. Turskiej. Mieszkańcy domagają się decyzji prezydenta na dokonanie odstrzału redukcyjnego. Magistrat odpowiada, że wniosek został złożony. I pyta, kto za to zapłaci?

Trudna prawda o dzikach na trawnikach

WODZISŁAW ŚL. Karina Poltowicz ma już dość wizyt dzików w swoim ogrodzie. Straty po takich „odwiedzinach” liczy już w tysiącach złotych. Kompletnie zniszczony ogród, uszkodzony robot koszący, i strach, bo podczas ostatniej wizyty dziki przeryły trawnik w odległości zaledwie 20 metrów od ścian domu. I to mimo że sporej wielkości nieruchomości jest całkowicie ogrodzona płotem z siatki, a ostatnio również pastuchem elektrycznym. Na nic to, bo dziki siatkę sforsowały, a pastucha też się nie boją. Efekt jest taki, że półtora miesiąca temu, po czterech nocnych wizytach z trawnika nic nie zostało. – Mu-

sialiśmy go na nowo urządzić, zedrzeć zniszczoną warstwę, wyrównać i zasiać nową trawę – opowiada pani Karina. Kiedy już wszystko zostało zrobione, koszty poniesione, 20 października dziki przyszły ponownie. Na nowo założonym trawniku nie miały czego szukać, więc przeorały resztki starego, blisko domu. – Rano tych zniszczeń nie widziałam, bo kiedy wyjeżdżałam do pracy to było ciemno. Dopiero jak wróciłam do domu z pracy, to zobaczyłam zniszczenia. Myślałam, że zawału dostanę – mówi pani Karina.

Jak dodaje, prosiła o pomoc myśliwych, ale ci tłumaczyli, że w pobliżu domów

nie mogą strzelać. Poradzili stosowanie chemii domowej oraz specjalnych środków odstraszających dzikie zwierzęta. – Przez pewien czas pomogło, ale ostatnio znów dziki się pojawiły – mówi pani Karina. Jak dodaje, podobne problemy ma nie tylko ona, ale również mieszkańcy ul. Teligi, Czarnieckiego czy Skrzyszowskiej. Uważa, że sprawą powinno zająć się miasto, ale choć próbowała w tej sprawie interweniować w urzędzie, to niczego nie wskórała. – Władze miasta nic w tym kierunku nie robią (...) Najlepiej odbić piłeczkę i finito, a ty szaraku się z tym kulaj – skomentowała w profilu społecznościowym. Uważa, że prezydent miasta powinien zlecić wykonanie odstrzału redukcyjnego.

Odstrzał redukcyjny

Prezydent może rzeczywiście zawnioskować do starosty o zezwolenie na dokonanie odstrzału redukcyjnego. Ale czy on coś da? – Na pewno jest to jakieś rozwiązanie. Zgoda na odstrzał redukcyjny zezwala myśliwym na strzelanie w pobliżu domów. Z tego jednak względu nie każdy myśliwy będzie chciał się podjąć tego zadania, bo to duża odpowie-



▲ Ogrodzenie z siatki i pastuch elektryczny nie stanowiły dla dzików większej przeszkody

dzialność – mówi Jerzy Glinka, prezes Koła Łowieckiego „Róg”. Jak dodaje, jeśli rzeczywiście miałyby zostać przeprowadzony odstrzał redukcyjny, to najlepiej gdyby wynajęci do jego przeprowadzenia zostali myśliwi, którzy mieszkają jak najbliżej miejsca odstrzału. – Po to, by mogli w miarę szybko reagować na zgłoszenia mieszkańców. – Trzeba pamiętać, że dzik na myśliwego czekać nie będzie. Jeśli odstrzału ma dokonywać jakaś firma z Katowic, to nie ma to za bardzo sensu. Bo zanim przyjadą,

dzik zdąży odejść – mówi Glinka. Choć jak dodaje, nie ma oczywiście żadnej gwarancji, że myśliwy, który jest bliżej zdąży przyjechać na czas.

Petycja do prezydenta

5 października miejski radny Mariusz Błazy złożył w Urzędzie Miasta w Wodzisławiu pismo, w którym wnioskuję do prezydenta o podjęcie skutecznych działań w sprawie rozwiązania problemu jaki stwarzają dziki. W petycji podpisanej przez 340 mieszkańców Wodzisławia, radny podkreśla, że oprócz strat materialnych wyrządzanych w uprawach, trawnikach, elementach architektury ogrodowej, dziki powodują realne zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców. – Jak na razie nie otrzymałem odpowiedzi z urzędu miasta – mówi radny Błazy. Z kolei w odpowiedzi na pytania naszej redakcji, Urząd Miasta w Wodzisławiu wyjaśnił, że 7 października prezydent Mieczysław Kieca wystosował pismo do starosty wodzisławskiego dotyczące kwestii dzików w mieście, z prośbą o podjęcie działań ma-

jących na celu wydanie decyzji o odłowieniu, odłowieniu wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny oraz potraktowanie omawianego pisma jako wniosku wszczynającego postępowanie w tej sprawie. – Obecnie trwa procedura z tym związana, do rozwiązania jest m.in. jeszcze jedna z podstawowych kwestii związanych ze zleceniem i pokryciem kosztów ewentualnego odstrzału redukcyjnego, gdyż odstrzał redukcyjny regulowany w ustawie Prawo łowieckie nie jest zadaniem własnym gminy i gmina nie ma możliwości przeprowadzenia i sfinansowania odstrzału redukcyjnego zwierzyny łownej – odpowiada Klaudia Bartkowiak z Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury UM w Wodzisławiu.

Artur Marcisz



Tak wyglądał trawnik w ogrodzie Kariny Poltowicz, po tym jak 4 noce z rzędu „odwiedziła” go wataha dzików

Dlaczego dziki odwiedzają ogrody?

To pytanie zadaliśmy Jerzemu Glince, prezesowi Koła Łowieckiego „Róg”, które działa na części powiatu wodzisławskiego. Ten podaje trzy główne powody. – Pierwszy powód jest taki, że dzika zwierzyna nie ma spokoju w lesie. Las jest pełen ludzi, spacerowiczów, biegaczy, którzy czasem biegają z latarkami nawet w nocy, grzybiarzy, quadów i motocykli. To wszystko powoduje, że dzika zwierzyna nie ma spokoju w swoich ostojach. I tu przechodzimy do drugiej przyczyny, czyli dużej liczby nieużytków na naszym terenie. W tych nieużytkach np. na obrzeżach dawnej kopalni 1 Maja, czy dawnej cegielni w Wodzisławiu, zwierzyna znalazła nowe ostoje. Tam w spokoju spędza dzień, a w nocy wychodzi na żer. I to trzeci powód: ludzie często pozbywają się na swoich posesjach czy poza nimi owoców, warzyw, trawy. To dla dzikich zwierząt stołówka. Ponadto teraz kiedy gleba jest mokra dzik szuka w trawnikach ślimaków, skorupiaków, które są jego przysmakiem – wyjaśnia Jerzy Glinka.

REKLAMA

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**
hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 32 415 9113, 602 392 876
www.sachse.pl | raciborz@sachse.pl

Największy
portal
informacyjny
w regionie
nowiny.pl

ROTEX
SRUBY ELEKTRODY ELEMENTY ZŁĄCZNE
kontakt@rotex-sruby.pl
www.rotex-sruby.pl

W OFERCIE:

- ◆ śruby, gwoździe, wkręty
- ◆ materiały ściernie
- ◆ elektrody i chemia budowlana
- ◆ kotwy, kołki i łączniki budowlane
- ◆ liny, gwintowniki oraz narzędzia

Racibórz, ul. Kolejowa 10 a (RAMPA KOLEJOWA)
tel./fax 32 415 34 94

**MINI PRZYŁBICE
DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH**

Zaufało nam już ponad 200 firm i instytucji!

- gwarantujemy najwyższą jakość i komfort
- tylko u nas dwa mocowania na nos lub brodę w jednym zestawie
 - prezentujemy produkt przed zakupem
 - bezpłatny dowóz, wystawiamy faktury

**Szczegóły i zamówienia: FHPU Aligator
tel. 690 540 277
zamowienia@przylbice-maseczki.pl**

AUTO-SAPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

Nowość!

tel. serwis 32 415 23 41
ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-saprawnosc.pl

Policjant ze złamaną ręką i dwóch kibiców zatrzymanych

Grupa kilkunastu kibiców Odry Wodzisław postanowiła zaprotestować przeciwko obostrzeniom, jakie obowiązują obecnie na terenie całego kraju. Dwóch mężczyzn próbowało utrudnić policyjne czynności, znieważając oraz naruszając nietykalność cielesną mundurowych. Za swoje zachowanie odpowiedzą teraz przed sądem.

W minioną sobotę 17 października w trakcie rozgrywania meczu piłki nożnej bez udziału publiczności pomiędzy Odrą Wodzisław a GKS Tychy II, grupa kibiców znajdująca się przed stadionem miejskim zaprezentowała transparent z napisem „Anty covid – zwalczmy kłamstwo, które wciska państwo”. Część uczestników zgromadzenia miała mieć nieprawidłowo założone maseczki.

Na miejscu pojawiła się policja. Kibice wdali się w dyskusję z funkcjonariuszami. W mediach społecznościowych kibice Odry tłumaczy, że w ich opinii policjanci nie mieli podstaw prawnych do interwencji w sprawie maseczek. – Nie mający prawomocnych argumentów smutni panowie postanowili użyć siły chcąc zawinąć jednego z nas – opisuje swoją wersję zdarzeń kibice.

Z kolei, jak tłumaczy aspirant sztabowy Patryk Błasiak, w związku z niestosowaniem się do obowiązujących przepisów policjanci podjęli czynności służbowe. – Policjanci zabezpieczający mecz wezwali uczestników protestu do za-



Mężczyźni dopuścili się naruszenia nietykalności cielesnej policjantów, na skutek czego jeden ze stróżów prawa upadając na ziemię, doznał obrażeń ręki.

chowania zgodnego z prawem i stosowania się do obowiązujących obostrzeń – przekazuje Patryk Błasiak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. Dodaje, że dwóch mężczyzn nie chciało stosować się do obowiązku zakrywania ust i nosa, w związku z czym mundurowi podjęli wobec nich czynności służbowe. W trakcie interwencji zaczęli jednak znieważać słownie funkcjonariuszy, a jeden z nich odmówił okazania

dokumentu tożsamości. – W związku z niewykonywaniem poleceń wydawanych przez policjantów i brakiem możliwości ustalenia tożsamości, mundurowi zastosowali wobec jednego z mężczyzn środki przymusu bezpośredniego, co nie spodobało się jego koledze, który stosując przemoc, próbował odbić kompana. Obaj mężczyźni dopuścili się naruszenia nietykalności cielesnej policjantów, na skutek czego jeden ze stróżów prawa upa-

dając na ziemię, doznał obrażeń ręki – mówi Patryk Błasiak dodając, że mężczyźni zostali natychmiast obezwładnieni i zatrzymani.

Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śl. postanowiła o objęciu sprawców dozorem policyjnym oraz poręczeniem majątkowym. Mężczyźni od-

powiedzą za znieważenie oraz naruszenie nietykalności cielesnej policjantów, za co grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. **(juk), (art)**

Prawnicy o maseczkach: bałagan w przepisach

Jak kraj długi i szeroki toczy się awantura o to, czy organy państwa mają prawo do egzekwowania przepisu o noszeniu maseczek, czy nie. Sprawa nie jest jednoznaczna. Prawnicy zwracają uwagę na to, że Ministerstwo Zdrowia pytane o podstawę prawną obowiązku noszenia maseczek wskazuje na ustawę z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. W tej ustawie mowa jest o tym, że rozporządzenie wydane na podstawie tej ustawy może regulować ograniczenia, choćby takie jak noszenie maseczek, wobec osób chorych lub podejrzanych o zachorowanie. Tymczasem, jak wskazują prawnicy, rozporządzenie z 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii mówi o powszechnym obowiązku noszenia maseczek, a więc nie tylko w odniesieniu do

osób chorych i podejrzanych o zachorowanie. – To zgrzyt prawny, bo rozporządzenie nie powinno wychodzić poza granice ustawy – mówi prawnik Magdalena Bilicka, specjalistka w kancelarii prawnej Grant Thornton, cytowana przez tygodnik „Do Rzeczy”. A skoro obowiązek został nałożony rozporządzeniem wydanym bez podstawy prawnej, to czy policjant ma prawo nałożyć mandat za złamanie takiego obowiązku? Prawnicy wskazują, że zawsze można odmówić przyjęcia mandatu, co zapewne zakończy się sprawą w sądzie. Nie można jednak mieć pewności co do tego, jak do sprawy podejrze sąd. – Sąd może na sprawę spojrzeć literalnie i uznać, że rozporządzenie jest nieważne. Może też spojrzeć szerzej i uznać, że cel zapisu z rozporządzenia jest tak istotny, iż mimo zgrzytu prawnego maseczki trzeba nosić – mówi Magdalena Bilicka.

Problem jest też z karą

administracyjną nakładaną przez sanepidy. Sam sanepid nie ma możliwości weryfikowania, czy obowiązek jest przestrzegany, czy nie. Musi liczyć na sygnał od policji. Ale, zdaniem Bilickiej, policja nie ma podstaw prawnych ku temu, żeby przekazywać notatki służbowe do sanepidu. Prawnicy zwracają uwagę, że nie chodzi o to, by przekonywać ludzi do nienoszenia maseczek, tym bardziej że w tej materii specjalistami są medycy-wirusolodzy, a ci dość jednoznacznie wskazują, że noszenie maseczek jest niezwykle ważne, ale o to, by rząd poprawił przepisy. I to w zasadzie ma obecnie miejsce, bowiem w parlamencie procedowane są nowe przepisy, które mają uporządkować temat obowiązku noszenia maseczek.

Oczywiście nawet jeśli kibice nie zgadzali się ze stanowiskiem policji, to nie mieli prawa do stosowania przemocy wobec funkcjonariuszy. To jest akurat bezsporne.

Kibice Odry z antycovidowym transparentem pod stadionem w Wodzisławiu



Seniorze, nie daj się oszustom!

KRAJ Współczesny świat i styl życia niesie za sobą wiele zagrożeń dla każdego człowieka. Nieprzerwany rozwój technologii, ciągła pogoń za pieniądzem i dobrobytem to jedne z czynników dzięki którym stajemy się mniej uważni, wrażliwi i odpowiedzialni. Aspekty te bardzo chętnie wykorzystują oszuści, którzy często korzystając z naszej nieuwagi, braku rozsądnego myślenia, wpędzają nas w pułapkę, narażając m.in. na szkody materialne i moralne. Grupa, która najbardziej narażona jest na wszelkiego rodzaju zagrożenia to bezapelacyjnie seniorzy. Wynika to z wielu czynników lecz te najbardziej istotne to łatwowierność, samotność, chęć pomocy osobom najbliższym, brak wiedzy dotyczącej nowych technologii oraz przysługujących nam praw w różnych sytuacjach życiowych.

Bezpieczeństwo seniorów, z uwagi na wiele czynników związanych czy to ze skalą bieżących zagrożeń, czy nawet samą dynamiką struktury naszego społeczeństwa jest tematem poruszonym coraz czę-

NIE DAJ SIĘ NABRAĆ

„NA WNUCZKA” I „NA POLICJANTA”

JAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI?

1 Dzwoni telefon, podnosisz słuchawkę

2 Osoba, z którą rozmawiasz przekonuje, że jest Twoim wnuczką, kuzyną, jego znajomym lub inną bliską osobą z Twojej rodziny

3 Osoba ta informuje, że pilnie potrzebuje pieniędzy



4 Telefon dzwoni ponownie. Osoba informuje, że jest policjantem i przekonuje, że przed chwilą dzwonił oszust, a Ty musisz pomóc go zatrzymać

5 Zostajesz poinformowany, że potrzebne są pieniądze, które masz przekazać nieznanej Ci osobie. Pamiętaj, Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem

ściej. Problematyka ta wymaga ciągłego monitorowania i zaangażowania, z uwagi na pojawianie się co raz to nowych zagrożeń.

Do najczęstszych form oszustw stosowanych wobec seniorów należą: oszustwa „na wnuczkę”, „na policjanta” i podobne. Do najbardziej znanych

legend działania oszustów zalicza się m.in. „na maklera, inwestycje giełdowe”, „na zakup ruchomości lub nieruchomości”, „na uprowadzenie”, „na zwrot długu znajomemu”, „na wypadek komunikacyjny”, „na wnuczkę” i „na policjanta”. Jak wynika z policyjnych statystyk ofiarą powyższych oszustw

stają się osoby w przedziale wiekowym 70-79 lat (44%), powyżej 80 lat (36%), 60-69 lat (14%) i 50-59 lat (6%). Na terenie województwa śląskiego w 2019 roku odnotowano 131 przypadków takich oszustw, gdzie straty wynoszą ok. 5 670 000 zł.

(red.)

Jak działają „naciągacze”? Kto może próbować Cię oszukać?

- może to być osoba, która dzwoniąc do Ciebie i podając się za kogoś Ci bliskiego, prosi o wsparcie finansowe lub pożyczkę w związku z jakimś nagłym i nieprzewidzianym zdarzeniem;
- może to też być osoba, która dzwoniąc do Ciebie mówi, że jest policjantem, prokuratorem czy też funkcjonariuszem CBŚP i prosi o pomoc w realizacji tajnej akcji wymierzonej w grupę oszustów;
- może to być także osoba, która dzwoniąc lub odwiedzając Cię w domu podaje się za pracownika ZUS i proponuje ponowne przeliczenie wysokości emerytury lub inne świadczenie;
- może to być wreszcie osoba, która odwiedzając Cię w domu przedstawia się jako pracownik opieki społecznej, gazowni, zakładu energetycznego albo innej instytucji, bądź też osoba, która chce Ci coś sprzedać lub prosi tylko o szklankę wody;

PAMIĘTAJ!

- każdą telefoniczną prośbę o pilne wsparcie finansowe potwierdź i przedyskutuj z innym członkiem swojej rodziny lub bliskimi znajomymi;
- prawdziwi prokuratorzy, policjanci czy inni funkcjonariusze nigdy nie informują telefonicznie o prowadzonych działaniach i nie proszą o przekazanie pieniędzy;
- pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie odwiedzają swoich klientów w domach, w celu informowania ich o przysługujących im świadczeniach czy usługach. W przypadku jakiegokolwiek wątpliwości zadzwoń do Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numer telefonu: 22 560 16 00;
- W przypadku zaistnienia takiej sytuacji powiadomij Policję dzwoniąc pod numer alarmowy 997 lub 112!

Kierowcy po wypadkach biorą nogi za pas

WODZISŁAW ŚL., GORZYCKI Miniony tydzień przyniósł kilka zdarzeń drogowych, po których kierowcy szybko uciekli z miejsca wypadku przed przyjazdem służb ratowniczych.

W czwartek 22 października około godziny 14.00 w Gorzyckach doszło do kraksy na ul. Raciborskiej. Młody kierowca osobówki wypadł z drogi i zniszczył ogrodzenie oraz przydrożny słup, który wykrzywił się niebezpiecznie. Ponadto zerwał się jeden z przewodów. Kierowca porzucił mocno uszkodzony pojazd i zbiegł z miejsca wypadku. – Kierujący pojazdem wólv uderzył w ogrodzenie i wólv energetyczny, powodując jego uszkodzenie. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie – informuje mł. Asp. Patryk Błasik z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim.

Kierowca wypadł z drogi

W tym samym dniu, tylko we wcześniejszych godzinach strażyacy interweniowali w Wodzisławiu na skrzyżowa-

niu Łużyckiej z Jastrzębską, gdzie zderzyły się dwa samochody, a jeden z nich wylądował na dachu. Kierowcy jednak wyszli z aut o własnych siłach i nie chcieli poddawać się hospitalizacji. Nie uciekli jednak z miejsca wypadku.

Zostawił skuter i pasażera

Kolejne zdarzenie drogowe, po którym kierowca zbiegł, miało miejsce w niedzielę ponownie w Gorzyckach na ul. Kopalnianej. – Kierująca samochodem osobowym kia nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu prawidłowo motorowerowi marki romet. Doprowadziła do zderzenia. Pasażer motoroweru wymagał hospitalizacji z uwagi na obrażenia, a kierujący motorowerem zbiegł z miejsca zdarzenia – wyjaśnia Patryk Błasik, dodając, że w tej sprawie również trwają czynności wyjaśniające. Z miejsca zdarzenia próbował się oddalić również kierowca osobówki, która wypadła z drogi przy ul. Czarnieckiego w Wodzisławiu, na pograni-



czu z Krostoszowicami. Auto wyleciało z drogi i uderzyło w przydrożne drzewo. Kierowcę, który chciał „na chwilę odejść, żeby coś załatwić”, do czasu aż przyjechały służby, zatrzymał świadek zdarzenia. – Sprawca „wydmuchał” 2,5 promila – informuje Patryk Błasik.

Kolejny kierowca zwiat z miejsca

Dodajmy, że również 15 października, tuż przed godz. 22.30 służby otrzymały wezwanie na ul. Skrzyszowską w Wodzisławiu Śl. gdzie w pobliżu skrzyżowania z ulicami Czarnieckiego i Mszańską

auto osobowe uderzyło w słup, powodując jego mocne uszkodzenie. Kierowca auta również zbiegł z miejsca zdarzenia.

Wobec konieczności usunięcia samochodu oraz naprawienia linii energetycznej ul. Skrzyszowska została zamknięta dla ruchu. Usuwanie skutków kolizji trwało do późnych godzin nocnych. Jak dowiedzieliśmy się w Komendzie Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl., kierowca auta po kilku dniach sam zgłosił się na policję. Okazał się nim obywatel Ukrainy. Policja skierowała sprawę o spowodowanie kolizji do sądu. (ska), (art)

Wzywał pomocy na łowisku

BLUSZCZÓW Na jednym z pobliskich łowisk polderu Buków (łowisko 008) utknął mężczyzna, który głośno wzywał pomocy. Na miejsce wezwano służby ratownicze, które podjechały od ul. Kamieńskiej w Bluszczowie. Strażakom dotarcie do uszkodzonego zajęło sporo czasu, bo musieli kierować się tylko głosem w gęsto porośniętym terenie. Długo brodzili w wodzie i

przebijali się przez chaszcze, a ostatecznie musieli część dystansu pokonać wpław. Dzięki użyciu tzw. pasa typu węgorz (urządzenie ratownicze do ratowania osób tonących) udało się przeholować wpław osobę poszkodowaną na brzeg, gdzie udzielono mężczyźnie dalszej pomocy. Wędkarz trafił pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego, który przetransportował go do szpitala. (ska)

ZAKLESZCZYŁA SIĘ NA ŁAWCE. BYŁA NA KWARANTANNIE I POD WPŁYWEM...

WODZISŁAW ŚL. W niedzielę ratownicy podejmowali bardzo nietypową interwencję na os. 1000-lecia w Wodzisławiu Śląskim. Najpierw na miejsce zostali wezwani strażacy, bo 61-letnia kobieta dosłownie zakleszczyła się w ławce na osiedlowym skwerku. Strażacy relacjonując to zdarzenie używają słów jednej z piosenek zespołu Akcent – „Jak do tego doszło nie wiem...”, przy okazji podkreślając, że to był dopiero początek kłopotów. Okazało się bowiem, że kobieta ma orzeczoną kwarantannę i powinna

przebywać w swoim mieszkaniu. Przy okazji była też mocno upojona alkoholem. Strażacy musieli więc ubrać swoje kombinzony typu Tychem, aby jakkolwiek jej pomóc. Kiedy przyjechali na miejsce okazało się, że z pomocą osoby postronnej udało się rozkręcić część ławki i wydostać zakleszczoną kobietę. Na miejsce wezwano też pogotowie, którego załoga oceniła, że nie ma konieczności hospitalizacji kobiety. Została więc odprowadzona do swojego mieszkania, aby kontynuować kwarantannę. (ska)

Pięćdziesięciu bezdomnych na wodzisławskich ulicach

W Wodzisławiu Śl. rośnie liczba bezdomnych, którzy żyją na ulicach miasta. Większość z nich jest znana pracownikom pomocy społecznej, ale często odmawiają jakiegokolwiek formy wsparcia.

WODZISŁAW ŚL. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) w Wodzisławiu Śl. realizuje działania o charakterze: profilaktycznym, osłownym i aktywizującym. – Do każdej sytuacji pracownicy podchodzą w sposób indywidualny. Działania pomocowe są ukierunkowane w taki sposób, aby doprowadzić do osiągnięcia przez klienta niezależności i samowystarczalności z zachowaniem jego prawa do samostanowienia – mówi Elwira Palarczyk, dyrektor wodzisławskiego MOPS-u. Jednym z zadań, jakie realizuje jednostka to profilaktyka i przeciwdziałanie problemu bezdomności, o których mowa była podczas październikowego posiedzenia komisji prawa, porządku publicznego i spraw społecznych wodzisławskiej rady miasta.

Tendencja wzrostowa

Jak na wstępie zauważyła dyrektor Palarczyk, praca ze środowiskiem osób bezdomnych polega na dokonywaniu systematycznej diagnozy, która pozwala tworzyć plan pracy, działania i kierunki, jakimi będzie podążać wsparcie osoby bezdomnej. Wszelkie działania podejmowane przez MOPS na rzecz przezwyciężania problemu, jakim jest bezdomność danej osoby, muszą być oparte na chęci tej osoby do zmiany swojej sytuacji. – Osoby te nie są ubezwłasnowolnione i mogą same decydować o swoim życiu, należy szanować wolę drugiej osoby – mówiła pani dyrektor. Jak zauważyła, większość osób bezdomnych poruszających się po Wodzisławiu Śl. jest znana pracownikom pomocy społecznej. Na terenie miasta przebywają już

od wielu lat, jednakże często odmawiają jakiegokolwiek formy wsparcia. – Z roku na rok przejawia się tendencja wzrostowa występowania zjawiska bezdomności na terenie Wodzisławia Śl. W zeszłym roku odnotowano 57 osób bezdomnych, w 2018 r. – 54, a w 2017 r. – 41 – wymieniła.

Nie tylko schronienie

Szefowa wodzisławskiego MOPS-u wyjaśniła, że praca ze środowiskiem osób bezdomnych skupiona jest na wyznaczeniu jasnych kierunków działania, które w zdecydowanej większości wymagają najpierw podjęcia działań terapeutycznych (np. pomoc w przezwyciężeniu uzależnień, podniesienie własnej wartości), a następnie rozpoczęcie działań umożliwiających m.in. powrót na rynek pracy, reada-



Temat profilaktyki i przeciwdziałania problemu bezdomności na terenie Wodzisławia Śl. referowała radnym Elwira Palarczyk, dyrektor tamtejszego MOPS-u.

ptację społeczną, umocowanie więzi rodzinnych. – Bezpośrednim narzędziem pracy z osobą bezdomną jest kontrakt socjalny, który zgodnie z ustawą jest narzędziem obowiązkowej pracy z bezdomnym przebywającym w schronisku – mówiła dyrektor Palarczyk. Dodała, że osoba bezdomna skierowana przez MOPS do schroniska ma



Z roku na rok przejawia się tendencja wzrostowa występowania zjawiska bezdomności na terenie Wodzisławia Śl. W zeszłym roku odnotowano 57 osób bezdomnych, w 2018 r. – 54, a w 2017 r. – 41.

zagwarantowane całodobowe schronienie oraz realizację innych potrzeb, na które składają się m.in.: wyżywienie, odpoczynek, odzież, obuwie, możliwość utrzymania higieny osobistej, jak również szeroko pojętą aktywizację ukierunkowaną na polepszenie trudnej sytuacji. Na terenie miasta funkcjonują dwie placówki o profilu schroniska. Jest to: Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Marklowickiej 17 oraz Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn prowadzone przez Towarzystwo Pomocy im. Świętego Brata Alberta przy ul. Rzecznej 24. Pierwsza placówka posiada 21 miejsc noclegowych, a druga – 14. W roku 2019 MOPS na same koszty związane z opłaceniem schronienia wydał 151,2 tys. zł.

Na zimne noce i poranki
Podobnie jak w poprzednich

latach osoby bezdomne z Wodzisławia Śl. w chłodne dni mogą korzystać z ogrzewalni zlokalizowanej przy ul. Rzecznej, tuż obok siedziby Straży Miejskiej. Ogrzewalnia rozpoczęła swoją działalność wraz z początkiem października. Bezdomny może tam w cieple spędzić noc, napić się gorącej herbaty i skorzystać z węzła sanitarnego, by wykonać podstawowe zabiegi higieniczne. Ogrzewalnia czynna jest codziennie w godz.: od 18.00 do 8.00. W okresie silnych mrozów czas jej pracy może jednak ulec wydłużeniu. – W zeszłym roku z ogrzewalni korzystali zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Łącznie skorzystało z niej około 40 osób. Średnio każdego dnia w ogrzewalni przebywało 14 osób – mówiła Elwira Palarczyk. Dodała, że łączny koszt prowadzenia ogrzewalni w 2019 r. wyniósł 158,5 tys. zł.

(juk)

Zwierzęta bytujące na obszarze zbiornika Racibórz mogą schronić się w czasie piętrzenia wody na dziesięciu wyspach – informuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

Co stało się ze zwierzętami z zalanego Zbiornika Racibórz?

REGION Część naszych Czytelników zwróciła się do nas z pytaniami, co stało się ze zwierzętami, które przebywały w czaszy zbiornika Racibórz w chwili podjęcia o decyzji o rozpoczęciu piętrzenia wody w budowlę?

Które zwierzęta sobie poradziły? Które mogły uciec?

– Przede wszystkim należy sobie zadać pytanie, w jakim stopniu teren zbiornika Racibórz był zamieszkały przez dzikie zwierzęta? Jeszcze do niedawna prowadzono tam intensywne prace budowlane. Znajdują się tam również czynne zwirownie. Dlatego bardziej prawdopodobne jest, że zwierzęta nie bytowały tam na stałe, ale przychodziły tylko na żer – mówi Elżbieta Skrzymowska, dyrektor Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu, którą poprosiliśmy o



Sarny pływające w poprzek zbiornika Racibórz. Zdjęcie wykonano 15 października 2020 r. Autorem fotografii jest Tomasz Czech (Czeska Fotografia).

ekspertki komentarz w tej sprawie.

W rozmowie z Nowinami dyrektor Arboretum Bramy Morawskiej zwraca uwagę, że sarny czy zające są na tyle mobilne, że prawdopodobnie w porę zdążyły się oddalić. Je-

śli mowa o sarnach, to potrafią one pływać. To samo dotyczy dzików.

Elżbieta Skrzymowska dodaje, że korzystną okolicznością jest również pora roku, w której doszło do zalania zbiornika. Gdyby to była wiosna, a na

terenie zbiornika faktycznie bytowałyby zwierzęta, to ich instynkt mógłby okazać się na tyle silny, że matki nie opuściłyby młodych. Jednak jesienią miot jest już odchowany, więc ten czynnik ryzyka nie wystąpił w tym przypadku.

– W najgorszej sytuacji mogły znaleźć się jeże, które nie dorównują mobilnością sarnom czy zającami i one faktycznie mogły uciec – mówi E. Skrzymowska. Jednocześnie dodaje, że choć troska ludzi o byt zwierząt jest czymś pozytywnym, to w tym przypadku zapewnienie bezpieczeństwa nadodrzańskim miastom należy potraktować jako potrzebę wyższego rzędu.

Schronienie na wyspach

O komentarz dotyczący losu zwierząt ze zbiornika zwróciliśmy się również do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które zarządza

zbiornikiem Racibórz poprzez podległy sobie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach.

– Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach informuje, że w czaszy zbiornika Racibórz Dolny, który w czasie październikowego wezbrania został uruchomiony po raz pierwszy ze względu na wyższy interes społeczny, przewidziano wyspy do ewakuacji zwierząt bytujących na obszarze tego obiektu hydrotechnicznego – czytamy w odpowiedzi nadesłanej przez Lindę Hofman, rzeczniczką prasowego RZGW Gliwice.

Łącznie przygotowano 10 wysp, na których schronienie mogą znaleźć zwierzęta przebywające w obrębie zbiornika, gdy piętrzona jest woda. L. Hofman zwraca również uwagę, że zbiornik Racibórz zajmuje

26 km². Zalewanie tak wielkiego terenu siłą rzeczy odbywa się stopniowo (nie ma charakteru natychmiastowego i gwałtownego), co daje zwierzętom możliwość opuszczenia terenu.

– Zwierzęta mogą również opuścić czaszę zbiornika kierując się w stronę jego zapór, poza obszar piętrzenia. W czasie obecnego wezbrania służby PGW WP oraz obsługa zbiornika Racibórz Dolny zaobserwowały m.in. sarny, które schroniły się na wyspach – wyjaśnia rzecznik RZGW Gliwice i dodaje, że „budowa zbiornika Racibórz Dolny była poprzedzona uzyskaniem wszelkich koniecznych zgód i pozwoleń, a w czasie realizacji inwestycji spełniono szereg zaleceń również pod względem środowiskowym, m.in. przygotowano wspomniane wyspy do ewakuacji zwierząt”.

(zet)

Nadal to firma Komunalnik z Jastrzębia będzie odbierała odpady od mieszkańców gminy Godów. Choć pierwszy przetarg wygrał Eko-Glob z Bełżnicy, to został unieważniony, a drugi wygrała właśnie firma z Jastrzębia.

Śmieci nadal z Komunalnikiem

GODÓW W pierwszym przetargu Eko-Glob zaoferował, że będzie świadczył usługę odbioru i zagospodarowania śmieci za kwotę 7 mln 751 tys. zł w okresie od 1 sierpnia 2020 do 30 czerwca 2022. Była to oferta najtańsza. Tańsza nawet niż zakłada urząd gminy, który chciał przeznaczyć maksymalnie 8 mln 50 tys. zł. Ale od wyników przetargu odwołał się Komunalnik, któremu kończyła się poprzednia umowa z gminą. Jastrzębskie przedsiębiorstwo uznało, że oferta Eko-Globu nie spełniała wszystkich wymogów stawianych przez urząd gminy. Włodarze gminy doszli do wniosku, że postępowanie przed Krajową Izbą Odwoławczą mogą rzeczywiście przegrać toteż unieważnili pierwszy przetarg i rozpisali

nowy. By zaoszczędzić czas, bo postępowanie przed KIO mogło się przeciągać, a gmina nie mogła pozostawić mieszkańców bez odbioru śmieci.

W powtórzonym przetargu zapisano krótszy termin realizacji umowy. W ramach pierwszego przetargu umowa obowiązywać miała 23 miesiące, zaś w powtórzonym postępowaniu gmina szukała wykonawcy na okres od 1 listopada 2020 r. do 31 grudnia 2021 r. a więc na 14 miesięcy. Tym razem najtańszy okazał się wspomniany Komunalnik, który zaproponował kwotę 4 mln 407 tys. zł, przy zakładanych przez urząd kosztach w kwocie 4 mln 900 tys. zł. I to właśnie ta firma będzie od listopada obsługiwać mieszkańców gminy.

Przypomnijmy, że rada gmi-

ny uchwaliła w połowie roku stawkę za wywóz odpadów w wysokości 27,5 zł miesięcznie, opierając się na wynikach pierwszego, czyli unieważnionego później przetargu. Wówczas miesięczny koszt obsługi komunalnej był szacowany na kwotę 337 tys. zł miesięcznie (wartość umowy 7 mln 751 zł dzielona przez 23 miesiące obowiązywania umowy). Po drugim przetargu koszt ten spadł – nieznacznie – ale jednak, bo do 315 tys. zł miesięcznie (wartość umowy 4 mln 407 tys. zł dzielona przez 14 miesięcy obowiązywania umowy). To około 22 tys. zł miesięcznie mniej. Czy zatem stawka dla mieszkańców za wywóz odpadów od listopada ulegnie choć drobnej korekcie w dół? Nic z tego. – Korekta byłaby symboliczna, a sam koszt dostar-

zenia nowych deklaracji dla mieszkańców wyniosłby około 60 tys. zł, co pochłonięłoby część oszczędności. Zobaczmy ile oszczędności zostanie po zakończeniu umowy, bo trzeba pamiętać, że nie rozliczamy się już ryczałtowo, ale za faktyczną ilość odpadów, więc jeśli tych odpadów będzie więcej niż w latach poprzednich, to wtedy oszczędności w ogóle może nie być. Jeśli jednak jakieś oszczędności na koniec umowy będą, to te pieniądze zostaną wykorzystane podczas kolejnej umowy, która będzie obowiązywać od 2022 r. – tłumaczy Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Innymi słowy ewentualne oszczędności pozwolą w nieznacznej części pokryć koszty kolejnej umowy.

(art)

Ulice Tuskera i Mickiewicza do przebudowy

MSZANA 13 października Wójt Gminy Mszana podpisał umowę na przebudowę ulicy Tuskera w Mszanie. To droga w centrum sołectwa, która wiedzie wokół cmentarza i kościoła parafialnego.

Remont tej drogi wykona wybrane w przetargu konsorcjum firm: Damian Ogrodowski, Firma Budowlana D-ART

(lider konsorcjum) i Dominika Ogrodowska, Przedsiębiorstwo Usług Technicznych INFRAGO (partner konsorcjum).

Prace ruszą jeszcze w tym roku, prawdopodobnie w połowie listopada. Jak tłumaczą w Urzędzie Gminy w Mszanie, najpierw musi zostać opracowana tymczasowa organizacja

ruchu. W związku z zakresem prac, związanym m.in. z przebudową przepustu nad Mszanką, droga na pewien czas będzie musiała być całkowicie zamknięta. Zostaną wyznaczone objazdy.

W ramach zadania zostanie także przebudowane skrzyżowanie z drogą powiatową – ulicą 1 Maja oraz odcinek ul.

Mickiewicza, łączący się z Tuskerą.

Na realizację zadania Wykonawca ma czas do 30 września 2021 r. Koszt inwestycji wyniesie 2 mln 214 zł brutto. Na przebudowę ul. Tuskera Gmina otrzyma dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 50% kosztów kwalifikowanych zadania.

(art)

Nieznani sprawcy włamali się na facebookowe konto Gabrieli Lenartowicz i zmienili jej zdjęcie profilowe na flagę tzw. Państwa Islamskiego.

Hakerzy przejęli profil posłanki Gabrieli Lenartowicz

REGION – 19 października 2020 roku padłam ofiarą ataków hakerskich. Rankiem, nieznani sprawcy włamali się na mój prywatny profil na portalu Facebook, zmienili zdjęcie profilowe na flagę Państwa Islamskiego (ISIS) oraz dokonali istotnych zmian w organizacji mojej strony na Facebooku. Niestety, na tę chwilę, ani ja, ani moi współpracownicy nie mamy dostępu do mojej strony. Robimy wszystko, aby odzyskać własność intelektualną, która była prezentowana na tym profilu – czytamy w oświadczeniu posłanki

Gabrieli Lenartowicz.

Parlamentarzystka poinformowała o ataku funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz agentów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Podziękowała im za udzieloną pomoc.

– Wierzę, że już niedługo spotkamy się ponownie na stronie Gabrieli Lenartowicz. Tymczasem – moimi narzędziami do kontaktu z Państwem będzie mój prywatny profil na Facebooku oraz konta na Twitterze i Instagramie – dodaje G. Lenartowicz.

(żet)

► Gabriela Lenartowicz poinformowała o ataku hakerskim na swoje konto facebookowe za pośrednictwem serwisu Twitter. Do wiadomości dołączyła widok jej profilu na Facebooku z flagą ISIS w polu zdjęcia profilowego.



Dlaczego segregowane śmieci trafiły do jednej śmieciarki?



Jedna z mieszkańek Rydułtów zarejestrowała wrzucanie do jednej śmieciarki odpadów z czterech pojemników: na odpady zmieszane, papier, odpady bio oraz szkło.

RYDUŁTOWY Dlaczego pracownicy firmy odbierającej śmieci 12 października przy ul. Ofiar Terroru wrzucali zawartość kilku pojemników na śmieci segregowane do jednej śmieciarki, razem z odpadami komunalnymi? O sprawę zapytali burmistrza radni na październikowej sesji.

Radni pytali o bulwersującą sprawę mieszania odpadów segregowanych, przy ładowaniu ich do śmieciarki. Nagranie z takiego incydentu pojawiło się w sieci 12 października. Na filmie widać, jak pracownicy firmy odbierającej odpady ładują do jednej śmieciarki zawartość kilku różnych kubłów na śmieci segregowane oraz pojemnika na odpady komunalne razem. – Po co segregujemy śmieci, skoro i tak wszystko jest mieszane razem w jednej śmieciarce – pytają oburzeni mieszkańcy. Temat nie uszedł

uwagi radnych, którzy zadali burmistrzowi pytania o ewentualne konsekwencje dla firmy odbierającej śmieci.

My także zapytaliśmy o ten temat. Na razie jednak burmistrz przekazał nam krótką informację, że wszczęto postępowanie w tej sprawie i wysłano zapytanie do przedsiębiorcy. Urzędnicy czekają teraz na ustosunkowanie się do sprawy przez przedsiębiorcę.

Warto dodać, że wcześniej bywało tak, że firma odbierająca odpady segregowane wrzucała je do jednej śmieciarki, bo w kosztach były one po prostu pomieszane i zasada segregacji po prostu nie była egzekwowana przez mieszkańców. Za każdym razem firma przedstawiała urzędnikom dokumentację zdjęciową takiej sytuacji. Czy podobnie było tym razem? Do sprawy wrócimy wkrótce.

(ska)

Szpital kusi mieszkaniem

POWIAT Nie od dziś wiadomo, że w polskich szpitalach trwa ostra walka o lekarza. W najtrudniejszej sytuacji są mniejsze placówki powiatowe, które w różny sposób próbują znaleźć kandydatów do pracy. Atrakcyjnymi warunkami zatrudnienia oraz mieszkaniem służbowym kusi wodzisławską lecznicę.

Dyrekcja Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. zatrudni w dowolnej formie (umowa o pracę

lub umowa cywilnoprawna) w ordynacji podstawowej (godzinach popołudniowych), jak również do pełnienia dyżurów, lekarzy ze specjalizacją lub w trakcie specjalizacji w zakresie chorób wewnętrznych oraz pediatrii. – Szpital oferuje atrakcyjne warunki zatrudnienia do ustalenia w trakcie rozmowy indywidualnej z kandydatem oraz mieszkanie służbowe – przekazuje z wodzisławskiego starostwa Wojciech Raczkowski. Szczegóły oferty dostępne w sekretariacie szpitala.

oprac. (juk)

Nowa kopalnia rozpocznie wydobywanie za rok

REGION Ciekawe informacje płyną z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, która zapowiada, że wydobywanie w powstającej kopalni Jastrzębie-Bzie ma ruszyć szybciej niż planowano, bo już w grudniu 2021 roku. Pozostało jeszcze do przygotowania niespełna 3 km korytarzy.

Przyspieszony termin ferdrunku w Bziu ma być efektem ekspresowych prac przygotowawczych, jakie przeprowadzono w tym roku. – Systematycznie dą-

żymy do najważniejszego celu dla Spółki, czyli do takiej organizacji produkcji, aby skoncentrować się wyłącznie na wytwarzaniu węgla koksowego – mówi Artur Dyczko, wiceprezes JSW SA ds. technicznych i operacyjnych. Do pracy w nowej kopalni zostały skierowane dodatkowe brygady. Dzięki takiej decyzji w tym roku wydrążonych będzie ok. 900 m wyrobisk więcej niż planowano. Wcześniej wydrążenie ok. 320 m chodników



Kopalnia Jastrzębie-Bzie ma ruszyć z pierwszą ścianą w grudniu 2021 roku

udało się przyspieszyć o pięć miesięcy. Pierwsza ściana w kopalni będzie miała ok. 200 m długości i 700 m wybiegu. Do wybrania będzie tam ok. 250 tys. ton wysokiej jakości węgla koksowego. Planuje się jej uruchomienie z okazji

Barbórki w 2021r. Kolejna ściana, o wybiegu ok. 1,3 km i zasobach ok. 435 tys. ton węgla, ma ruszyć w połowie 2022.

Potężna kasa na rozruch

W latach 2019-2022 JSW przeznaczy na budowę nowej kopalni ok. 600 mln zł, a do 2033 r. łączne nakłady mogą sięgnąć 3 mld zł. Docelowo kopalnia ma wydobywać ok. 2 mln ton węgla rocznie. Kopalnia Jastrzębie-Bzie będzie eksploatować węgiel z dwóch części złoża Bzie-Dębina. Jest w nich prawie 180 mln ton operatywnych zasobów surowca. Około 95 proc. to wysokiej jakości węgiel koksowy. – Mimo komplikacji spowodowanych przez pandemię, realizujemy plany inwestycyjne. W czasach koniunktury odłożyliśmy pieniądze na specjalnym funduszu przeznaczonym na trudny czas. Korzystamy z oszczędności i przygotowujemy Spółkę na czas powrotu koniunktury – wyjaśnia wiceprezes Artur Dyczko.

Wsparcie lokalnej gospodarki

W ciągu kilku minionych lat średnio w każdym roku z Jastrzębskiej Spółki Węglowej do systemu gospodarczego regionu trafiało 8-10 mld zł. To pieniądze przeznaczone na płace, inwestycje, usługi i opłaty i podatki. Na same płace (łącznie z podatkami obciążającymi pracodawcę) spółka wydaje średnio każdego roku około 3,5 mld zł. – Zdecydowana większość z tych pieniędzy pozostaje na miejscu. Proszę wyobrazić sobie gospodarkę w najbliższym otoczeniu JSW w sytuacji, gdy nagle traci taki zastrzyk pieniędzy, gdy corocznie znika z obiegu około 10 mld zł. Zarząd JSW stawia na rozwój, ponieważ zdaje sobie sprawę ze znaczenia Spółki dla regionu – dodaje wiceprezes Dyczko. (ska)

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

(wyciąg z ogłoszenia) ogłasza pierwszy, publiczny przetarg ustny, nieograniczony na sprzedaż nieruchomości inwestycyjnej, niezabudowanej, położonej w Pszowie, przy ul. Franciszka Chróścza

1. Lokalizacja: 44-370 Pszów, ul. Franciszka Chróścza

2. Oznaczenie nieruchomości wg danych z ewidencji gruntów:

Działka ewidencyjna oznaczona nr 568/36, obręb Pszów, km. 7, o pow. 1.2618 ha, zapisana na własność Gminy Miasta Pszów w księdze wieczystej GL1W/00050470/1 Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śl.

3. Opis nieruchomości:

Działka inwestycyjna, położona w Pszowie przy ul. Franciszka Chróścza, w strefie pośredniej miasta. Teren w przeważającej części płaski, kształtu regularnego – zbliżonego do trójkąta. Uzbrojenie: istnieje możliwość podłączenia do sieci energetycznej i wodociągowej. Dojazd bezpośredni od ul. Franciszka Chróścza – utwardzonej o nawierzchni asfaltowej. Grunt nie jest obciążony umowami dzierżawy i nie ma przeszkód w jego rozporządzaniu.

4. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Pszów zatwierdzonym uchwałą nr XII/117/2020 Rady Miejskiej w Pszowie z dnia 29 stycznia 2020 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. z dnia 06.02.2020 r. poz. 1177), nieruchomość położona jest na terenach oznaczonych na rysunku planu symbolem 4P o podstawowym przeznaczeniu pod zabudowę produkcyjną i 21KDD – tereny dróg. Szczegółowe ustalenia dotyczące warunków, zasad i standardów zagospodarowania nieruchomości oraz realizacji zabudowy określone zostały w treści planu.

5. Zobowiązania nabywcy w zakresie terminu zabudowy:

A. Celem sprzedaży nieruchomości, jest realizacja na nieruchomości zabudowy na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej zgodnej z przeznaczeniem nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

B. Nabywca nieruchomości zobowiąże się do jej zabudowy w ramach ustaleń wynikających ściśle z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Pszów, o którym mowa w pkt 4, w terminie do 4 (czterech) lat od daty podpisania notarialnej umowy sprzedaży.

C. Szczegółowe ustalenia w zakresie zobowiązania, o którym mowa w pkt 5.2. wskazane są w pełnej wersji ogłoszenia o przetargu.

6. Cena wywoławcza nieruchomości netto:

378 540,00 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt osiem tysięcy pięćset czterdzieści i 00/100 złotych). Cena uzyskana w wyniku przetargu powiększona zostanie o podatek od towarów i usług według stawki 23%, stosownie do przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 106 ze zm.).

7. Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2020 r. o godzinie 10.00, w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, I budynek, I piętro.

8. Wysokość, forma, termin i miejsce wniesienia wadium:

Uczestnik przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości 50 000,00 zł na konto bankowe Gminy Miasta Pszów o nr: 07 8470 0001 2038 0026 2352 0002, z zastrzeżeniem, iż wpłata winna być uznana na rachunku gminy najpóźniej w dniu 23 listopada 2020 r.

9. Dodatkowe informacje:

A. Szczegółowych informacji na temat przedmiotu i warunków sprzedaży udziela Referat Architektury, Inwestycji, Remontów i Nieruchomości Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, II budynek, III piętro, tel. 32 716-08-34.

B. Pełna wersja Ogłoszenia o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Pszów www.pszow.pl podstrona Aktualności i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.gmpszow.finn.pl> w zakładce Przetargi oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów.

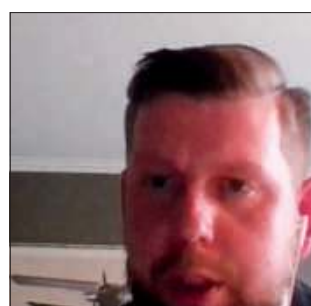
Większość wodzisławskich radnych nie wyraziła zgody na emisję obligacji, o co zabiegał prezydent Mięczyśław Kieca.

Radni przeciw obligacjom

WODZISŁAW ŚL. Podczas sierpniowej sesji wodzisławscy radni nie zgodzili się na emisję przez miasto obligacji o wartości 13 mln zł. 11 głosów z koalicji większościowej wystarczyło, by dać magistratowi czerwone światło w tej sprawie. Okazuje się, że temat nie został zamknięty i wrócono do niego w trakcie wrześniowej sesji.

Zagrożone inwestycje

Projekt uchwały, jaką procedowali radni podczas wrześniowego posiedzenia, zakładał emisję sześciu serii obligacji na łączną kwotę 12,5 mln zł. Czyli o 0,5 mln zł mniej niż we wcześniejszej propozycji. Pieniądze miały być przeznaczone na sfinansowanie spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek i kredytów, a także sfinansowanie planowanego deficytu budżetu miasta. Wykup obligacji zaplanowano na lata 2027-2030. – Obowiązująca uchwała budżetowa i Wieloletnia Prognoza Finansowa zakładają emisję tych obligacji. Uchwała ta ma charakter formalny. Pomimo tego, że uchwała budżetowa zawiera upoważnienie dla prezydenta do zaciągania zobowiązań, to w przypadku emisji potrzebna jest uchwała rady – mówił podczas obrad skarbnik miasta



Prezydent Mięczyśław Kieca tłumaczył radnym, że samo wyrażenie zgody przez nich na emisję obligacji, nie oznacza, że zostaną one ostatecznie wyemitowane. Wszystko zależy od sytuacji finansowej miasta.

Jacek Matyja. Dodał, że emisja obligacji ma przede wszystkim zrównoważyć tegoroczny budżet. – Ich brak wiąże się także z zagrożeniem, że kiedy otrzymamy dofinansowanie zewnętrzne na planowane inwestycje, to może nas być nie stać na wkład własny do nich – mówił pan skarbnik.

Dwie strony

Następnie wywiązała się dyskusja wśród radnych. Koalicja większościowa opowiadała się za tym, aby obligacji nie emitować. – Nie wiem, czy pan prezydent brał kiedyś kredyty. Kiedy ja jestem zmuszony do czegoś takiego, to pięć razy się zastanawiam, czy na pewno muszę, bo jest to niewątpliwie duże obciążenie – mówił radny Adrian Jędryka. – Zamiast korzystać z pieniędzy, które

mamy w wolnych środkach, pan prezydent proponuje, żeby zaciągnąć kredyt. Czy naprawdę musimy zadłużać miasto? – pytał retorycznie rajca. Radni opozycyjni z kolei skłaniali się ku temu, by dać zgodę na emisję obligacji. – Jeżeli tych obligacji nie wyemitujemy, to jest taka możliwość, że nasz budżet będzie niezrównoważony i będziemy musieli ograniczać inwestycje – przekonywała radna Grażyna Pietyra.

Tłumaczenie prezydenta

Głos zabrał również prezydent Mięczyśław Kieca. – Bardzo dokładnie oglądam każdą złotówkę i bardzo roztropnie podchodzę do emisji obligacji – powiedział na wstępie wójt. – Wolne środki oczywiście możemy w tym roku wprowadzić do budżetu. Ryzyko jest tylko takie, że jeżeli się okaże, że na koniec roku wynik finansowy miasta będzie ujemny, to te środki są przeze mnie trzymane i magazynowane,

żeby w odpowiednim momencie właśnie poprawić budżet miasta – ciągnął. Zauważył, że obligacje nie mogą być przeznaczone na tego typu zabiegi, ponieważ co do zasady mogą być z nich finansowane wydatki majątkowe i wcześniej zaciągnięte zobowiązania. Prezydent Kieca podkreślił, że samo wyrażenie zgody przez radnych na emisję obligacji, nie oznacza, że zostaną one ostatecznie wyemitowane. – Może się okazać, że sytuacja finansowa miasta nie będzie taka zła i nie będzie takiej potrzeby – tłumaczył.

Radni zdecydowali

Ostatecznie ani tłumaczenie prezydenta Kiecy, ani przekonywanie radnych opozycji nie skłoniło rajców z koalicji większościowej do zmiany zdania. Ponownie 11 głosów wystarczyło, by dać magistratowi czerwone światło w tej sprawie. W efekcie obligacje nie zostaną wyemitowane. (juk)



11 głosów wystarczyło, by dać magistratowi czerwone światło w tej sprawie. W efekcie obligacje nie zostaną wyemitowane.

Na ulicach ciemno, na przejściach niebezpiecznie

RYDUŁTOWY Po ostatnim tragicznym wypadku na ul. Bema temat bezpieczeństwa przy przejściach dla pieszych pojawił się na sesji rady miejskiej. Poruszono kwestię doświetlenia przejść oraz ograniczonej widoczności.

Sprawę na sesji poruszył wiceprzewodniczący Marek Wystyrk, po licznych sygnałach mieszkańców. Oprócz feralnego przejścia, gdzie niedawno doszło do wypadku w pierwszej kolejności wziął pod uwagę przejście dla pieszych na Krzyżkowskiej obok Biedronki. – Obecne usytuowanie tych pasów powoduje, że osoby zjeżdżające prosto z ulicy Bema trafiają bezpośrednio na pasy. Kolejna kwestia to przejście na ul. Ofiar Terroru przy skrzyżowaniu z ul. Leona. Trafiają do mnie informacje, że to przejście powinno być doświetlone – powiedział Marek Wystyrk. Pojawiła się też kwestia ul. Plebiscytowej. – Osoby wyjeżdżające z parkingu mają bardzo ograniczoną widocz-



Wśród przytoczonych przejść z ograniczoną widocznością wskazano m.in. pasy przy skrzyżowaniu Krzyżkowskiej i Bema

ność związaną z ruchem pieszych na chodniku – podkreślił Marek Wystyrk, zaznaczając, że ma to związek z pasem zieleni, który ogranicza widoczność przy starej aptece. Radny zawnioskował o sprawdzenie możliwości przycięcia zieleni w tym miejscu, a także podjęcie działań zmierzających do doświetlenia przejść o słabej widoczności.

**Światła gasną za
wcześnie**

Zarówno radny Wystyrk, jak i radna Joanna Kubala poruszyli kwestię czasu wyłączenia oświetlenia ulicznego, co również ma wpływ na bezpieczeństwo na drogach. Radni podkreślili, że światła wyłączane są za szybko, a to powoduje ciemności na ulicach. Wyłączanie światła ma związek z ustawieniem czasomierzy. Radna Alicja Kołodziej poruszyła też kwestię dodatkowego oświetlenia przy bramie cmentarza przy ul. Pogodnej,

ponawiając wniosek do urzędników o zajęcie się tą sprawą.

Dyskusja po wypadku

Przypomnijmy, że 5 października doszło do tragicznego wypadku na przejściu dla pieszych niedaleko marketu Lidl. Na miejsce wezwano służby ratownicze, strażaków, karetkę i policjantów. Mimo starań ratowników 67-letniej kobiety nie udało się uratować. 73-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu wodzisławskiego poruszając się ul. Bema w kierunku Radlina, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa kobiecie znajdującej się na pasach. Pomimo akcji ratunkowej udzielonej przez obecne na miejscu służby, 67-letnia mieszkanka Rydułtów poniosła śmierć na miejscu. Wypadek otworzył szeroką dyskusję wśród mieszkańców na temat oświetlenia przy pasach i widoczności pieszych.

(ska)

DOŁĄCZ DO WODZISŁAWSKIEJ BAZY BIZNESU

WODZISŁAW ŚL. Urząd Miasta Wodzisławia Śląskiego zachęca wszystkie firmy zlokalizowane w mieście do dołączenia do Wodzisławskiej Bazy Biznesu. – Bezpłatna rejestracja w naszej nowo utworzonej bazie pozwoli przedsiębiorcom na łatwiejsze dotarcie ze swoją ofertą do wodzisławian korzystających z miejskiej strony internetowej www.wodzislaw-slaski.pl. Z kolei mieszkańcy, po opracowaniu i publikacji bazy, szybciej znajdą sklep czy usługę, których będą potrzebować – wyjaśnia Dagna Kornafel-Polak, główny specjalista ds. przedsiębiorczości w UM.

Do bazy można dodać takie informacje jak nazwa firmy,

adres siedziby, dane kontaktowe, obszar i opis działalności. Istnieje możliwość dołączenia logo i zdjęć.

W przypadku jakichkolwiek pytań dotyczących bazy bądź w kwestii aktualizacji przekazanych danych należy kontaktować się z zespołem zajmującym się przedsiębiorczością, działającym w ramach Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury Urzędu Miasta. Minimum raz w roku zespół zwróci się do firm zarejestrowanych w WBB celem potwierdzenia aktualności danych. Jeśli któryś z podmiotów nie potwierdzi danych w określonym czasie, informacje o nim zostaną usunięte z bazy.

(red.)

Masz firmę?
Poszukujesz pracowników?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

Burzimy czwartą ścianę

Projekt Rydułtowskiego Centrum Kultury „FENIKS” to trzy cykle warsztatowe, które stworzyły: Anna Burek, Katarzyna Chwałek-Bednarczyk i Agnieszka Malinowska we współpracy z Teatrem SAFO i Dżepetto Squad. Dzięki współpracy instruktorów powstał zestaw warsztatów online, które zaawansowanym pozwoliły odświeżyć, początkującym przećwiczyć, a niezorientowanym wdroić się w tematy taneczno-teatralne.

Cykl teatralny „Prób(k)a czyli domowe laboratorium teatralne” składający się z 15 odcinków przygotowała Katarzyna Chwałek-Bednarczyk – założycielka Teatru SAFO i reżyserka wszystkich jego spektakli m.in. „Gehinomu”, „Chacharów”, „Jo był ukradziony”. Ostatni z wymienionych, jesienią 2020 roku ruszył w teatralny objazd w ramach programu „Teatr Polska”. Kata-



ryzna Chwałek-Bednarczyk to również założycielka jednego w Polsce „Teatru papierowego na byfju” oraz redaktorka naczelnia Kreatywnika kulturalno-imprezowego „FISHka” wydawanego w Rybniku. Od lat zgłębia historię naszego regionu i pokazuje ją na deskach sceny. Teatralny cykl można znaleźć na stronie: <https://kulturawsieci.rydultowy.pl/kasia/>

Cykl OPEN CLASS składający się z 10 odcinków, które przygotowała Agnieszka „Malina” Malinowska – założycielka i trenerka zespołu tanecznego Dżepetto Squad w Rydułtowskim Centrum Kultury „Feniks”, dyplomowana instruktorka tańca, tancerka i

choreografka. Cykl koncentruje się wokół hip-hopu i dancehallu. Wszystkie odcinki cyklu można znaleźć na stronie: <https://kulturawsieci.rydultowy.pl/malina/>

Anna Burek przygotowała dwa minicykle: „Taniec współczesny” i „Improwizacja”. Łącznie 14 odcinków, które pomogą samodzielnie zmie-



rzyć się z taneczną tematyką. Anna Burek prowadzi zajęcia dla grupy otwartej w zakresie improwizacji oraz tańca współczesnego dla dorosłych, oraz zajęcia taneczno-improvizacyjne dla dzieci w ośrodkach kultury regionu. Odcinki dostępne: <https://kulturawsieci.rydultowy.pl/ania/>

Wszystkie powstałe w ramach projektu odcinki można oglądać bezpłatnie na kanale YouTube. 7 odcinków cyklu „Improwizacja” opatrzone są napisami w polskim języku migowym, pozostałe posiadają napisy.

„Burzimy czwartą ścianę” to projekt powstały w ramach programu „Kultura w sieci”.

Celem programu jest finansowe wsparcie realizacji projektów upowszechniających dorobek kultury i zwiększających obecność kultury w życiu społecznym, których odbiór następuje poprzez narzędzia online. Program jest elementem tarczy antykrzysowej w kulturze. Program jest realnym wsparciem dla artystów, twórców oraz instytucji, którzy ze względu na trwającą epidemię nie mogą realizować swojej twórczości artystycznej w dotychczasowej formie. Projekt „Burzimy czwartą ścianę” dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”**

Upzejmnie prosimy o nieutrudnianie pracy służbom Wód Polskich i powstrzymanie się od spacerów w najbliższej okolicy zbiornika Racibórz Dolny – apelują pracownicy zbiornika do mieszkańców naszego regionu.

„Wycieczki” na zbiornik Racibórz. Interweniowała Policja

REGION Napełnienie zbiornika Racibórz wzbudziło ogromne zainteresowanie mieszkańców regionu. Wielu z nich na własne oczy chce przekonać się, jak wygląda „mokry” zbiornik Racibórz i przyjeżdża na miejsce. Tymczasem przebywanie osób nieuprawnionych na budowli, zwłaszcza w okresie piętrzenia wody, jest niedozwolone.

Spacerzy niezalecane

W korespondencji z Nowinami Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przypomina, że przebywanie na zaporach bocznych, zapo-

rze czołowej z budowlą przelewowo-spustową, upuszczenie do Odry Miejskiej odbywa się na własną odpowiedzialność.

- Jednak w czasie wezbrania i pracy zbiornika obecność osób trzecich nie jest pożądana. I choć Wody Polskie w Gliwicach rozumieją ciekawość mieszkańców, którzy chcą być świadkami przechwytywania fali powodziowej przez zbiornik, stanowczo nie zalecamy spacerów po zaporach zbiornika. Wstęp na zaporę czołową oraz budowlę przelewowo-spustową jest niemożliwy w czasie wezbrania – podkreśla Linda Hofman, rzecznik pra-

sowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach.

Samochodem po zaporach

Dalej L. Hofman wyjaśnia, że pracownicy Wód Polskich, a obecnie również wykonawca prac budowlanych, który pozostaje związany kontraktem z inwestorem, pełnią stały dyżur, uniemożliwiając wstęp na drogi technologiczne zapory czołowej. Sytuacja ta jest podyktowana oczywistymi względami bezpieczeństwa. Z kolei poruszanie się po drogach technicznych zbiornika

samochodami, również w ciągu jego zapór, jest zabronione dla osób nieuprawnionych i każdorazowo jest zgłaszane Policji.

- Taka sytuacja miała miejsce w czasie obecnego wezbrania. Mimo, iż dostrzegamy wspomnianą ciekawość mieszkańców, jesteśmy także przekonani o ich świadomości i zrozumieniu wobec pracy naszych służb. Dlatego też uprzejmie prosimy o nieutrudnianie pracy służbom Wód Polskich i powstrzymanie się od spacerów w najbliższej okolicy zbiornika Racibórz Dolny – dodaje L. Hofman.

Policjanci pouczyli kilkudziesięć osób

Z kolei rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu nadkom. Mirosław Szymański potwierdza, że 18 października mundurowi z Raciborza dwukrotnie interweniowali na terenie zbiornika Racibórz.

- W pierwszym przypadku miało być na wale dwóch mężczyzn niestosujących się do polecenia pracownika, by nie chodzili po wale. Opuścili wal przed przyjazdem Policji. Drugie zgłoszenie dotyczyło kilkudziesięciu osób niestosujących się do zakazu chodzenia

„Wody Polskie w Gliwicach rozumieją ciekawość mieszkańców, którzy chcą być świadkami przechwytywania fali powodziowej przez zbiornik, stanowczo nie zalecamy spacerów po zaporach zbiornika.” Linda Hofman, rzecznik prasowy RZGW Gliwice.

po budowli. Patrol potwierdził ten fakt, osoby zostały pouczone i opuściły teren zbiornika – informuje M. Szymański.

(zet)

Ruszyły prace na Młodzieżowej

WODZISŁAW ŚL. W czwartek 22 października przy sprzyjającej pogodzie ruszyły prace na ul. Młodzieżowej w Wodzisławiu Śląskim (DW 936). Drogowcy mają położyć warstwę ścieralną asfaltu, czego nie dokończono podczas ubiegłorocznego remontu drogi.

W czwartek firma Larix rozpoczęła prace rano, a drogowcy zeszli z placu budowy późnym wieczorem. Cały dzień uwijali się jak w ukropie. Najpierw sfrezowali asfalt od skrzyżowania z ul. Paderewskiego w kierunku Kokoszyc na odcinku ok. 300 m, a później położyli w tym miejscu nową warstwę asfaltu, a także przygotowali boczne podjazdy. W piątek pracownicy znów pojawili się już około 8.00, aby rozpocząć prace.

Przypomnijmy, że do wykonania mają odcinek od to-



Drogowcy rozpoczęli prace 22 października

rów kolejowych w Zawadzie do skrzyżowania z ulicami Olszyny i ks. Szwedów w Kokoszycach. Do wykonania są dwie warstwy asfaltu o łącznej grubości 4 cm i oznakowanie poziome. Pracę utrudniała konieczność frezowania wspomnianego odcinka od remizy OSP w Zawadzie w kierunku

Kokoszyc, na którym wcześniej nie wykonano prac. Dokończenie odcinka ma kosztować ok. 1,14 mln zł. Na razie nie ma planów na prace na dalszym odcinku w Kokoszycach. Do jego realizacji dojdzie, jeśli środki na ten cel zostaną ujęte w budżecie województwa na przyszły rok. **Szymon Kamczyk**

Mniej kursów autobusowych

POWIAT, JASTRZĘBIE Ze względu na dodatkowe obostrzenia epidemiczne i wprowadzenie zdalnego nauczania w zdecydowanej większości klas, przewoźnicy – powiatowy i MKK – zmienili rozkład jazdy. Od poniedziałku 26 października obowiązują rozkład na dni wolne od nauki szkolnej, a więc tzw. rozkład wakacyjny.

Nie zmienia się limit pasażerów w komunikacji miejskiej. Obecnie stanowi on 50% miejsc siedzących lub 30% wszystkich miejsc. To oznacza maksymalnie 30 osób w standardowym autobusie MKK.

Kursy szkolne, które zostają

- Buków – Syrynia szkoła (odjazd z Bukowa godz. 7:22)
- Odra – Olza szkoła (odjazd z Odry godz. 7:25)
- Gorzyczki Kolonia Fryderyk – Gorzyce szkoła (odjazd z Gorzyckich godz. 7:42)
- Dojazd do szkoły w Gorzycach i Rogowie może odbywać się kursami Wodzisław Śl. – Bluszczów (odjazd z Wodzisławia Śl. godz. 7:30, przystanek Gorzyce I godz. 7:40, przystanek Belsznica godz. 7:50).

Kursy powrotne:

- Syrynia szkoła – Buków (odjazd z Syryni godz. 13:39)
- Rogów szkoła – Gorzyce szkoła – Gorzyczki Kolonia Fryderyk (odjazd z Rogowa godz. 13:35 i 14:35)
- Powrót ze szkoły z Olzy może odbywać się kursami Wodzisław Śl. – Odra (odjazd z Olzy godz. 13:31 i 14:31).

Przypominamy, że w komunikacji zbiorowej obowiązują także inne obostrzenia. Przede wszystkim obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zasada wchodzenia przednimi drzwiami.

Również PKS Racibórz zmienia rozkład jazdy. Od 26 paź-

dziernika realizowany będzie rozkład jazdy jak w dni wolne od nauki szkolnej. Część pozostałych kursów zostanie jednak utrzymana po to, aby zapewnić dowóz do placówek przedszkolnych oraz uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. **(art)**

Skatepark zniknął, kiedy lodowisko?

PSZÓW Na terenie pszowskiego lodowiska zakończono już sezon letni, czyli zdemontowano skatepark i korty tenisowe. Trwają przygotowania do rozruchu lodowiska, jednak nie wiadomo kiedy zostanie otwarte.

Nie jest jeszcze znana data otwarcia lodowiska w Pszowie. Choć przygotowania już trwają

to wszystko zależy od sytuacji epidemicznej w mieście. Na razie Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zdecydował o demontażu skateparku i kortów tenisowych. Zamknięta została także siłownia. Jak poinformował nas zastępca burmistrza Piotr Kowol, choć obiekt letnie zostały zdemontowane, urzędnicy i ZGKiM czekają na decyzje

związane z pandemią koronawirusa. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie i lodowiska będą mogły rozpocząć działalność, pszowski obiekt prawdopodobnie zostanie otwarty z końcem listopada lub początkiem grudnia. – Na razie jednak nie możemy nic powiedzieć na pewno, bo sytuacja jest dynamiczna – podkreśla Piotr Kowol. **(ska)**



Na razie nie wiadomo, czy i kiedy będzie można pojeździć na łyżwach, jak w ubiegłym sezonie

Ptasie piękności pojawiły się w WCK



WODZISŁAW ŚL. W sobotę, 17 października w sali klubowej Wodzisławskiego Centrum Kultury odbyła się 70. Wystawa Konkursowa Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Organizatorem wydarzenia był Polski Związek Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych oddział Wodzisław Śląski.

Z uwagi na obowiązujące obostrzenia podczas wystawy zastosowano środki ochrony, m.in. nakaz zakrywania

nosa oraz ust, dezynfekcja rąk, kierunek zwiedzania czy wypełnienie specjalnej karty informacyjnej. Na wystawie ptasich piękności pojawiły się między innymi różnokolorowe papugi, a wśród nich: Aleksandretta Obrożna, Amazonka Niebieskoczelna, Barwinka Białobrzucha, Barwinka Czarnogłowa czy Różowa Kakadu. Było też 30 kolekcji kanarków różnych ras, w tym kanarków kolorowych i kształtnych.

AgaKa



Coś dla Boga...

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia



Pewnego dnia pomyślałam sobie, że można by zrobić coś więcej dla Boga i świata, nawet wtedy kiedy jestem w Raciborzu, a nie w Afryce. Świat ducha bowiem jest nieograniczony. Wszędzie można dotrzeć poprzez nasze dobre słowa i miłość. Modlimy się codziennie, czynimy to co nam podpowiada serce, by świat był lepszym miejscem. Czasem trzeba modlić się bardziej, a może by pościć dla Boga, zrezygnować z czegoś, by miłość nas odnalazła... Aby pościć potrzebna nam jest wolność.

Uzdrowienie

Każdy z nas ma dar uzdrawiania. Na pewno każdy z nas powiedział z troskanej osobie: „słuchaj, nie bądź smutna, chcę ci pomóc, jestem z Tobą”. Osobie, która była w depresji mówiłeś, że mimo wszystko życie ma sens, a tego, który nie potrafił przebaczyć, nakłaniałeś do przebaczenia. Tak, mamy w sobie wszyscy dar uzdrawiania... Nasze słowa mogą uzdrowić! A może by tak uzdrawiać świat dla Boga, poprzez nasze dobre słowa?

Św. Matka Teresa z Kalkuty podobnie jak wielu innych, kiedy widziała chorych i biednych na ulicach Kalkuty, mogła zacząć pisać do gazet przeciwko polityce rządu Indii, przeciwko biedzie, przeciwko wszystkim. Przeciw bogatym, których nic nie obchodzi, przeciw zdrowym, których nic nie obcho-

dzi. Mogła krytykować, ale co by z tego wyszło? Nic! Dobrze o tym wiemy. Widząc biednych Matka Teresa cierpiała i z tej cierpiącej miłości narodziło się jej dzieło. Jeżeli by nie kochała cierpieć, to wielkie dzieło najprawdopodobniej by nie powstało. A może by tak po prostu bardziej kochać ludzi, dla Boga?

Rodzina Syryjska

Wprawdzie nie mamy w Polsce wielu uchodźców z Syrii, ale kilka lat temu kilka rodzin zawitało w nasze polskie progi i niektórzy zdecydowali się, by zostać razem z nami. Od kilku lat przyjaźnimy się z rodziną syryjską, która na początku mieszkała w Głubczycach, a potem w Dobrodzieniu. Odwiedzamy ich regularnie i dzielimy się naszym sercem. Nasz ordynariusz opolski biskup Andrzej Czaja pomógł im w tym, by mogli zamieszkać w ciepłym domu. Firma Kler w Dobrodzieniu podarowała dom i pracę. Żyją skromnie, ciesząc się wszystkim, co ich może spotkać dobrego w naszym kraju. Chcieli zostać właśnie tutaj z powodu naszej wiary w Boga i religijności. Kiedy przyjeżdżamy do nich, to zaczynamy posiłek syryjski od modlitwy i wspólnego dzielenia się codziennością. Myślę, że możemy się bardzo wiele od nich uczyć. Tak naprawdę, to brakuje im ludzi, polskich przyjaciół, którzy mówiliby trochę wolniej po polsku... którzy zachwyciliby się syryjską kuchnią i mieli czas by rozmawiać i cieszyć się po prostu obecnością. Tak to już jest w naszym życiu, które ciągle oferuje nam możliwości, by zrobić coś więcej dla Boga i człowieka...



Pewnego dnia zebraliśmy trochę więcej prezentów dla cierpiących w Syrii. Dziękowali nam bardzo za nasze dary, które zebraliśmy każda polska wspólnota! Bardzo się ucieszyli. Pan Shadi zapewnił, że wszystko dotrze do Syrii. Trzeba było widzieć radość na ich twarzach... W takich chwilach przypominają mi się słowa Matki Teresy z Kalkuty, że tylko z miłości kiedyś będziemy sądzeni, a wszystko inne pójdzie w zapomnienie...

Jadłodajnia dla bezdomnych

W sobotę 22 sierpnia w Opolu kardynał Konrad Krajewski – jałmużnik papieża Franciszka otworzył nową jadłodajnię dla bezdomnych w Opolu. Ordynariusz opolski biskup Andrzej Czaja z grupą wolontariuszy na czele z s. Aldoną Skrzypiec wpadli na piękny pomysł, by regularnie robić kanapki dla bezdomnych w Opolu. Potem pojawił się nowy pomysł prostej jadłodajni. Dobrzy ludzie pomogli, by budynek wyremontować i dziś jest już piękne miejsce, by ludzie samotni, biedni i bezdomni spotykali się na wspólnym śniadaniu. Kardynał Konrad Krajewski był akurat w Polsce na urlopie, odwiedzając biednych... najpierw w Szczecinie, a potem w Opolu. Powiedział, że każda jadłodajnia, czy noclegownia dla biednych to najpiękniejsze sanktuarium dobroci i miłości, gdzie Jezus staje się żywy, w biednym człowieku. Oby jak najwięcej takich właśnie sanktuariów powstawało nie tylko w Opolu... Dla kardynała Krajewskiego największą inspiracją było postępowanie

świętemu Janowi Pawłowi II, który w swoim pokoju żył bardzo skromnie... Pewnego dnia kardynał zauważył, że papież ma w swojej szafie tylko 3 sutanny. Zapytał wtedy siostry, które troszczyły się o niego, dlaczego tylko trzy... Siostry uciszyły szybko kardynała mówiąc, że gdyby papież wiedział, że są trzy, to dwie by kazał od razu oddać innym... Podobnie jak sam kardynał Krajewski, który dzieli swoje mieszkanie z bezdomnymi... Świat jest naprawdę pełen możliwości, by zrobić coś więcej dla Boga i człowieka.

Najważniejsza sprawa

Kardynał Konrad Krajewski – papieski jałmużnik powiedział takie piękne słowa: „Moje poczucie bezpieczeństwa na tym świecie rozpoczyna się w momencie, gdy zaczynam kochać i to bez granic. Kochać Boga całym moim sercem, całym swoim umysłem, całą sobą, a bliźniego swego jak siebie samego, wtedy czuje się bezpieczny w życiu i dając innym bezpieczeństwo, właśnie poprzez miłość, poprzez dobre gesty, miłosierne dłonie i dobre słowa”. To znaczy właśnie życie Ewangelią! Przecież w momencie śmierci wszystko zostawimy i pójdą za nami dobre czyny naszych ludzkich rąk oraz dobre słowa... To one otwierają nam na oścież bramy do NIEBA”. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa ludzi wierzących rozpoznawano po MIŁOŚCI. Zobaczcie jak się miłują... Eucharystia to nauka Miłości, dotykanie źródła Miłości. Najważniejszą sprawą na tej ziemi jest: nauczyć się Miłości, by zrobić coś więcej dla Boga.

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Są pieniądze na fotowoltaikę dla firm

Na konferencji Think Eco! Forum w Pszczynie, podczas Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Zarząd WFOŚiGW w Katowicach przedstawił założenia nowego Programu „50 kW na start”. To pierwszy tego typu program WFOŚiGW w Katowicach skierowany bezpośrednio do sektora MŚP. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa będą mogły otrzymać dofinansowanie na budowę mikroinstalacji fotowoltaicznej. Nabór wniosków w Programie rozpoczyna się 1 października 2020 r. Na jego realizację Fundusz przeznaczył 10 mln zł.

– Coraz więcej osób jest zainteresowanych budową takiej mikroinstalacji fotowoltaicznej. Uznaliśmy więc, że warto więc wyjść im na przeciw i poszerzyliśmy naszą ofertę skierowaną do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Dofinansowanie w formie dotacji i niskooprocentowanej pożyczki wyniesie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych. Łącznie przeznaczaliśmy na ten cel 10 mln zł, z czego 1 mln to dotacje – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Program „50 kW na start” startuje 1 października 2020



W konferencji wzięł udział Tomasz Bednarek (z lewej), prezes WFOŚiGW w Katowicach. Wszystkie szczegóły Programu „50 kW na start” dostępne są na stronie WFOŚiGW w Katowicach: www.wfosigw.katowice.pl

r. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z województwa śląskiego będą mogły ubiegać się o dofinansowanie na zabudowę mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW. To pierwszy taki projekt w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach skierowany bezpośrednio do sektora MŚP.

– Dla naszych inwestorów ważny jest dostęp do zielonej energii, a fotowoltaika się opłaca. Panele fotowoltaiczne działają przez cały rok, a nasze zapotrzebowanie ener-

tyczne w tym czasie stale się zmienia. Generujemy więc spore nadwyżki prądu. Te, które wyprodukuje fotowoltaika, firma może przekazać do zewnętrznej sieci, by odebrać je w późniejszym okresie. To rozwiązanie jest szczególnie korzystne dla firm, które mogą oszczędzić na samodzielnej produkcji prądu, dodatkowo budując ekologiczny wizerunek marki. To idealny sposób na podniesienie atrakcyjności i wartości biznesu – podkreśla dr Janusz Michałek, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

S.A. (KSSE), która aktywnie współpracuje z katowickim Funduszem.

Nabór będzie odbywał się w trzech rundach, do końca tego roku. Pierwsza runda potrwa do 30 października, druga od 2 do 30 listopada, a trzecia od 1 do 31 grudnia 2020 r. W przypadku wyczerpania alokacji w danej rundzie kolejna runda naboru nie odbędzie się. Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w Programie. (eco)

Walczą z niebezpiecznym wirusem

Polski Związek Łowiecki (PZŁ) otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) prawie 20 mln zł na zakup m.in. 400 chłodzi do przechowywania tusz dzików pochodzących ze stref występowania ogniska wirusa Afrykańskiego Pomoru Świń (ASF).

W ramach projektu beneficjent, do końca marca 2021 r., nabędzie również 24 specjalistyczne pojazdy do transportu mobilnych chłodzi oraz bezpiecznego transportu pozyskanych zwierząt. Zakupione chłodzi i specjalistyczne środki transportu będą użytkowane na terenie występowania ASF w żółtych, czerwonych i niebieskich strefach 11 województw (podlaskiego, lubelskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego, łódzkiego, pomorskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego i

lubuskiego), a także w miejscach ewentualnego wystąpienia nowych ognisk choroby.

Umowa przekazania dotacji w wysokości 19,8 mln zł została podpisana w październiku br. przez Dyrektora Departamentu Ochrony Ziemi NFOŚiGW Jarosława Rolińskiego oraz Przewodniczącego Zarządu Głównego PZŁ, Głównego Łowczego Krajowego Pawła Lisiaka. Źródłem dofinansowania jest program NFOŚiGW „Racjonalna gospodarka odpadami”, Część 1) Selektywne zbieranie i zapobieganie powstawaniu odpadów.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej od kilku lat przeznacza środki na walkę z ekspansją niebezpiecznego wirusa ASF. Dotychczas przeznaczył na ten cel ok. 26,5 mln zł, a kolejne umowy o dofinansowanie są procedowane. (eco)

Urzednicy wysyłają tysiące ulotek

Aż 40 tysięcy broszur informacyjnych dotyczących harmonogramu wymiany pieców trafi do skrzynek pocztowych mieszkańców Rybnika. Informator jest zatytułowany bardzo znamienne „Gańba”, co w krótkim wstępie tłumaczy prezydent Piotr Kuczera:

„Ślązacy mają honor i dumę. Doskonale czują, co znaczy słowo gańba. Uważam, że dzisiaj prawdziwa gańba dla Ślązaka to hajcować w starym piecu. Nowe przepisy sprawiają, że tym, którzy nie wymienią pieca grożą kary finansowe. To też będzie gańba dostać sztrofa za coś takiego!”

– Zdecydowałem się na tak mocny przekaz ponieważ mam za sobą lata dyskusji z mieszkańcami, jedno już wiem, że tych nieprzekonanych nie przekonam. Teraz trzeba uświadomić mieszkańców, że niedługo wchodzić twarde zasady. Patrząc na liczniki dziś, to na wymianę pieców

pozostało tylko 476 dni, biorąc pod uwagę czas na znalezienie firmy i wykonanie inwestycji, to terminarz bardzo się kurczy – komentuje prezydent Kuczera – Stawka jest wysoka, to nie tylko walka o nasz honor, ale przede wszystkim o nasze zdrowie i życie! – podsumowuje prezydent.

Oprócz skrzynek pocztowych mieszkańców, broszury można znaleźć m.in. w urzędzie miasta, bibliotekach, Teatrze Ziemi Rybnickiej, hali!Rybnik, domach kultury, Centrum Usług Wspólnych, Zarządzie Transportu Zbiorowego, Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej czy obiektach

MoSiRu oraz innych miejskich instytucjach. Informacje o tym czym jest w Rybniku „gańba” pojawiają się również na miejskich billboardach, na ekranach w miejskich autobusach, zostaną rozesłane też miejskim systemem sms. (eco)

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w KATOWICACH

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup. Wszystkie marki także do wyrejestracji, stan obojętny, skupujemy wszystkie mercedesy 190, toyoty. Tel. 601-555-581.

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

• Skup aut, 664-087-328, Racibórz. Dojazd do klienta. Gotówka. Najlepsze ceny. Zadzwoń!

• Kupię każdą toyotę. 531-666-333

• Hyundai Atos – kupię każdego. 531-666-333.

• Stare Mercedesy, osobowe, dostawcze - kupię. 531-666-333.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyty konsolidacyjne, oddłużenia, spłata chwilówek, do 200 tys. Kredyty gotówkowe, wystarczy PIT-11, tel. 790-501-503.

• Pożyczka do 60 tys bez zaświadczeń, tel. 32-700-78-98.

• Spłaciłeś kredyt przed terminem, bądź skonsolidowałeś? Odzyskaj prowizję! Tel. 732-901-901.

• Kredyty mieszkaniowe, hipoteczne. Najlepsze oferty z dwunastu banków, tel. 790-501-503.

• Kredyty mieszkaniowe, hipoteczne. Najlepsze oferty z dwunastu banków, tel. 792-115-113.

• Upadłość konsumencka i oddłużenia, tel. 32-700-70-00.

MATRYMONIALNE

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22-87 lat. www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Wolny 53-letni pan pozna poważną, szczupłą, ładną panią, tel. 503-515-199.

NAUKA

• Szkoła podstawowa klasa 7, 8. Matematyka, fizyka, chemia, Racibórz tel. 668-696-210, 32-415-92-22.

• Język hiszpański i portugalski. Nauka online, 691-074-658.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam działki budowlane, Racibórz – Markowice o pow. 8 – 10 arów, 690-339-956.

• Sprzedam dom jednorodzinny w Raciborzu z garażami i warsztatem, działka 23,5 ara. Atrakcyjna lokalizacja, 698-300-561.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Kopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę w Tworowie mieszkanie na II p., 80 m kw., 3-pokojowe, 0049/170210-5434.

• Wynajmę pomieszczenia biurowe w centrum Raciborza, tel. 600-801-134.

• Wynajmę tanio lokal z witryną, 30 mkw., blisko rynku (ul. Długa), wszystkie media, tel. 663-136-871.

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie, po kapitalnym remoncie z wyposażoną kuchnią. Rydułtowy, Orłowiec 28, 4 piętro, 501-201-636.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. Tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Niemiecka firma budowlana przyjmuje do pracy pracowników. Bardzo dobre warunki płacowe i socjalne, tel. 0049-173-538-9713.

• Szukam osoby do całodobowej opieki nad chorą, starszą osobą, 695-933-564.

• Zatrudnię kierowcę C+E. Polska-Czechy-Polska. Tel. 609-200-323.

• Zatrudnię kierowcę, kat. C+ E na „wannę”, tel. 501-270-889.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się osobą starszą, samotną w zamian za dom, 516-392-147 po 14.00.

RÓŻNE

• Węgiel, flot, muł, ekogroszek, drewno opałowe, kominkowe. Posiadamy opał workowany. Gwarancja jakości! Najtaniej! Tel. 698-940-343.

• Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, do wędzenia. www.drewno-ekopal.pl, tel. 668-191-265.

• Kupię stary serwis do kawy Chodzież, Ćmielów, Tułowice kolorowe filiżanki! Tel. 601-237-650.

TOWARZYSKIE

• Miły pan, 503-515-199.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

USŁUGI REM.-BUD.

• Frezowanie kominów, szlamowanie i remonty kominów, uszczelnianie, wkłady kominowe, 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarckich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy, tel. 724-056-954.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Wykończenie wnętrz. Instalacje elektryczne. gładzie, malowanie, zabudowy z płyt g.-k, oświetlenie led. Przystępne ceny! Tel. 789-463-015

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4 czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00 Tel. 32 415 47 27, fax 32 414 02 60

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24, Tel. 32-422-13-85

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł

- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł

- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca (promocja) – 5 zł
- towarzyskie – 30 zł

- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł

- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł.

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA
(PZPN)**X kolejka (23/25.10.2020)**

GKS Tychy – GKS Jastrzębie	3:1 (2:0)
Górnik Łęczna – Miedź Legnica	1:0 (0:0)
Chrobry Głogów – Odra Opole	
<i>(mecze przełożony na 30.10.2020, pt 17:00)</i>	
Radomiak Radom – ŁKS Łódź	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	
Korona Kielce – Stomil Olsztyn	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	
Widzew Łódź – GKS Bełchatów	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	
Arka Gdynia – Zagłębie Sosnowiec	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	
Puszcza Niepolomice – Termalica Nieciecza	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	
Resovia Rzeszów – Sandecja Nowy Sącz	
<i>(mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)</i>	

Zaległe mecze III i IV kolejki (21.10.2020)

Górnik Łęczna – Arka Gdynia	2:0 (0:0)
Radomiak Radom – Niepolomice	2:0 (2:0)

TABELA

1. ŁKS Łódź	8	22	20:4
2. Termalica Nieciecza	8	21	14:3
3. Górnik Łęczna	8	20	13:2
4. Odra Opole	9	20	9:6
5. GKS Tychy	9	17	14:7
6. Arka Gdynia	9	15	13:7
7. Radomiak Radom	8	13	13:10
8. Miedź Legnica	10	13	14:12
9. Puszcza Niepolomice	8	11	8:10
10. Widzew Łódź	9	11	7:12
11. Stomil Olsztyn	9	10	7:9
12. Chrobry Głogów	8	9	9:12
13. Korona Kielce	8	9	6:11
14. Zagłębie Sosnowiec	8	7	8:7
15. GKS Bełchatów*	9	7	4:10
16. Resovia Rzeszów	8	4	6:14
17. GKS Jastrzębie	9	1	5:18
18. Sandecja Nowy Sącz	9	1	5:21

*Klub ukarany odejściem 2 punktów z powodu zaległości finansowych.

Zaległe mecze VIII kolejki (28/30.10.2020)

Radomiak Radom – GKS Tychy (śr 13:00), Puszcza Niepolomice – Górnik Łęczna (pt 14:00).	
--	--

XI kolejka (06/08.11.2020)

Miedź Legnica – Widzew Łódź (pt 17:40), Odra Opole – GKS Jastrzębie (sb 12:30), Stomil Olsztyn – Radomiak Radom (sb 13:00), GKS Tychy – Puszcza Niepolomice (sb 17:00), Zagłębie Sosnowiec – Korona Kielce (sb 17:00), GKS Bełchatów – Resovia Rzeszów (sb 17:00), Termalica Nieciecza – Górnik Łęczna (sb 17:00), ŁKS Łódź – Chrobry Głogów (nd 12:40), Sandecja Nowy Sącz – Arka Gdynia (nd 14:00).

III LIGA

(PZPN - GRUPA 3)

XIV kolejka (24.10.2020)

ROW Rybnik – MKS Kluczbork	3:2 (1:2)
Pniówek Pawłowie – ŁKS Goczałkowice	1:0 (0:0)
Foto Higiena Gać – Polonia Bytom	1:5 (1:5)
Gwarek Tarnowskie Góry – Polonia-Stal Świdnica	5:0 (3:0)
Stal Brzeg – Warta Gorzów	0:0
Polonia Nysa – Piast Zmigród	1:2 (1:0)
Miedź Legnica II – Górnik Zabrze II	2:1 (2:0)
Lechia Zielona Góra – Zagłębie Lubin II	0:1 (0:1)
Rekord Bielsko-Biała – Śląza Wrocław	
<i>(mecze przełożony na 11.11.2020, śr 13:00)</i>	
Ruch Chorzów – pauza	

Zaległe mecze V i VII kolejki (21.10.2020)

Ruch Chorzów – Zagłębie Lubin II	4:0 (1:0)
Gwarek Tarnowskie Góry – Polonia Nysa	3:1 (2:1)

TABELA

1. Ruch Chorzów	13	32	36:12
2. Polonia Bytom	13	27	33:15
3. Śląza Wrocław	13	27	29:13
4. Zagłębie Lubin II	13	21	25:15
5. Pniówek Pawłowie	13	21	22:19
6. Gwarek Tarnowskie Góry	12	21	23:22
7. MKS Kluczbork	14	20	25:25
8. ŁKS Goczałkowice	13	19	22:20
9. Lechia Zielona Góra	13	18	19:23
10. Stal Brzeg	12	17	26:14
11. Miedź Legnica II	13	17	20:23
12. Rekord Bielsko-Biała	12	16	20:15
13. ROW Rybnik	13	16	19:20
14. Warta Gorzów	14	15	14:27
15. Górnik Zabrze II	10	13	20:17
16. Piast Zmigród	14	12	20:30
17. Foto Higiena Gać	13	11	14:29
18. Polonia Nysa	13	8	15:36
19. Polonia-Stal Świdnica	13	7	17:44

Zaległy mecz XI kolejki (28.10.2020)

Górnik Zabrze II – Stal Brzeg (śr 14:00).

XV kolejka (31.10.2020)

MKS Kluczbork – Stal Brzeg (sb 13:00), Polonia Bytom – Lechia Zielona Góra (sb 13:00), Zagłębie Lubin II – Rekord Bielsko-Biała (sb 13:00), Piast Zmigród – ROW Rybnik (sb 14:00), Górnik Zabrze II – Pniówek Pawłowie (sb 14:00), ŁKS Goczałkowice – Foto Higiena Byskawska Gać (sb 14:00), Polonia-Stal Świdnica – Miedź Legnica II (sb 14:00), Ruch Chorzów – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 18:00), Śląza Wrocław – Polonia Nysa (mecze przełożony na 18.11.2020, śr 13:30), Warta Gorzów – pauza.

IV LIGA

(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XIV kolejka (24.10.2020)

Unia Książenice – Spójnia Landek	1:3 (0:0)
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Jedność Przysowice	3:6 (1:2)
Radziechowy-Wieprz – Unia Turza Śl.	0:1 (0:0)
Czechowice-Dziedzice – Tychy II	1:3 (1:1)
Iskra Pszczyna – Drzewiarz Jasienica	0:3 (0:1)
Orzeł Łękawica – Podbeskidzie B-B II	0:3 (0:0)
Czaniec – Decor Bełk	
<i>(mecze przełożony na 11.11.2020, śr 11:00)</i>	
Kuźnia Ustroń – Rozwój Katowice	
<i>(mecze przełożony na 11.11.2020, śr 13:00)</i>	
Odra Wodzisław Śląski – pauza	

TABELA

1. Unia Książenice	12	28	25:15
2. Odra Wodzisław Śląski	12	27	32:13
3. Drzewiarz Jasienica	13	22	19:20
4. Spójnia Landek	12	21	25:12
5. Podbeskidzie B-B II	13	20	27:22
6. Decor Bełk	12	20	19:20
7. Tychy II	14	19	31:28
8. Rozwój Katowice	12	18	28:19
9. Czaniec	13	18	23:25
10. Unia Turza Śląska	11	17	20:20
11. Kuźnia Ustroń	12	17	22:24
12. Odra Centrum Wodzisław	12	15	22:28
13. Orzeł Łękawica	10	14	17:14
14. Czechowice-Dziedzice	12	14	18:19
15. Jedność Przysowice	11	12	14:24
16. Radziechowy-Wieprz	12	6	11:26
17. Iskra Pszczyna	13	6	13:37

XV kolejka (31.10.2020)

Rozwój Katowice – Iskra Pszczyna (sb 11:30), Unia Turza Śląska – Czechowice-Dziedzice (sb 14:00), Odra Wodzisław Śląski – Czaniec (sb 14:00), Decor Bełk – Kuźnia Ustroń (sb 14:00), Spójnia Landek – Odra Centrum Wodzisław Śląski (sb 14:00), Jedność Przysowice – Radziechowy-Wieprz (sb 14:00), Drzewiarz Jasienica – Orzeł Łękawica (sb 14:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Unia Książenice (sb 14:30), Tychy II – pauza.

KLASA OKRĘGOWA
(GRUPA 3 - PODOKRĘG RACIBÓRZ)**XIV kolejka (24/25.10.2020)**

Krzanowice – Naprzód Borucin	1:4 (0:0)
Krzyżanowice – Silesia Lubomia	2:0 (1:0)
Zameczek Czernica – Unia Racibórz	3:9 (0:7)
Dąb Gaszowice – Czarni Gorzyce	1:9 (1:6)
Tworzków – Nędza	
<i>(mecze przełożony na 28.11.2020, sb 13:00)</i>	

TABELA

1. Czarni Gorzyce	13	29	45:22
2. Tworzków	12	27	38:21
3. Unia Racibórz	14	24	48:27
4. Nędza	12	21	21:18
5. Naprzód Borucin	13	20	41:34
6. Krzyżanowice	13	20	21:22
7. Zameczek Czernica	13	14	19:31
8. Krzanowice	12	12	20:40
9. Silesia Lubomia	13	9	11:21
10. Dąb Gaszowice	13	7	14:42

XV kolejka (31.10.2020)

Nędza – Silesia Lubomia (sb 13:00), Zameczek Czernica – Krzyżanowice (sb 14:00), Unia Racibórz – Dąb Gaszowice (sb 14:00), Czarni Gorzyce – Krzanowice (sb 14:00), Naprzód Borucin – Tworzków (sb 14:00).

KLASA OKRĘGOWA
(GRUPA 3 - PODOKRĘG RYBNIK)**XIV kolejka (24/25.10.2020)**

Czerwionka – Granica Ruptawa	0:5 (0:1)
Gwiazda Skrzyszów – Rymer Rybnik	2:2 (0:2)
Pierwszy Chwałowice – Polonia Łaziska	3:0 (2:0)
Radziejów-Popielów – Marklowice	5:3 (1:0)
Forteca Świerklany – Płomień Polonia	
<i>(mecze przełożony na 28.11.2020, sb 13:00)</i>	

TABELA

1. Forteca Świerklany	12	27	36:15
2. Płomień Polonia	12	26	30:19
3. Pierwszy Chwałowice	13	25	34:15
4. Granica Ruptawa	13	24	40:22
5. Gwiazda Skrzyszów	13	23	24:15
6. Polonia Marklowice	13	16	25:29
7. Polonia Łaziska	14	16	20:33
8. Rymer Rybnik	13	14	28:35
9. Radziejów-Popielów	13	9	22:39
10. Czerwionka	14	3	9:46

XV kolejka (31.10.2020)

Radziejów-Popielów – Pierwszy Chwałowice (sb 14:00), Polonia Marklowice – Gwiazda Skrzyszów (sb 14:00), Rymer Rybnik – Forteca Świerklany (sb 14:00), Płomień Polonia – Czerwionka (sb 14:00), Granica Ruptawa – Polonia Łaziska (sb 14:00).

A KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XII kolejka (24/25.10.2020)

Raszczyce – Kobyła	4:1 (3:1)
Nowa Wieś – Rudy	2:1 (0:1)
Chałupki – Pawłów	0:7 (0:3)
Niebochowy – Czyżowice	1:5 (0:1)
Pietrowice Wielkie – Kornowac	4:2 (1:0)
Brzezie – Syrynia	0:3 (0:2)
Zawada Książęca – Studzienna	2:1 (2:1)
Rogów – Kuźnia Raciborska	7:0 (3:0)
<i>mecz zakończony w 83 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>	

TABELA

1. Raszczyce	10	30	54:7
2. Czyżowice	11	29	52:10
3. Nowa Wieś	11	23	36:16
4. Kobyła	12	22	27:25
5. Rudy	12	19	25:29
6. Rogów	11	18	32:15
7. Zawada Książęca	12	18	23:27
8. Niebochowy	12	15	27:22
9. Pietrowice Wielkie	12	15	21:27
10. Studzienna	11	14	18:18
11. Kuźnia Raciborska	12	12	28:43
12. Syrynia	11	10	22:38
13. Pawłów	11	9	22:30
14. Kornowac	12	9	16:24
15. Brzezie	10	7	9:17
16. Chałupki	11	1	8:72

XIII kolejka (31.10.2020)

Syrynia – Rogów (sb 14:00), Pawłów – Brzezie (sb 14:00), Kobyła – Chałupki (sb 14:00), Kornowac – Raszczyce (sb 14:00), Studzienna – Pietrowice Wielkie (sb 14:00), Czyżowice – Zawada Książęca (sb 14:00), Rudy – Niebochowy (sb 14:00), Kuźnia Raciborska – Nowa Wieś (sb 14:00).

A KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

XI kolejka (24/25.10.2020)

Wilchwy – Bełk II	2:3 (1:1)
Rydułtowy – Radlin	2:0 (0:0)
Jankowice – Ochojec	5:1 (2:0)
Mszana – Szczekowice	5:1 (1:0)
Jejkowice – Orzepowice	5:1 (3:0)
Niewiadom – Baranowice	5:0 (2:0)
Zory – Boguszwice	0:2 (0:0)
Grabownia-Golejów – Kleszczów	6:2 (2:1)

TABELA

1. Jejkowice	11	28	46:10
2. Mszana	10	22	32:9
3. Zory	11	21	25:21
4. Bełk II	11	19	23:29
5. Rydułtowy	10	18	19:9
6. Boguszwice	11	18	40:31
7. Jankowice	10	18	32:28
8. Radlin	10	17	25:12
9. Ochojec	10	16	30:19
10. Niewiadom	11	16	39:32
11. Baranowice	10	16	15:17
12. Orzepowice	11	15	32:31
13. Grabownia-Golejów	11	8	27:41
14. Szczekowice	11	5	14:52
15. Kleszczów	11	4	15:39
16. Wilchwy	11	3	12:46

Zaległe mecze X kolejki (31.10.2020)

Baranowice – Jankowice (sb 11:00), Radlin – Mszana (sb 14:00), Ochojec – Rydułtowy (sb 14:00).

XII kolejka (07/08.11.2020)

Radlin – Szczekowice (sb 13:00), Kleszczów – Wilchwy (sb 13:00), Jejkowice – Grabownia-Golejów (sb 13:00), Boguszwice – Orzepowice (sb 13:00), Rydułtowy – Jankowice (sb 13:00), Bełk II – Mszana (nd 13:00), Baranowice – Zory (nd 13:00), Ochojec – Niewiadom (nd 13:00).

TRAMPKARZE C1

III LIGA WOJEWÓDZKA

(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

X kolejka (24.10.2020)

Palowice – Rydułtowy	1:5 (0:4)
Gm. Lubomia – Czerwionka-Leszczyny	0:8 (0:5)
RKP Rybnik II – Winners Gótkowice	1:0 (0:0)
Bełk – pauza	

TABELA

1. Czerwionka-Leszczyny	9	27	89:3
2. Rydułtowy	9	16	29:17
3. Gmina Lubomia	8	13	26:35
4. RKP Rybnik II	9	11	14:23
5. Palowice	8	9	31:20
6. Winners Gótkowice	8	4	17:44
7. Bełk	7	3	2:66

Zaległy mecz IX kolejki (27.10.2020)

Winners Gótkowice – Bełk (wt 15:30).

XI kolejka (31.10.2020)

Czerwionka-Leszczyny – Palowice (sb 9:00), Winners Gótkowice – Gmina Lubomia (sb 13:30), RKP Rybnik II – Bełk (sb 15:00), Rydułtowy – pauza.

B KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XIII kolejka (24/25.10.2020)

Pszów – Zawada	5:0 (4:0)
Zabelków – Markowice	3:1 (3:0)
Górki Śląskie – Adamowice	2:1 (2:1)
Krzyżkowice – Grzegorzowice	2:3 (1:0)
Gorzyce II – Pietraszyn	3:3 (2:2)
Lyski – Gamów	6:2 (2:2)
Owsiszczce – Bełsznica	3:4 (1:3)
Czyżowice II – Ruchów	6:0 (2:0)
Pstrągna – pauza	

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VIII kolejka (24/25.10.2020)		
Gořyice – Markowice	2:11	(0:7)
Grzegorzowice – Pietrowice Wielkie	3:3	(2:3)

Zaległe mecze VI i IV kolejki (19/21.10.2020)		
Pietrowice Wielkie – Markowice	3:4	(0:2)
Gořyice – Pietrowice Wielkie	2:6	(0:4)

TABELA		
1. Markowice	7	18 42:14
2. Grzegorzowice	7	12 23:13
3. Pietrowice Wielkie	7	8 20:25
4. Gořyice	7	1 8:41

IX kolejka (31.10.2020)		
Pietrowice Wielkie – Gořyice (sb 10:00), Markowice – Grzegorzowice (sb 10:00).		

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)

VII kolejka (24/25.10.2020)		
Jastrzębie II – Czerwionka-Leszczyny	2:3	(0:2)
WSP Wodzisław Śląski – RKP Rybnik	2:5	(0:1)
Stanowice – Odra Centrum Wodzisław	0:4	(0:3)

TABELA		
1. WSP Wodzisław Śląski	7	15 38:20
2. RKP Rybnik	6	12 26:12
3. Odra Centrum Wodzisław	6	11 16:14
4. Czerwionka-Leszczyny	7	10 25:23
5. Stanowice	7	9 24:28
6. Jastrzębie II	7	1 6:40

VIII kolejka (31.10.2020)		
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Jastrzębie II (sb 10:00), RKP Rybnik – Stanowice (sb 11:00), Czerwionka-Leszczyny – WSP Wodzisław Śląski (sb 11:30).		

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VIII kolejka (24.10.2020)		
Pstrązna – Gracj Lyski	0:12	(0:6)
Turza Śląska – Ocie Racibórz	8:1	(6:0)
Nędza – Krzykowice (mecze przełożony na 14.11.2020, sb 10:00)		
Kornowac – Rudnik (mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)		
Gaszowice – pauza		

TABELA		
1. Nędza	5	15 52:1
2. Gaszowice	6	15 47:17
3. Turza Śląska	5	11 49:11
4. Krzykowice	6	10 39:16
5. Rudnik	4	6 16:14
6. Gracj Lyski	6	6 24:41
7. Kornowac	4	4 21:15
8. Ocie Racibórz	5	0 7:50
9. Pstrązna	5	0 0:90

IX kolejka (31.10.2020)		
Rudnik – Nędza (sb 10:00), Gracj Lyski – Kornowac (sb 10:00), Ocie Racibórz – Pstrązna (sb 10:00), Gaszowice – Turza Śląska (sb 11:00), Krzykowice – pauza.		

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 1)

VII kolejka (25.10.2020)		
Boguszowice – Żory II	3:3	(2:0)
Palowice – UKS Ruptawa	0:2	(0:1)
Moszczenica – Rymer Rybnik	4:1	(1:0)

TABELA		
1. Żory II	7	16 23:10
2. Moszczenica	7	13 29:23
3. Boguszowice	7	10 35:16
4. UKS Ruptawa	7	9 21:26
5. Rymer Rybnik	6	6 10:36
6. Palowice	6	4 13:20

VIII kolejka (31.10.2020)		
UKS Ruptawa – Moszczenica (sb 10:00), Rymer Rybnik – Boguszowice (sb 10:00), Żory II – Palowice (sb 12:00).		

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA 2)

VII kolejka (24.10.2020)		
Rój – Kokoszyce	3:3	(2:0)
Champions Rybnik – Książenice (mecze odwołany z powodu wirusa COVID-19)		

TABELA		
1. Champions Rybnik	4	9 38:6
2. Kokoszyce	6	8 24:24
3. Książenice	5	6 17:38
4. Rój	5	5 12:23

Zaległy mecz VI kolejki (26.10.2020)		
Kokoszyce – Champions Rybnik (pn 15:30).		

VIII kolejka (31.10.2020)		
Kokoszyce – Książenice (sb 10:00), Rój – Champions Rybnik (sb 10:00).		

PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

Bramkarz trafił na wagę remisu

Gwiazda Skrzyszów zremisowała 2:2 z Rymerem Rybnik. Gospodarze gola, który dał im punkt zdobyli w dołączonym czasie gry, a jego autorem był... bramkarz Gwiazdy Szymon Wątroba.

Od początku mecz ten lepiej układał się dla drużyny Rymera, która do przerwy zasłużenie prowadziła dwoma bramkami. Najpierw do bramki Gwiazdy trafił Marcin Bober, a podwyższył Mateusz Marcol.

W przerwie trener Gwiazdy dokonał aż trzech zmian, ale to goście w drugiej połowie mieli kolejne okazje do podwyższenia wyniku – piłka obita m.in. słupki i poprzeczkę. Ale jak się nie wykorzystuje, to się traci. Tak było i tym razem, bo w 83. minucie kontaktowego gola zdobył rezerwowy Grzegorz Porwoł, który na boisku pojawił się 10 minut wcześniej. Bramka wprowadziła sporo zdenerwowania w szeregach

gości, ale wydawało się, że dowiozą wygraną do końca. Aż przyszła 93. minuta meczu. Gwiazda wykonywała rzut wolny. Do pola karnego gości pobił bramkarz drużyny gospodarzy, Szymon Wątroba. Wysoki golkeeper znalazł się w dobrym miejscu i skierował piłkę do siatki, doprowadzając do remisu, zaś arbiter spotkania chwilę później odgwizdał koniec meczu!

(art)



Bramkarz Szymon Wątroba został bohaterem Gwiazdy, strzelając w ostatniej minucie gola na wagę remisu

PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

Czarni rozbili Gaszowice

Aż 9:1 drużyna Czarnych Gořyice pokonała Dąb Gaszowice w meczu, który został rozegrany na boisku w Łukowie.

Już w pierwszych 20 minutach meczu padły aż 4 gole. Najpierw w 6. minucie Czarnych na prowadzenie wprowadził Kamil Kucharski, uderzając w okienko bramki Gaszowic. 4 minuty później Tomasz Kukła wykorzystał główką dośrodkowanie z rzutu różnego. Chwilę później kontaktowego gola zdobył Przemysław Stebel, uderzając nie do obrony z dystansu. W 19.



Mecz w Łukowie miał jednostronny przebieg

PIŁKA NOŻNA – IV liga

Wygrali w osłabieniu

Unia Turza Śl. wygrała na wyjeździe 1:0 z GKS-em Wieprz Radziechowy. Jedyne gola zdobyła grając w osłabieniu, po tym jak czerwoną kartkę obejrzał Dawid Pawłusiński.

Wygrana z ostatnim w ligowej tabeli GKS-em wydawała się dla Unii obowiązkowa. Nie przyszła łatwo. Gospodarze nastawieni na grę z kontrą sprawili Unii sporo kłopotów. Do przerwy gola nie udało się Unii zdobyć, na szczęście również go nie straciła, choć kilka ofensywnych wypadów GKS-u mogło zrobić gościom krzywdę. Chwilę po zmianie stron sytuacja Unii uległa mocnej komplikacji. W 48. minucie drugą żółtą,

a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał młodszy Pawłusiński i Unia musiała grać w osłabieniu. Nie przeszkodziło to jej w zdobyciu gola. Maciej Gaszka przejął piłkę w środku pola, pociągnął do przodu i korzystając z tego, że obroń-

cy GKS-u zrobili mu miejsce, płaskim uderzeniem z 17. metrów wyprowadził swoją drużynę na prowadzenie. Dobrą okazję miał Dariusz Pawłusiński, ale po jego uderzeniu piłka trafiła w słupki, a później zaczęła się uwidaczniać przewaga miejscowych, z której jednak nic szczególnego nie wynikało, bowiem Unia do ostatniej minuty zagrała skoncentrowana w defensywie i nie pozwoliła gospodarzom na nic więcej, niż strzały z dystansu.

(art)

GKS Wieprz Radziechowy	
Unia Turza	
0:1	
BRAMKI: Gaszka (51.)	
UNIA: Cieśla, Łyczko, Kuczek, Szymiczek, Glenc, Dawid Pawłusiński, Staniczek, Tront, Dariusz Pawłusiński (75. Sztanenko), Musiolik (84. Mazur), Gaszka. Trener Marek Hanzel.	

BOKS – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski

Szymon Skorupa z brązowym medalem Mistrzostw Polski

Młody zawodnik z Pszowa – Szymon Skorupa przyjechał z Grudziądza z brązowym medalem Młodzieżowych Mistrzostw Polski. To kolejny medal zawodników Skorupa Boxing Team w ostatnich dniach.

- Od 12 do 17 października w Grudziądzu odbywały się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Boksie Szymon "Puma" Skorupa w walce eliminacyjnej odprowadził do domu zawodnika Morsy Dębica i w walce ćwierćfinałowej także wygrał z zawodnikiem Morsy Dębica (3 krotny Mistrz Polski) dopiero w półfinale po bardzo ładnej technicznej walce przegrał z zawodnikiem Radomiak Radom który zdobył tytuł Mistrza Polski. Tak więc do Pszowa jedzie brązowy medal Mistrzostw Polski – relacjonuje Krzysztof Skorupa, trener młodego zawodnika Skorupa Boxing Team. – Ma Mistrzo-



Szymon Skorupa po wygranej walce z zawodnikiem klubu Morsy Dębica

stwach Polski młodzieżowców Śląsk reprezentowało 13 zawodników, a medale zdobyło tylko 4 zawodników i w tym zaszczytnym gronie jest nasz syn – mówi z dumą Krzysztof Skorupa. Kolejnym celem Skorupa Boxing Team są Mistrzo-

stwa Polski seniorów, które odbędą się w listopadzie. Warto dodać, że w ostatnim czasie również młodszy brat Szymona, Artur Skorupa zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski juniorów.

(ska)

Gwiazda Skrzyszów

Rymer Rybnik

2:2

BRAMKI: Porwoł (83.), Wątroba (90.+3) – Bober (14.), Marcol (28.)
GWIAZDA: Wątroba, Sitek (46. Surowiec), Manaj (46. Łozowski), Hudek (15. Weideman), Zbikowski (75. Szczerbiak), Kindalski (64. Kwiatkowski), Oślizło (72. Porwoł), Rymer, Lubszczyk, Gojny, Mitko (46. Sikora). Trener Bartosz Hudek
RYMER: B. Plewka, Matuszewski, Tide, Moskal, Molenda, S. Plewka (89. M. Plewka), Bober, Marcol, Kogut, Odon, Pachucy (84. Witek). Adam Roegner.

Dąb Gaszowice

Czarni Gořyice

1:9

BRAMKI: Stebel (12) – Kucharski (6.), (19.), (45.), Kukła (9.), Szuścik (31.), (72.), Bober (41.), Warło (46.), Benauer (56.)
CZARNI: Łagoda, Widenka, Kukła, Buczek (75. Lamczyk), Zbikowski, Zychma (70. Goraus), Szuścik, Warło (81. Grabarek), Kucharski (46. Pannic), Benauer (59. Pietrzyk), Bober. Trener Piotr Hauder

strzelców wpisał się Krzysztof Warło. Dzieła zniszczenia dokonali w kolejnych minutach Kamil Benauer i Mateusz Szuścik.

(art)

Energia roznosiła zawodników na macie. W Radlinie odbyły się zawody Ligi MFR

RADLIN Po bardzo długiej przerwie spowodowanej epidemią koronawirusa, w Radlinie, w hali MOSiR zorganizowano zawody Ligi MFR. Na amatorów sportów walki czekały takie konkurencje jak: walki na soft kije dzieci, pointfighting, light contact dzieci, kick light (od 13 lat) oraz boxing light (od 12 lat). Zawody odbyły się bez udziału publiczności, z zachowaniem reżimu sanitarnego (dezynfekcja rąk, maseczki, przyłbice, rękawiczki). Energia dosłownie roznosiła głodnych wyzwań zawodników, którzy zmierzali się na trzech matach. Łącznie starło się około sto osób z całej Polski.

Ten rok, ze względu na koronawirusa nie był łaskawy dla żadnej dyscypliny sportowej. Organizatorzy Ligi MFR zmuszeni byli odwołać zaplanowane rozgrywki, a zajęcia dla swoich podopiecznych przeprowadzano on-line. I choć zainteresowanie było, to nic nie zastąpi możliwości zmierzenia się z przeciwnikiem twarzą w twarz na prawdziwej macie. Dlatego też na matach podczas zawodów gołym okiem widać było, że zawodników energia roznosi bardziej niż dotychczas.

– Ten rok jest bardzo trudny dla wszystkich, sport ucierpiał w szczególności. Nasz klub z Radlina, FC Ronin, stacjonarne zajęcia rozpoczął już pod koniec sierpnia. Wcześniej nasi podopieczni ochoczo brali udział w zajęciach on-line – mówi Robert Szindler, organizator zawodów. – Sezon stracony. Pół roku to bardzo długa przerwa od rywalizacji sportowej. W tych zawodach udział wzięło spokojnie ze sto osób. Przyjechali z całej Polski: z Warszawy, z Krakowa i z najbliższej górniczej okolicy. Widać, że roznosi ich energia. Przed pandemią zawody mieliśmy co miesiąc. Frekwencja była duża, ale dziś jest naprawdę ogromna, co tylko pokazuje, że wszyscy byli głodni tych zawodów, głodni Ligi MFR – dodaje.

Obawy przed weekendem były, a wszystko ze względu na zaostrzające się przepisy i obostrzenia. Organizacja zawodów była jednak możliwa.

– Zrobiliśmy wszystko zgod-



Okolo 100 zawodników zmierzyło się na trzech matach



Zawody odbyły się bez udziału publiczności



Zawody odbyły się z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego (maseczki, przyłbice, rękawiczki, dezynfekcja rąk)

nie z prawem, zgodnie z wytycznymi. Były opory ze strony miasta i gospodarza jakim jest MOSiR, ale się udało. Obowiązują nas przepisy sportowe, które organizację zawodów umożliwiają. Owszem, zawody były nieco uboższe, bo odbyły się bez widowni. Szkoda, bo sportowiec przygotowuje

się, by się pokazać – przed najbliższymi, trenerami, kolegami z klubu – dodaje Szindler.

Jeśli sytuacja pozwoli, pod koniec listopada planowane jest zorganizowanie kolejnych zawodów, Silesia Samurai, Mistrzostwa Polski Nowoczesnych Sztuk Walki. **AgaKa**

PIŁKA NOŻNA – Klasa A

ŻÓŁTO-CZERWONO W ROGOWIE. MECZ SKOŃCZYŁ SIĘ PRZED CZASEM

W Rogowie ciekawy mecz w ramach raciborskiej A klasy. Nie dość, że dużo goli, bo 7, to sędzia aż 15 razy wyciągał z kieszonki kartoniki napominające zawodników. Przyszłość Rogów przed czasem wygrała ze Stalą Kuźnia Raciborska 7:0.

Przyszłość Rogów prowadziła do przerwy ze Stalą Kuźnia Raciborska już 3:0. Spokojnie było też w rubrykach z kartkami, bo żółtą otrzymał tylko Marcin Hómin z Kuźni. Piekiełko zaczęło się po przerwie. Rogów strzelił kolejne cztery gole, a nerwowość na linii zawod-

nicy Stali – sędzia meczu (Dariusz Lenort) urosła do granic wyczerpania. Wyczerpania zespołu z Kuźni, bo to gracze tej drużyny zobaczyli... 5 czerwonych kartek, co skutkowało przedwczesnym zakończeniem meczu.

Kolejno w drużynie z Kuźni żółte kartki otrzymywali: Damian Kilian, Aleksander Lach, Robert Telma, Łukasz Tolpa i Mateusz Suszka oraz czerwone w konsekwencji dwóch żółtych: Telma (60.), Kilian (77.), Hómin (82.), Suszka (82.) oraz Witt (83.). Piłkarze Przyszłości Rogów nie ujrzeli ani jednej kartki.

kozz

AUTOPROMOCJA

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE



praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!